NUMER SPECJALNY, POŚWIĘCONY UZDROWISKOM POLSKIM

WARSZAWA — BIELSKO — KATOWICE — LWOW, 1 CZERWCA 1937 R.

wiadomości turystyczne

Rok VII
Nr. 11
Cena tego numeru 50 gr.

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY TURYSTYCE, KOMUNIKACJI, OCHRONIE PRZYRODY, UZDROWISKOM, HOTELARSTWU I PRZEMYSŁOWI TURYSTYCZNEMU

Szczegóły w artykule na str. 3.

SŁOŃCE, POWIETRZE I WODA...



...to niezastąpione uzupełnienie każdej kuracji
Zdjęcie dokonane w Niemirowie-Zdroju.

CIECHOCINEK

CIEPLICA

JEDYNA W POLSCE RADOCZYNNA TERMA SOLANKOWA I NAJWIĘKSZE ZDROJOWISKO SOLANKOWO-BOROWINOWE, LECZY RADYKALNIE CHOROBY NARZĄDÓW RUCHU: REUMATYZM, ARTRETYZM, ISCHIAS, PODAGRĘ ORAZ PRZEWLEKŁE CIERPIENIA. TANI SEZON DO 15 CZERWCA. PODATEK HOTEL. OBNIŻONY O 50%.

BUSKO - ZDRÓJ

ZIEMI KIELECKIEJ

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY

mieści się o półtora kil. m. od miasteczka tejże nazwy; dojazd kolejowy posiada Busko-Zdrój od stacji Kielce, skąd jedzie się półtorej godziny wygodnym autobusem po dobrej szosie.

Zakład Zdrojowy ma piękny stylowy gmach kąpielowy, położony w kilkunastomorgowym ładnie utrzymywanym parku i posiada pawilony dla kąpieli siarczano-solankowych, mułowych, okładów mułowych i zakład przyrodoleczniczy z urządzeniami dla wodo-elektro-światło i mechanolecznictwa, oraz pijalnię dla siarczanej solanki z t. zw: źródła Mic[illegible]skiego —Skład chemiczny wód Buskich jest następujący: siarkowodór, składniki nieorganiczne, chlorek sodu, oraz ślady wapnia i jodu. Dzięki temu szczęśliwemu połączeniu wymienionych składników wody buskie posiadają wyjątkowe właściwości lecznicze i już w zaraniu swego istnienia zdołały sobie uzyskać sławę cudownych wód. Jedną z najbardziej licznych grup chorych stanowią chorzy na cierpienia reumatyczne, czyli gośćcowe, artretyzm, czyli chorzy na wadliwą przemianę materji, newralgje z najbardziej rozpowszechnionym wśród nich ischiasem, chorzy na skazę wysiękową, czyli skrofuły, oraz chorzy na cierpienia skórne, jak egzema, pryszczyce i wszelkiego rodzaju liszaje. — Busko Zdrój posiada wille i pensjonaty zaopatrzone we wszelkie wygody mieszkaniowe.—W zdrojowisku ordynuje w czasie sezonu 12-tu lekarzy różnych specjalności.—Poczta, telegraf i apteka na miejscu.

SEZON KĄPIELOWY TRWA OD 1-go MAJA DO 30-go PAŹDZIERNIKA.

Wszelkich informacyj i prospektów udziela niezwłocznie

Dyrekcja Państwowego Zakładu Zdrojowego w BUSKU-ZDROJU województwa Kieleckiego

HORYNIEC — ZDRÓJ

Stacja kol. w Zakładzie

Kąpiele siarczane i borowinowe

WODOLECZNICTWO
ELEKTROTERAPJA
INHALATORJUM

Leczą: reumatyzm stawów, mięśni i kości, choroby przemiany materji, kobiece, skórne i t. d.

4 TYGODNIE: utrzymanie, kąpiele, opieka lekarska, od 129 zł.

Zgłoszenia w Zarządzie Zdroju

Okolica lesista. Park. Tenis. Piękne wycieczki. Kąpiele rzeczne. Kawiarnia, Dancing. Bridge.

Sezon całoroczny. Pensjonaty zakładowe: **„KALIKSTÓWKA", „ALEKSANDRÓWKA", „MARJA"**

Jaremcze

Uzdrowisko górskie oraz solankowy zakład kąpielowy i inhalacyjny w dolinie Prutu

(525 m. n. p. m.)

Dworki huculskie i komfortowe pensjonaty. Piękne wycieczki wysokogórskie.

Ceny b. przystępne. Sezon trwa cały rok.

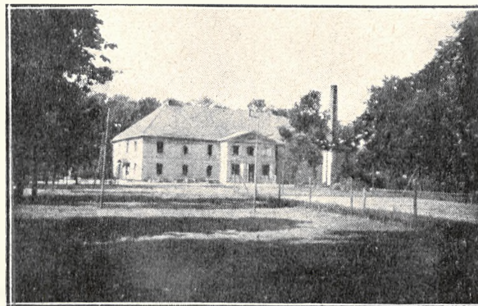
Pierwszorzędne lokale rozrywkowe

Informacje: Komisja Uzdrowiskowa w Jaremczu

Stacja kol., poczta, telegraf i telefon na miejscu

KRZESZOWICE

Własność Dr. ADAMA POTOCKIEGO



DOM ZDROJOWY

KĄPIELE SIARCZANE I SOLANKOWE
PIJALNIA WÓD

Sezon od 1 V. do 30 IX.

Wanny od 1 zł. 50 gr. do 2 zł. **Pokoje od 2 zł. do 3 zł.**

Całodzienne utrzymanie 4 zł. **Opieka lekarska, masaże i t.p.**

KOSÓW K. Kołomyji

Uzdrowisko karpackie na wys. 400 m., nad Rybnicą

Jedyna miejscowość w Polsce, działająca skutecznie na przewlekłe zapalenie gruczołów limfatycznych u dzieci. Idealna miejscowość dla rekonwalescentów.

Najcieplejszy klimat. Obfitość tanich owoców. Kąpiele rzeczne słoneczne, solankowe.

Wycieczki do Jaworowa, Riczki, Żabiego, Burkutu, Kut, Rumunji i wzdłuż Czeremoszów. W sezonie zimowym narciarstwo, łyżwiarstwo, skocznia, tor saneczkowy.

Lekarze, apteki, pensjonaty o umiarkowanych cenach, kawiarnie, restauracje, dancingi.

Połączenie autobusami P. K. P. ze wszystkimi pociągami osobowymi i pośpiesznymi.

Sezon letni do 1 listopada.

Istnieje od r. 1800

NAŁĘCZÓW

Zakład leczniczy i zdrojowisko

Leczy choroby nerwowe, przemiany materji (cukrzyca), żołądka, kiszek, krwi, narządów krążenia, anemji oraz choroby kobiece.

Umysłowo chorych i zakaźnych Zakład nie przyjmuje.

Opłaty wynoszą od zł. 210 za 3-tygodniowy pobyt w Zakładzie, obejmujący pokój z całodziennym utrzymaniem, na zlecenie lekarza — dietetycznym, porady lekarskie, zabiegi lecznicze, opał, oświetlenie elektryczne, centralne ogrzewanie. Pensjonat bez zabiegów od 6 zł. dziennie.

Stacja kol. Nałęczów — 2 i pół godz. od Warszawy.

Na miejscu apteka, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy.

INFORMACJE:
Warszawa: Wagons/Lits Cook, Krak. Przedm. 42/44.
Nałęczów: Zarząd, telef. Nr. 2.

ŚLĄSKIE KĄPIELE BOROWINOWE

USTROŃ nad WISŁĄ

w Beskidach Śląskich-353 m.n.p.m

Wskazania lecznicze: Atretyzm, reumatyzm, choroby kobiece, ischias, anemja, neurologja eksudaty itp.

Lekarz zakładowy dr. F. Śmigoń.—Własne pokłady borowiny.—Modne urządzenia. — Dom hotel kuracyjny.—Park. Kort tenisowy—Kino.—Codziennie koncerty.—Dancingi.—Śliczne i zdrowe położenie. — Umiarkowane ceny.

Sezon dd 15. V. do 30. IX. W 1-szym i ostatnim sezonie zniżka cen kąpieli Informacyj udziela DYREKCJA KĄPIELI.

KRYNICA

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY W BESKIDACH ZACHODNICH

Dojazd pociągami pospiesznemi przez Tarnów-Nowy Sącz. Wagony sypialne

15 źródeł szczaw żelazisto ziemnych, bogatych w bezwodnik węglowy. Zdrój „Zubera" najsilniejsza szczawa alkaliczna Europy. „Polskie Vichy"—Kąpiele mineralne kwaso-węglowe, suche z bezwodnika węglowego (CO_2) i borowinowe.

Dom zdrojowy

Zabiegi lecznicze i kąpiele słoneczno-powietrzno, basen. Zakład elektro i heljoterapji zaopatrzony w najnowsze przyrządy. Zarówno łazienki jak i pijalnia wód zaopatrzone na zimę i ogrzewane w chłodnej porze.

pokoje z bież. wodą ciepłą i zimną, restaujacja, dancing, czytelnia, radjo.

Teatr stały w sezonie głównym, koncerty, kino, sporty letnie i zimowe.

Wskazania lecznicze

choroby serca i naczyń, choroby przemiany materji, choroby żołądka, jelit i dróg żółciowych, choroby dróg moczowych, choroby kobiece, niedokrwistość i wyczerpanie nerwowe.

ZALESZCZYKI

Uzdrowisko nad Dniestrem **„POLSKI MERAN"**

Idealna miejscowość dla ozdrowieńców. Leczą: choroby narządów oddechowych, choroby nerek, gruźlicę kości, skazy zołzowe, cierpienia reumatyczne, nerwice.

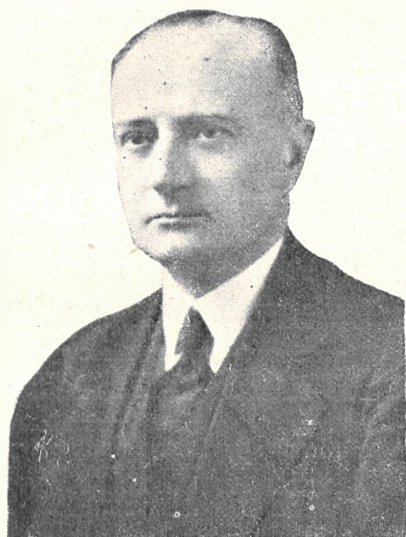
Słońce. Kąpiele rzeczne. Owoce (m. in. winogrona i morele). Wycieczki do grot i miejscowości historycznych. Sporty, dancingi, festyny, rozrywki. Hotele i pensjonaty. Ceny niskie. Bezpośrednie wagony z Warszawy, Lwowa, Krakowa Tarnopola.

Informacje: Komisja Uzdrowiskowa.

PIWO ŻYWIECKIE MOŻNA SPOŻYWAĆ PRZY KAŻDEJ KURACJI

DR JAN ADAMSKI
DYREKTOR DEPARTAMENTU SŁUŻBY ZDROWIA MIN. OPIEKI SPOŁECZNEJ

Zagadnienie cen
w uzdrowiskach



Najważniejszym zadaniem zdrojowisk i uzdrowisk jest uprzystępnienie ich jak najszerszym warstwom społeczeństwa.

Mam wrażenie, że nasze zdrojowiska, o ile nie są u celu, są bardzo blisko niego. Ceny za zabiegi lecznicze zostały obniżone do minimum, a poza tym od tych cen minimalnych we wszystkich zdrojowiskach, nie tylko państwowych, czynione są ulgi 50 i 100 proc. chorym niezamożnym, i to w znacznym zakresie.

Niejednokrotnie poruszana była sprawa jeszcze dalszego obniżenia cennika, np. o 25 proc., lecz z tym, że absolutnie nikomu nie udzielanoby ulg. Po wszechstronnym rozważeniu ustalono jednak, że zdrojowiska, mające charakter leczniczy, nie mogą stosować cen stałych, na wzór zakładów przemysłowych i handlowych dla wszystkich bez różnicy, zamożnych czy biednych. Lecznictwo ma tę specjalną właściwość, że uprzystępnia je każdemu, niezależnie od stanu materjalnego. Lekarze udzielają porady każdemu jednakowo, niezależnie od otrzymanego honorarjum, apteki udzielają opustu od taksy aptekarskiej, to samo czynią zakłady lecznicze (szpitale, sanatorja, przychodnie i t. p.).

Przyjmując, że przeciętnie kuracjusz zdrojowiskowy pobiera 20 zabiegów leczniczych o przeciętnej cenie 3 złotych za zabieg, samo leczenie jego wynosi 60 złotych, co w stosunku do ogólnych wydatków w zdrojowisku średnio zamożnego kuracjusza stanowi nieznaczną kwotę.

Inaczej przedstawia się sprawa dla niezamożnego, który na ogólny pobyt ma zaledwie 3 — 4 zł. dziennie i opłacanie pełnej ceny za zabiegi może całkowicie uniemożliwić mu leczenie w zdrojowisku.

Z tych samych przesłanek wychodząc, muszą być czynione opusty i to znaczne organizacjom społecznym, mającym za zadanie opiekę nad zdrowiem. Dla tych organizacji lub zespołów, wysyłających swych członków bądź klientów setkami, a nawet tysiącami, obniżki kąpielowe wynoszą tysiące złotych, pozwalając na wykonywanie swych zadań w większym zakresie.

Urlopy pracownicze

Wypoczynek w najpiękniejszych uzdrowiskach i letniskach polskich organizowany jest najtaniej i najwygodniej przez Polskie Biuro Podróży Orbis.

Zarówno dla turystów i kuracjuszów indywidualnych jak i dla grup wyłonionych ze zrzeszeń społecznych i zawodowych Orbis dostarcza mieszkań i utrzymania w dobrych pensjonatach oraz w miejscowościach kuracyjnych świadczeń leczniczych po cenach zryczałtowanych.

Pobyty dla grup stowarzyszonych od 10 do 100 osób kosztują już od 3—4 zł. dziennie od osoby.

Pobyty są zorganizowane przez Orbis w następujących miejscowościach: Augustów, Charzykowo na Pomorzu, Cisna k. Leska, Druskieniki, Inowrocław, Jaremcze, Jastarnia, Kazimierz, Krynica, Muszyna, Niemirów, Orłowo Morskie, Werki k Wilna, Wisła, Worochta, Zakopane, Zaleszczyki, Żegiestów.

Osoby udające się na wypoczynek, kurację lub urlop zgłaszają się do którejkolwiek z placówek Orbisu i wybierają z pośród wymienionych miejscowości odpowiednie kategorje pensjonatów i rodzaje pobytów indywidualnych lub grupowych.

Goście udający się do uzdrowisk lub letnisk wolni są od wszelkich kłopotów, formalności, zamawiania pensjonatów i t. d.

STANISŁAW WIŚNIEWSKI
WICEPREZES ZW. UZDROWISK POLSK., DYR. PAŃSTW. ZAKŁ. ZDROJOWEGO W CIECHOCINKU

Jak propagować
uzdrowiska polskie?

Pośród rozmaitych dziedzin gospodarstwa narodowego, pośród szeregu agend społecznych, istnieje dziedzina, która dotąd na siebie wprawdzie nie zwróciła jeszcze ogólnej uwagi, która nie mniej jednak w ewolucji życia gospodarczego imponująco wysunęła się naprzód i wykazała niezwykłą dynamikę rozwojową i która spełnia rzetelnie swe zadanie społeczne: zdrojownictwo.

Jakiż jest stosunek społeczeństwa i jego zainteresowanie uzdrowiskami?

Szczerze i naprawdę problem uzdrowisk polskich interesuje tylko naczelne władze sanitarne, które to zagadnienie w zakresie swego działania wysunęły na należne mu miejsce. Interesuje on również świat lekarski, któremu uzdrowiska polskie, jak w żadnym kraju, wiele mają do zawdzięczenia. Przedstawiciele bowiem stanu lekarskiego położyli wielkie zasługi przy powstawaniu uzdrowisk, ich organizacji i prowadzeniu. Interesują uzdrowiska polskie liczne rzesze chorych, szukających w nich ulgi w cierpieniach. Wreszcie dużo zainteresowania wykazuje prasa polska, oświetlając na swych łamach najbardziej aktualne dla zdrojownictwa zagadnienia i otwierając te łamy dla rzeczowej propagandy.

Zainteresowanie zaś pozostałych odłamów społeczeństwa, jak dotychczas, należy uznać za zbyt słabe i niedostateczne, nigdzie nie spotkamy się nietylko z należytą oceną ważności w życiu narodowym uzdrowisk polskich, ale nawet ze znajomością naszego stanu posiadania w tym zakresie.

Każdy Francuz, Niemiec czy Czech wyliczy przynajmniej najważniejsze uzdrowiska w kraju i orjentuje się w ich właściwościach. U nas nawet przeciętny inteligent posiada tak nikłe wiadomości w tym zakresie, jak nikłe jest jego tym zagadnieniem zainteresowanie. Uzdrowiskami zaczyna się interesować dopiero w momencie, kiedy lekarz kategorycznie zażąda przeprowadzenia kuracji uzdrowiskowej i udaje się do uzdrowiska wtedy, kiedy cierpienie zmusi go do tego nieodwołalnie.

Z tego braku zainteresowania wynika i osąd, a raczej charakter tej opinji, jaka się wśród społeczeństwa urabiała. Z reguły podchodzi się z jednym kryterjum w ręku: zagranica, i stąd wypływa odrazu wniosek, potępiający lub poniżający uzdrowiska polskie i zaszeregowanie ich do kategorji Pipidówek. Stąd również wypływa lekceważenie i ignorowanie ich bezspornych walorów leczniczych, zamknięcie oczu na cały wysiłek rozwojowy i zupełnie fałszywa ocena wartości naszych uzdrowisk. Największą konsekwencją tej niewłaściwej opinii jest niewykorzystanie przez ludność polską olbrzymiego i wszechstronnego kompleksu balneologicznych i klimatycznych środków leczniczych, jakimi rozporządza nasz kraj.

Powyższe naświetlenie nastroju społeczeństwa w stosunku do uzdrowisk i amplitudy jego zainteresowania problemami uzdrowiskowymi, skłania mnie do omówienia zasadniczych postulatów propagandowych naszych uzdrowisk. Zastrzec się muszę, że nie będę mówił o momentach reklamowych, które najchętniej widziałbym wykluczone poza nawias działalności uzdrowisk, chciałbym mówić tylko o postulatach, dotyczących uświadomienia szerokich mas społeczeństwa, o tym, czym są i co nam dać mogą uzdrowiska polskie.

Pragnę przy tym podkreślić, iż kraj nasz posiada istotną skarbnicę własną, rodzimą, za własne wzniesioną grosze, do której udać się należy bezwzględnie wtedy, kiedy się ulegnie schorzeniu, z której czerpać się powinno, by temu schorzeniu zapobiec i wtedy, by przez odpowiedni odpoczynek i rozrywkę przygotować swój organizm do dalszej pracy. Zadaniem zatem propagandy będzie zwrócić uwagę społeczeństwa polskiego na wartość i efekt realny kuracji uzdrowiskowej, a jeżeli ma sięgnąć ona do momentów emocjonalnych, to tylko w tym zakresie, iż te uzdrowiska takie, jakie są, są uzdrowiskami polskimi, i że budowa uzdrowisk jest jednocześnie budowaniem Polski, gdyż każdy grosz, który w kraju pozostanie, nie obcych wzbogaci, tylko nas samych.

Zagranica nie może stanowić kryterjum porównawczego. Stanowi ona raczej w wielu wypadkach dla nas wzór, który w ulepszonej postaci, ustawicznie realizujemy w naszym życiu uzdrowiskowym. Zapominać nie należy, że zorganizowane zdrojownictwo polskie występuje na arenę życia gospodarczego dopiero z chwilą odzyskania niepodległości, jako odpowiednik poziomu kulturalnego społeczeństwa, i, że nawet pod tym względem ten poziom wyprzedzało i dziś wyprzedza, że kryterja porównawcze, zastosowane we wszystkich dziedzinach, jeżeli idzie o porównanie z zagranicą, wypadną dla tych dziedzin o wiele gorzej, niż w porównaniu zdrojowisk naszych z zagranicznymi.

W rozwoju uzdrowisk polskich zainteresowane jest całe społeczeństwo i państwo, dlatego też należyte dźwignięcie naturalnych ośrodków leczniczych, jakimi są uzdrowiska, stanowi problemat o ogólno-narodowym znaczeniu. Dzisiejszy stan wiedzy lekarskiej przypisuje leczeniu balneologicznemu i klimatycznemu tak wielkie znaczenie, iż wydawałoby się, że zasługuje na bardzo szeroką i wszechstronną propagandę. I zdawałoby się, iż koniecznym jest, by znajomość znaczenia zdrojowisk przeniknęła do najszerszych warstw społeczeństwa. W

(Dalszy ciąg na str. 4-ej).

Jak propagować uzdrowiska polskie?

(dalszy ciąg ze stronicy 3-ej)

tym celu należałoby podjąć wielką i planową akcję propagandową. W jakich kierunkach ta propaganda winna być prowadzona i jakie sfery winna objąć?

Przede wszystkim należałoby wysunąć na czoło postulat leczenia się w uzdrowiskach krajowych, a więc zwalczać snobistyczne podejście do zagadnienia wyboru zdrojowiska. Wysunąć w propagandzie na pierwsze miejsce wartości lecznicze zdrojowisk naszych i porównać je z takimi samymi wartościami zdrojowisk zagranicznych.

lowany tryb życia, prowadzi kuracjuszów do skoncentrowania uwagi na samym sobie, przyzwyczaja do zachowania przepisów lekarzy i ustala pewien reżim, który po opuszczeniu uzdrowiska z wielkim pożytkiem dla zdrowia stosują w życiu codziennym. Uświadomienie zatym społeczeństwa co co możliwości zapobiegania tym schorzeniom przez udanie się do uzdrowiska we właściwym czasie, przedstawia dla społeczeństwa poważne zagadnienie.

skach naszych naogół są niskie, naturalnie jeżeli nie będziemy porównywać naszych cen z krajami, na korzyść których przemawiają efekty, wynikające z relacji walutowej. Nie możemy również brać pod uwagę ustępstw na rzecz cudzoziemców, wynikających z polityki gospodarczej niektórych państw opierających swój bilans na ruchu turystyczno - kuracyjnym. Państwa te bowiem kompensują uzdrowiskom w rozmaity sposób straty poniesione na obniżce cen dla kuracjuszów z zagranicy.

Pozwolę sobie przedstawić na przykładzie Ciechocinka ile Zakład i Komisja Zdrojowa otrzymuje od jednego kuracjusza. Otóż wpływy za taksy kuracyjnej wyniosły 202.000 zł., wpływy za zabiegi 649.000 zł., czyli razem 851.000 zł., co podzielone przez 17.534 kuracjuszów da nam przeciętny wpływ od kuracjusza zł. 48.50. Oczywiście w praktyce wpływ ten jest nierównomierny i w zależności od rodzaju i klasy pobieranych zabiegów może być znacznie wyższy i znacznie niższy od wykazanej przeciętnej.

W stosunku do świadczeń, wygody i komfortu, może jeszcze w zakresie przemysłu pensjonatowo - hotelarskiego co do cen, nie możemy być zupełnie zadowoleni, lecz i w tym kierunku doszliśmy do bardzo poważnych redukcji. Przecież obecnie ceny te kształtują się w sposób dostępny, gdyż wynoszą w naszych uzdrowiskach od 3 zł. do 14 zł. za pokój z utrzymaniem.

Oczywiście dążyć będziemy do osiągnięcia w tym zakresie poziomu, odpowiadającego możnościom płatniczym naszego społeczeństwa i w miarę wzrostu frekwencji koszt zabiegu będzie się zmniejszał. Pamiętać jednak musimy, iż w uzdrowiskach polskich jest zaangażowany kapitał, wynoszący według obliczeń prof. Korczyńskiego ponad 200 miljonów, a prawie zupełnie nie oprocentowany.

Jeżeli idzie o pensjonaty to krótki czas szczytowego nasilenia frekwencji, przeważnie nie przekraczający 6 tygodni, wytwarza dla ich właścicieli trudną konjunkturę, gdyż przeciętnie wypada na pokój rocznie 60 osobo - dni. Zrozumiałą jest rzeczą, iż taka okoliczność ogromnie podraża prowadzenie przedsiębiorstwa. Dlatego też w interesie kuracjusza jak i zakładów zdrojowych i pensjonatów zagadnienie prawidłowego rozłożenia frekwencji na poszczególne miesiące sezonu przedstawia bardzo poważne znaczenie.

Wreszcie należy wspomnieć o konieczności propagandy krajowych produktów leczniczych zdrojowiskowych. Ta najmłodsza gałąź przemysłu uzdrowiskowego, pomimo niezwykle trudnej konjunktury, wytworzonej wskutek opanowania rynku krajowego przez wprowadzone i silnie zareklamowane produkty zagraniczne, oraz wskutek jeszcze wysokich kosztów transportu rozwija się w ostatnich czasach, rokując dla tej gałęzi najlepsze widoki. Zwłaszcza w zakresie sprzedaży wód mineralnych posunęliśmy się znacznie naprzód. Posiadamy znakomite wody, które mogłyby zastąpić nam w zupełności import w tym zakresie. To samo dotyczy produkcji soli leczniczych, którą pod względem instalacyjnym postawiono na wysokim poziomie, a tabletkowanie soli zuberowskiej z Krynicy może służyć wzorem dla tego rodzaju instalacji nawet dla zagranicy.

Przechodząc do problemu wśród jakich sfer społeczeństwa należy prowadzić propagandę lecznictwa uzdrowiskowego, chciałbym zwrócić uwagę na stosunek procentowy warstw społecznych, które dotąd korzystały z uzdrowisk. Posiadam dane z dwuch uzdrowisk polskich, mianowicie: Ciechocinka i Krynicy, oraz austrjackiego Baden - Baden. Procentowy stosunek poszczególnych warstw i zawodów do ogólnej frekwencji wygląda następująco:

	Ciechoc.,	Kryn.,	B.-Baden
	31	23	47,5
Kupcy i przemysłowcy	5	4	3
Lekarze i ich rodziny	5,5	6	4,25
Wojskowi	13	36	13,5
Urzędnicy państw. i prywatni	4	8	—
Nauczycielstwo	4,5	3,6	3
Wolne zawody	2	1,7	16
Ziemianie i właśc. nieruchomości	1	1,7	1,5
Duchowieństwo	2,5	1	—
Rzemieślnicy	1,8	—	—
Robotnicy	9,7	14,7	6
Nieokreślone zawody	20	—	—
Dzieci			

Tabelka ta wskazuje na przerażająco mały udział w lecznictwie uzdrowiskowym nauczycielstwa, wolnych zawodów, rzemieślników i robotników. W tym też kierunku należy wzmóc propagandę. Dodatnie wyniki tego rodzaju akcji potwierdzą doświadczenie, które w zeszłym roku uczyniłem, prowadząc dość silną propagandę w środowisku rzemieślniczym i to tylko na terenie wojew. łódzkiego. Efekt tej fragmentarycznej akcji wyraził się w 5-ciokrotnym powiększeniu frekwencji ze sfer rzemieślniczych.

Wolne zawody, pędząc życie w gorączce zdobywania codziennego chleba i stojąc wobec konieczności nie tylko poniesienia wydatków na kurację lecz i pozbawienia w tym okresie zarobku, odsuwają od siebie leczenie na bardzo długo, często aż do końca życia. Samo uświadomienie co do korzyści płynących z lecznictwa uzdrowiskowego nie rozwiązuje jeszcze tego problemu. Wysuwają się tu na pierwsze miejsce czynniki natury ekonomicznej. Pomimo swej taniości, kuracja uzdrowiskowa jest dla sfer, o których mówiliśmy, jeszcze niedostępna. Rozwiązanie zatem zagadnienia na sposób stosowany w Niemczech, mianowicie organizacja ubezpieczeń zawodowych na wypadek potrzeby leczenia balneologicznego, stanowiłoby częściowe rozwiązanie i ułatwienie możliwości korzystania z uzdrowisk dla warstw upośledzonych pod względem zarobkowania.

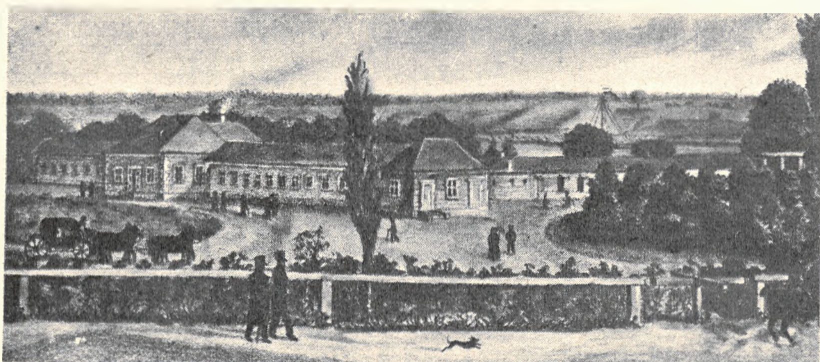
Jakimi drogami ma pójść propaganda i jakimi operować środkami?

Odpowiadając na to pytanie stwierdzić musimy, że wszystkie drogi stoją przed nami otworem. Środki zaś, którymi rozporządzamy, są niezmiernie ubogie, jeżeli zważymy ile na propagandę i reklamę swoich uzdrowisk wydaje zagranica. We Włoszech i Niemczech istnieją centralne instytucje propagandowe, rozporządzające olbrzymimi sumami, we Włoszech półtora miljona lirów, w Niemczech miljonem marek. Instytucje te prowadzą tylko propagandę ogólną, propaganda poszczególnych uzdrowisk już o charakterze więcej reklamowym, prowadzona jest przez same uzdrowiska, które wydatkują na ten cel znacznie większe kwoty.

Wszystkie uzdrowiska polskie wydają na reklamę i propagandę łącznie około 200.000 zł. Oczywiście jest to kwota zbyt mała, by na niej oprzeć można było wszechstronną propagandę.

Jednym więc z zasadniczych postulatów rozwoju zdrojownictwa według mnie będzie stałe zwiększenie wydatkó na propagandę przez uzdrowiska, tudzież uzyskanie od państwa odpowiednich dotacji. Zauważyć należy, iż (Dok. na str. 5-ej).

Stulecie Druskienik



Widok Druskienik z r. 1837 według ówczesnego sztychu.

Zamieszczona w niniejszym numerze „Wiadomości Turystycznych" tablica wykazuje, iż posiadamy niemal wszystkie odpowiedniki zdrojów obcych.

Następnie należy zwrócić uwagę na metody leczenia i sposoby przyrządzania zabiegów, gdyż i tu porównanie wypadnie na naszą korzyść. Nasze młode zdrojownictwo jest w trakcie inwestowania się, ma zatem możność opierania swych inwestycji na ostatnich zdobyczach nauki i doświadczeniach wielkich światowych zdrojowisk, które zatrzymały się w rozwoju od czasu wojny światowej. Opierały się one przeważnie na obcych kuracjuszach, stąd też z chwilą wprowadzenia ograniczeń paszportowych i dewizowych oraz istnienia we wszystkich krajach tendencji do samowystarczalności, przeżyły ciężki kryzys, który wstrzymał ich inwestycje. Mamy zatem wszelkie dane, by zdrojownictwu naszemu stworzyć warunki, w których kuracjusz polski otrzymywałby więcej niż otrzymuje za granicą. Świadczą o tym inwestycje zdrowiskowe ostatniego dziesięciolecia: basen termalno - solankowy w Ciechocinku, inhalatorium w Szczawnicy, zakład przyrodoleczniczy w Inowrocławiu, wspaniałe inwestycje Krynicy i Morszyna. Świadczą również o tym wysiłki wszystkich niemal zdrojowisk w kierunku racjonalizacji ujęcia źródeł, ulepszania sposobów przyrządzania zabiegów, doskonalenia metod leczniczych, w szczególności zaś troskliwej opieki lekarskiej. To też 37 proc. kuracjuszów, wyjeżdżających zagranicę, napróżno wywozi tam swój grosz, który, pozostając w kraju, wpłynąłby na przyśpieszenie rozwoju naszych uzdrowisk.

To co mówiłem o podniesieniu strony leczniczej w uzdrowiskach, powiedzieć da się również i o podniesieniu poziomu kulturalnego, zarówno otoczenia jak i objektów przemysłu pensjonatowo - hotelowego. Każdy przyzna, iż pod tym względem zdrojowiska nasze kompletnie zmieniły swój wygląd, zarówno pod względem estetycznym jak i sanitarno - higjenicznym, a wiele z nich w tym zakresie już nie ustępuje zagranicznym. Przyznajemy chętnie, iż mamy w tej dziedzinie jeszcze wiele do zrobienia, a wierzymy również głęboko, iż tym wymaganiom sprostamy, wobec tempa postępu w tym kierunku.

Może najgorzej wypadnie porównanie w zakresie uprzyjemnienia pobytu kuracjuszów, nie posiadamy bowiem wielkich kasyn, lokali kawiarnianych i klubowych, teatrów i sal koncertowych, lecz niestety, ogólnie biorąc i kuracjusze nasi są zbyt ubodzy, by takie zakłady mogli utrzymać.

Słusznie prof. Sabatowski podkreślił znaczenie wychowawcze kuracji uzdrowiskowej w zakresie higjeny osobistej. Nastawienie, nastrój otoczenia, regu-

Intensywna propaganda w tym kierunku jest niezbędna, jeżeli weźmiemy, iż w Polsce zaledwie 0,4 proc. obywateli korzysta z dobrodziejstw naszych uzdrowisk, wówczas, gdy w Niemczech odsetek kuracjuszów krajowych w stosunku do ludności wynosi z górą 4 proc., we Włoszech zaś 3 proc. Dość powiedzieć, że w 197 uzdrowiskach włoskich leczy się ponad półtora miljona Włochów i około miljona cudzoziemców, czyli 2,5 miljona kuracjuszów. Jakże smutnie wygląda w tym zestawieniu nasza maksymalna cyfra 190.000 osób! Widzimy zatym jak w dużym stopniu jeszcze możnaby powiększyć naszą frekwencję.

Zgodzić się musimy, iż na tak mały odsetek leczących się w uzdrowiskach wpływa cały szereg czynników natury ekonomicznej, uniemożliwiających korzystanie z uzdrowisk całym warstwom ludności, gdyby jednak drogą propagandy dotrzeć tylko do tych, którzy nie uświadamiają sobie należycie znaczenie lecznictwa uzdrowiskowego, do tych, którzy nie mają zaufania do polskich uzdrowisk i są zasugestjonowani szumnymi reklamami uzdrowisk zagranicznych, wreszcie do tych co lekceważą swe cierpienia, napewno już odsetek ten zwiększy się conajmniej dwukrotnie. Gdyby zaś udostępnić uzdrowiska ludności wiejskiej drogą stworzenia pomocy dla potrzebujących leczenia uzdrowiskowego i specjalnej organizacji w uzdrowiskach tego lecznictwa, frekwencja uzdrowisk naszych zyskałaby kolosalnie, a zasięg korzyści i pożytku jakie przynoszą objęłby szerokie masy, wpływając nietylko na podniesienie zdrowotności i życia gospodarczego, lecz także i na podniesienie kultury wogóle.

Następnym momentem w propagandzie będzie zawsze aktualna kwestja cen zabiegów leczniczych.

W ogólnej opinji góruje przekonanie, iż ceny zabiegów i wogóle koszty pobytu w zdrojowiskach polskich są wygórowane i znacznie wyższe niż w uzdrowiskach zagranicznych. Jest to niesłuszne. Zarówno ceny na zabiegi jak i taksy klimatyczne w zdrojowi-

Rola uzdrowisk polskich w gospodarce narodowej

Znaczenie uzdrowisk dla bilansu płatniczego Polski jest już dziś przez wszystkich docenione. By sobie chociaż w przybliżeniu uzmysłowić jak wielkie wartości tkwią w uzdrowiskach, możemy podać, że w samych naszych uzdrowiskach państwowych wartość rocznych inwestycji sięga w ostatnich latach przeciętnie kwoty 1,5 miljona złotych. Dla przykładu nadmienimy, że wartość poczynionych od roku 1926 do 1931/32 inwestycji w państwowych zakładach zdrojowych oceniono w przybliżeniu na 7—8 miljonów rocznie, a w samym tylko roku 1932/33 na 1.500.000 zł. Powyższą kwotą nie są objęte inwestycje komisyj zdrojowych i roboty kredytowane.

W samej tylko Zachodniej Małopolsce przebywa rocznie około 185.000 osób w charakterze kuracjuszów i letników, z tego Zakopane wykazuje frekwencję roczną około 50.000 osób, Krynica ponad 30.000 osób, Rabka ponad 20.000 osób. Łatwo zrozumieć jakie znaczenie mają te największe polskie uzdrowiska dla bilansu płatniczego ze względu na znaczną ilość zamożnych i kulturalnych kuracjuszów, których wstrzymują od wyjazdów zagranicę.

Uzdrowiska dają ponadto ogromne świadczenia społeczne. Naprzykład w roku 1932 w 18 zakładach zdrojowych korzystało z zabiegów leczniczych bezpłatnych i ulgowych 88.960 osób. W samym tylko Zakopanem w tym roku na 50.000 gości normalną taksę opłaciło zaledwie 39 proc., zniżkową 41 proc., a 10 proc. było całkowicie zwolnionych z opłaty. W Krynicy wydano w tym czasie 25.000 bezpłatnych zabiegów leczniczych.

Rok rocznie uzdrowiska nasze powodują ogromny ruch kapitałów wewnątrz kraju, a dowodzą tego chociażby cyfry dostarczone przez P. K. O. Wskazują one, że kwoty wypłacone z książeczek P. K. O. w czasie jednego z ubiegłych sezonów letnich w Zakopanem dochodziły do wysokości 340.000 złotych miesięcznie, w Krynicy wahały się od 320.000 do 350.000 złotych, w Rabce wynosiły około 120.000 zł., w Szczawnicy 60.000 do 70.000 zł. Dla porównania podajemy, że w urzędzie pocztowym Kraków I wypłaty miesięczne dochodzą zaledwie do 100.000 zł. Rzeczą ciekawą jest, że nawet w miejscowościach nie będących wprost uzdrowiskami, lecz leżącymi niedaleko uzdrowisk, jak np. Nowy Sącz, Nowy Targ, Żywiec, Tarnów i t. d. wypłaty z książeczek P. K. O. w miesiącach letnich znacznie wzrastają.

W okresie sezonowym w miejscowościach kuracyjnych na terenie całej Polski notowany jest ogromny wzrost zatrudnienia. Dowodzą tego cyfry ubezpieczonych w kasach chorych. Tak więc naprzykład w Zakopanem podczas gdy w sezonie martwym zatrudnionych jest około 1550 osób, w sezonie letnim i zimowym liczba ich wzrasta do 2210 osób, w Szczawnicy podnosi się z 20 osób zatrudnionych w martwym sezonie do 129 osób w letnim i zimowym sezonie. w Rabce ze 100 osób wzrasta do 350. Wartość tego zatrudnienia dodatkowego niewątpliwie odgrywa poważną rolę w naszym bilansie społecznym. Ważniejszymi może jeszcze od zatrudnienie pracowników w sezonie, są zarobki ludności okolicznej wiejskiej, która dostarcza kuracjuszom nabiału, jarzyn i innych artykułów spożywczych, oraz wszelkich wyrobów przemysłu ludowego w czasie sezonów. Dla ubogich podgórskich okolic ten dodatkowy dochód jest wprost deską ratunku.

Rozwój uzdrowisk i zwiększanie się frekwencji kuracjuszów wpływa równocześnie orzeźwiająco na ruch budowlany. Dla podkreślenia realności tego twierdzenia wystarczy przypomnieć sobie imponujący po wojnie rozwój Krynicy, Truskawca, Ciechocinka, Druskienik, Morszyna, Wisły i innych. Powstały w nich wspaniałe hotele, wille, pensjonaty, kwietniki, parki, drogi, nieznany poprzednio rodzaj urządzeń leczniczych, baseny kąpielowe i t. d. Powoduje to w konsekwencji rozwój rolnictwa, handlu, przemysłu, komunikacji, szybszy obieg pieniężny, budownictwo, wykorzystanie karbów naturalnych, dopływ siły nabywczej na wsi i z powrotem do miasta i t. d.

Stwierdzić należy, reasumując powyższe dane, że bezpośrednie korzyści wypływające z ruchu kuracjuszów i turystów do uzdrowisk są widoczne dla całego społeczeństwa. Tak miastom, jak i uzdrowiskom przynosi ten ruch znaczne korzyści, wypływające z ruchu kuracjukorzyści, podnosząc w uzdrowiskach stopę życiową miejscowej ludności i ich poziom kulturalny, a z drugiej strony przyczyniając się do powrotu do zdrowia i pełnych sił twórczych rok rocznie setek tysięcy osób po wytężonej pracy fizycznej i intelektualnej.

Jak propagować

uzdrowiska polskie?

(Dokończenie ze str. 4-ej).

w Niemczech i Włoszech centralne instytucje propagandowe w 2/3 są dotowane przez państwo.

Drugi postulat wysuwa się w związku z powyższym jako konieczność powołania do życia przy Związku Uzdrowisk lub przy Ministerstwie Opieki Społecznej centrali propagandowej. Dotychczasowa akcja propagandowa, zarówno ogólna, prowadzona przez Związek Uzdrowisk Polskich jak i przez poszczególne uzdrowiska, wytknęła pewne drogi, lecz zasięg jej, niestety, był niedostateczny, jakkolwiek w wielu wypadkach obrany kierunek był słuszny i pozytywny.

Przede wszystkim zwrócono w dobie powojennej szczególną uwagę na zasadniczą podstawę propagandy, a więc na badania naukowe wartości leczniczych zdrojów naszych i metod leczenia uzdrowiskowego. Ten odcinek akcji propagandowej wydał najlepsze rezultaty, bowiem przede wszystkim wśród lekarzy polskich obudził właściwe nastawienie kierowania chorych do uzdrowisk krajowych. Stwierdzić też należy, iż zdrojownictwo nasze ma stan lekarski za sobą i w najściślejszej z nim współpracy buduje swoją przyszłość.

Wielką rolę w propagandzie uzdrowisk naszych odegrała prasa polska, która z całą wyrozumiałością dla naszych usterek i niedomagań poruszyła opinję społeczeństwa, stale i zawsze przemawiając za uzdrowiskami krajowymi i z całą życzliwością ujmowała inicjatywę propagandową w swe ręce.

To, cośmy dotąd robili w zakresie propagandy, da się ująć następująco: prace naukowe i kliniczne, popularne publikacje lekarskie, kursy dokształcające dla lekarzy, odczyty organizowane przez Związek Uzdrowisk, wydawnictwa informacyjne, artykuły prasowe, inseraty ogłoszeniowe, prospekty, plakaty i filmy. Stanowi to nasz dorobek dotychczasowy, jednak propaganda winna sięgnąć głębiej a w tym celu wymaga bardziej planowej akcji, większego skoordynowania wysiłków, musięgnąć nie tylko do poszczególnych sfer społeczeństwa, a więc do propagandy w zawodowych pismach i odczytów dla pewnych środowisk, lecz winna objąć także najmłodszą generację. Już podręcznik szkolny geografji czy higjeny, jak to widzimy w Niemczech i Czechach, powinien zawierać najważniejsze wiadomości o uzdrowiskach i lecznictwie uzdrowiskowym.

Propaganda to wielki i potężny czynnik, na którym ześrodkować winniśmy wszystkie wysiłki, jeżeli chcemy sięgnąć do szerokich mas społeczeństwa, i podnieść autorytet zdrojownictwa naszego i obudzić w kraju nie tylko zaufanie lecz umiłowanie uzdrowisk polskich.

Nie zamykamy oczu na nasze braki i niedomagania i nie usuwamy ich z publicznej dyskusji, lecz również śmiało podnieśmy wszystko, co stanowi dorobek naszej rzetelnej pracy. Brońmy siebie i społeczeństwo przed przesadną reklamą uzdrowisk zagranicznych, lecz jednocześnie objektywnie oceniajmy te ich wartości, które na to zasługują, pamiętajmy o słowach poety:

„Nie sztuka cudze ganić na swoją poprawę,
Lecz sztuka własnym czynem własną wykuć sławę“.

Leczenie wodami pitnemi

Prof. dr. Zenon Orłowski z Wilna w swojej świeżo wydanej pracy p. t. „Naukowe podstawy zdrojownictwa“, bardzo ciekawie ujmuje lecznictwo wodami pitnemi, które od szeregu lat stanowi przedmiot intensywnych i wszechstronnych badań lekarskich.

W porównaniu z leczeniem kąpielowym, stosowanym przez cierpiącą ludzkość od niepamiętnych czasów, picie wód mineralnych jest nabytkiem medycyny stosunkowo nowym. Weszło ono w ogólne użycie dopiero od połowy ubiegłego stulecia. Z biegiem czasu uzyskało ogólne uznanie i obecnie zupełnie zasłużenie zajmuje w szeregu innych metod leczenia poczesne miejsce, do czego przyczyniły się przedewszystkiem obserwacje wielu tysięcy lekarzy na miljonowych rzeszach chorych. Wykonano dużą ilość, niekiedy bardzo pomysłowych, badań, tak doświadczalno-klinicznych na ludziach, jak i doświadczalno - farmakologicznych na zwierzętach. Zataczają one coraz większe kręgi i zbudowały dla balneologji mocne podstawy naukowe. Przyczyniły się one dużo do zrozumienia mechaniki i istoty działania wód mineralnych na ustrój.

Zagadnienie mechanizmu działania wód mineralnych na ustrój ludzki było przedmiotem ogólnego zainteresowania od najdawniejszych czasów. Świat starożytny nie znajduje żadnego wytłumaczenia leczniczego działania wód mineralnych, uznawał je za „quod divinum“. Od tego poglądu niedaleko odeszły wieki średnie, szukając t. zw. „ducha zdrojowego“. I tylko nowsze czasy,dzięki gwałtownemu rozwojowi wiedzy wogóle, a lekarskiej w szczególności, zbliżyły nas do zrozumienia istoty działania wód mineralnych. Z rozwojem metod badania chemicznego przekonano się, że wody mineralne zawierają w sobie te same składniki co i ustrój ludzki.

Najwięcej znanymi zdrojowiskami solankowymi w Polsce, mającymi ogólne znaczenie są: Ciechocinek, Druskieniki, Inowrocław, Rabka, Iwonicz, Rymanów, Truskawiec, Jastrzębie Zdrój, Goczałkowice i Delatyn. Każde z nich ma swą indywidualność, inne bogactwa naturalne, inne urządzenia pomocnicze lecznicze, to też i wskazania do leczenia nie zawsze są jednakowe.

Wody t. zw. jodowo bromowe, czyli jodowe, są to przeważnie solanki lub Wody alkaliczne słone, rzadziej inne zawierające domieszkę jonów jodu. Obok jodu prawie jako prawidło istnieje brom. W Polsce zdrojowiskami, w których można przeprowadzić krenoterapję jodową są przede wszystkiem Iwonicz i Rabka ze względu na bogactwo ich wód w jod. Do zdrojowisk tych należą również Rymanów, Jastrzębie Zdrój i Goczałkowice.

W wodach gorzkich czynnikiem leczniczym są głównie siarczany sodu i magnezu, a w słono gorzkich jeszcze i sól. Wody gorzkie, tak samo jak wody stołowe, zwykle są używane zdala od zdrojów. Pije się je z butelek, stanowią one raczej obowiązkowy środek lekospisu aptekarskiego. Do leczenia wodą glauberską w Polsce chorych skierowuje się do Morszyna, którego woda ze zdroju Bonifacego, odpowiednio rozcieńczona, daje wyniki lecznicze pod wszelkiemi względami nie gorsze od kuracji w Karlsbadzie lub Marienbadzie, oraz do Truskawca ze względu na nowoodkryte źródło wody gorzkiej „Barbara“, będące drugim z kolei zdrojem solanek glaubersko gorzkich w Polsce. Daje ono wodę gorzką o silnym stężeniu, wydawaną w nowopowstałej pijalni wód gorzkich w pięciu rozcieńczeniach, odpowiadających mniejwięcej składowi różnych zagranicznych wód glaubersko - gorzkich. Morszyn i Truskawiec stały się zdrojowiskami o ogólnym krajowym znaczeniu, ściągającymi do siebie coraz liczniejsze rzesze chorych i to nie tylko z terenu całej Polski, lecz i z zagranicy.

Stosowanie wód mineralnych siarczanych do wewnątrz w celach leczniczych jakiś czas zupełnie zaniechane, obecnie zdobyło sobie całkowite uznanie. Głównym czynnikiem, któremu wody zawdzięczają swe działanie swoiste i swe odrębne stanowisko w krenoterapji, jest zawarta w nich siarka w tym lub innym połączeniu. Przeprowadzić pitne leczenie wodami mineralnymi siarczanymi w Polsce można w licznych zdrojowiskach siarczano słonych jak np. w Busku, Truskawcu, Horyńcu, lub siarczano wapniowych w Lubieniu Wielkim, Niemirowie, Solcu i t. d.

Krynica poza zasadniczymi swymi źródłami wody wapniowo żelazistej posiada jedyne w Polsce źródło alkalicznej wody — zdrój Zubera.

Do zdrojowisk alkaliczno - słonych należy przede wszystkim Szczawnica, potym Krościenko i Wysowa.

Zdrojowisk wody wapiennej Polska nie posiada wcale. Brak ten całkowicie usuwają: Truskawiec wobec istnienia w nim Naftusi, hipotonicznej, silnie moczopędnej szczawy alkaliczno ziemnej, oraz Krynica, posiadająca źródło Jana, hipotoniczną szczawę alkaliczno - ziemno - żelazistą.

Kurację wodami wapniowo - żelazistymi można przeprowadzić w Polsce w Krynicy, Żegiestowie, Muszynie i Nałęczowie.

Szczawy proste jako wody lecznicze są w bardzo małym użyciu. Pije się je zwykle z butelek jako wody stołowe eksportowane, a na miejscu w zdrojowisku w najlepszym przypadku jako wody pomocnicze podczas zasadniczego leczenia innymi wodami.

Polska, jak zresztą i cała Europa, nie posiada idealnej wody stołowej t. j. idealnej szczawy obojętnej bez domieszki soli mineralnych. W braku takiej wody Polska jak i zagranica stosuje jako stołowe słabe szczawy alkaliczne lub alkaliczno - słone. Taką słabą szczawą alkaliczną jest woda stołowa ze źródła Józef w Iwoniczu, Truskawiec posiada Józię, Morszyn, źródło „Pod Matką Boską“, Ciechocinek „Źródło Nr. 8“, Krynica zdrój „Karola“, Burkut źródło naturalnej wody mineralnej stołowej. Słowem każde niemal zdrojowisko ma swoją wodę stołową W zachodnich województwach dosyć rozpowszechniona jest woda stołowa ze źródła Marja w Ostromecku pod Toruniem.

Związek Uzdrowisk Polskich w r. 1936

Okres ostatni, obejmujący równocześnie rok budżetowy 36/37, wykazuje dalszy znaczny rozwój działalności Związku, wzrost zasięgu jego wpływów oraz postęp prac, podejmowanych w interesie tak całości przemysłu uzdrowiskowego, jak też poszczególnych uzdrowisk.

Rok obecny cechuje również wzmożone tętno życia organizacyjnego, co ma swoje głębsze podstawy w istocie, celach i zadaniach Związku.

Ubiegły okres 1936 przeszedł pod znakiem 10-letniego jubileuszu. Okres ten zamknął niejako czas organizacji, szukania nowych, coraz właściwszych dróg rozwoju Związku i wewnętrznej konsolidacji. Głównym zadaniem Związku jest podniesienie i spopularyzowanie lecznictwa uzdrowiskowego w kraju, zapewnienie uzdrowiskom spokojnych warunków pracy i rozwoju przez nieustanne czuwanie i obronę ich słusznych postulatów. Bacznie obserwując przejawy i kierunek całokształtu życia gospodarczego oraz utrzymując ścisłą łączność z terenem, Związek ma możność ingerencji w różne dziedziny potrzeb i bolączek członków i regulowania wielu zagadnień, które tego wymagają. Łączność możliwie zawsze pozytywna i harmonijna między kuracjuszami a zakładami, które spełniają przecież w życiu społecznym rolę wielkich, bogato od natury wyposażonych szpitali publicznych i kuźni zdrowia — jest również jednym z najważniejszych zadań Związku.

Nie będzie zatym w najmniejszym stopniu przesadą, o ile stwierdzimy, iż działalność Związku obecnie obejmuje wszelkie dziedziny i przejawy życia uzdrowiskowego, Związek jest bowiem reprezentacją wielkiego przemysłu uzdrowiskowego. Związek, czyniąc zadość życiowym koniecznościom, idąc z postępem i uaktywnieniem życia gospodarczego w całym kraju, stoi wobec coraz szerszych, poważniejszych i cięższych zadań. Walczy i zdobywa należne przemysłowi uzdrowiskowemu miejsce, znaczenie i ocenę jego wartości, jako wielkiego bezspornie bogactwa całego narodu.

W zrozumieniu wartości naturalnych naszych uzdrowisk, Związek prowadzi propagandę.

Akcja ta prowadziła do obsługiwania prasy i rozsyłania jej odpowiednich materjałów z życia naszych uzdrowisk oraz samego Związku.

Wprowadzono ostatnio dział ogłoszeń w celu przyzwyczajania powoli uzdrowisk do koncentrowania w biurze Związku ich spraw reklamowych i propagandowych.

Specjalny nacisk kładzie Związek na akcję imprezową — bowiem liczne pokazy za pomocą wystaw różnych eksponatów, przezroczy, barwnych plakatów, prospektów, modeli, urządzeń wzorów wód butelkowanych oraz produktów źródlanych — dają najlepsze pojęcie i bezpośrednio zaznajamiają szerokie społeczeństwo z uzdrowiskami. Dlatego Związek brał udział w wielu wystawach w kraju, oraz zagranicą.

Zdając sobie sprawę z potrzeby bliższego zainteresowania lekarzy właściwościami poszczególnych uzdrowisk, organizowano liczne odczyty w czasie ubiegłego sezonu zimowego. W ten sposób wygłoszono przez najbardziej znanych profesorów i lekarzy balneologów, praktykujących w zdrojowiskach, 15 referatów, których streszczenia zostały następnie rozesłane do prasy.

W miarę możliwości Związek zasila placówki konsularne, biura podróży i nawet rynek księgarski wydawnictwami z dziedziny balneologji oraz informacyjno - propagandowej. Obecnie znajduje się w druku własne wydawnictwo p. t. „Uzdrowiska Polskie".

Jako jedno z głównych zadań w dziedzinie propagandy uważa Związek prowadzenie stale rozwijającego się biura informacyjnego dla publiczności. Przybliżona liczba udzielonych w ciągu ubiegłego roku bezpłatnie ustnych, telefonicznych i listownych informacji o uzdrojowiskach, wyraża się pokaźną cyfrą 100.000. Prowadzona jest specjalna kartoteka wszystkich zrzeszonych w Związku uzdrowisk, z ich urządzeniami leczniczymi, pensjonatami, cenami itp. Udzielane informacje uzupełniane są prospektami, ulotkami i broszurami etc.

Związek organizował również wycieczki prasowe i lekarskie do uzdrowisk.

Spełniając swe zadania, polegające na przedstawicielstwie, obronie i popieraniu wspólnych interesów uzdrowisk, Związek był i jest nadal w stałym kontakcie z decydującymi czynnikami rządowymi, samorządem gospodarczym, oraz licznymi pokrewnymi organizacjami społecznymi.

Naskutek osobistych i pisemnych interwencji do najwyższych czynników miarodajnych włącznie, Związek miał możność pozytywnego załatwienia w okresie sprawozdawczym wielu spraw podatkowych, celnych, drogowych, komunikacyjnych, inwestycyjnych, kredytowych i innych. Ujawnia się to w całym szeregu przychylnych do uzdrowisk zarządzeń ministerstw, przede wszystkim Opieki Społecznej, Komunikacji, Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu, Spraw Wojskowych oraz izb parlamentarnych, jak również w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, Funduszu Pracy, urzędach wojewódzkich, dyrekcjach kolejowych, bankach państwowych, Związku Miast Polskich i t. p.

Związek współpracował intensywnie ze Związkiem Ziem Górskich, którego jest członkiem, z Studjum Turyzmu przy U. J. w Krakowie, na rzecz którego udziela corocznie dotacji, z Polskim Tow. Balneologicznym, z którym współpracuje w dziele stworzenia Instytutu Balneologicznego, z Orbisem, organizując wspólne ryczałty, przejazdy na specjalnie urządzane imprezy propagujące tańsze sezony w uzdrowiskach i t. p., ze Związkiem Izb Przemysłowo - Handlowych w akcji pomocy zimowej, reformy świadectw przemysłowych, ustawowej ochrony nazwy „hotel" i „pensjonat", ulg inwestycyjnych i podatkowych dla pensjonatów, ochrony celnej naszych wód mineralnych i wiele innych. Nawiązano również ścisły kontakt z Naczelną Organizacją Polskiego Przemysłu Hotelowego w dziedzinie zagadnień hotelowo - pensjonatowych i organizacji odpowiednich zrzeszeń w uzdrowiskach oraz z Komisją Główną Lekarzy Uzdrowiskowych przy Zw. Lekarzy P. P., w sprawach usankcjonowania specjalności lekarza - balneologa, zjazdów lekarskich, ustawy o wodach mineralnych i t. p.

Projektem specjalnej ustawy, opracowanym przez Ministerstwo Opieki Społecznej specjalnie zajmuje się związkowa komisja do spraw wód min., do której wchodzą przedstawiciele największych zdrojowisk.

W okresie omawianym Związek pracował nad zorganizowaniem życia uzdrowisk nadmorskich.

Związek ma swych przedstawicieli w Państwowej Naczelnej Radzie Zdrowia, w Państwowej Radzie do Spraw Uzdrowisk, Izbach Przemysłowo - Handlowych Krakowskiej, Lwowskiej i Warszawskiej, we wszystkich wojewódzkich komisjach turystycznych.

Współpraca Związku z członkami rozwija się intensywnie i jak najbardziej pomyślnie. Stosunek uzdrowisk do ich organizacji nacechowany jest całkowitym zaufaniem, którego dowodów mamy mnóstwo w bardzo częstym zwracaniu się wszystkich — bez wyjątku — członków do Związku i korzystaniu ze takiej, w najrozmaitszych sprawach jego pomocy, porad i stosunków. Również i ze strony czynników rządowych Związek doznaje stale jak najdalej idącego poparcia i spotyka się z uznaniem swej pracy.

W okresie omawianym przyjęto w poczet członków Tow. Przyjaciół Jastrzębiej Góry i Jasnego Wybrzeża i Zarząd Gminy Hel w Jastarni tak, że w chwili obecnej Związek liczy 54 członków.

Pełny zarząd pod przewodnictwem prez. R. Jarosza zbierał się dwa razy — i W.-prezesa S. Wiśniewskiego 5 razy, komitet wykonawczy odbył dwa posiedzenia. Na posiedzeniach były udzielane wyczerpujące sprawozdania z działalności biura w każdym poszczególnym okresie, omawiano sprawy, dotyczące polityki Związku, zagadnień finansowych, propagandowych, organizacyjnych oraz udzielano wytycznych dla prac biura.

Komisja rewizyjna Związku, która w roku bież. ukończyła 2-letnią, przewidzianą statutem kadencję swej pracy, odbyła 1 pełne posiedzenie, prócz tego przewodniczący i członkowie robili doryweze rewizje kilkakrotnie w ciągu ubiegłego roku.

Zarząd, obrany przez Walny Zjazd w r. 1935 w dotychczasowym składzie, odbył drugi rok swej kadencji. Jedynie na miejsce zmarłego dyr. P. Z. Z. w Busku ś. p. inż. Byszewskiego wszedł do zarządu inż. Rokosz, następca dyr. Byszewskiego, również dyrektor P. Z. Z. Busko, zaś na miejsce płk. d-ra Salamonowicza, który ustąpił ze stanowiska burmistrza w Otwocku, wszedł w prawa członka Zarządu pierwszy zastępca Adolf br. Brunicki.

Skład biura, pod dyrekcją p. M. Minkiewiczowej, powiększył się o jedną referentkę - korespondentkę.

Sprawami Związku kierował prezes p. Rajmund Jarosz przy pomocy wice prezesa dyr. St. Wiśniewskiego.

Gdzie się co leczy?

CHOROBY NEREK I PĘCHERZA.

Busko, Czarniecka Góra, Nałęczów, Piwniczna, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec, Ustroń, Zaleszczyki, Morszyn.

CHOROBY SERCA I NACZYŃ KRWIONOŚNYCH.

Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Goczałkowice, Inowrocław, Jastrzębie, Jaworze, Muszyna, Nałęczów, Piwniczna, Rabka, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Ustroń, Żegiestów.

CHOROBY PŁUCNE.

Bystra, Otwock, Smukała, Szczawnica, Wisła, Zakopane, Worochta, Zaleszczyki.

NERWICE OGÓLNE, CHOROBY NERWOWE Z TŁEM ANEMICZNYM.

Busko, Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Goczałkowice, Inowrocław, Jastrzębie, Jaworze, Muszyna, Kosów, Nałęczów, Piwniczna, Rabka, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Ustroń, kąpieliska nadmorskie, Zakopane, Żegiestów.

REUMATYZM.

Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Goczałkowice, Horyniec, Inowrocław, Jaremcze, Muszyna, Rabka, Solec, Szkło, Rymanów, Zaleszczyki.

CHOROBY STAWÓW.

Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Goczałkowice, Horyniec, Jastrzębie, Nałęczów, Niemirów, Rabka, Solec, Truskawiec, Ustroń.

KIŁA, ZOŁZY I CHOROBY SKÓRNE.

Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Goczałkowice, Horyniec, Iwonicz, Jastrzębie, Niemirów, Solec, Szkło, Rymanów.

CHOROBY KOBIECE.

Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Goczałkowice, Horyniec, Inowrocław, Jaremcze, Jastrzębie, Muszyna, Nałęczów, Niemirów, Rabka, Szkło, Rymanów, Truskawiec, Ustroń, Żegiestów.

NIEDOKRWISTOŚĆ.

Ciechocinek, Druskieniki, Inowrocław, Jaremcze, Jaworze, Muszyna, Otwock, Piwniczna, Ustroń, kąpieliska nadmorskie, Huculszczyzna, Zakopane, Żegiestów.

CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO.

Ciechocinek, Druskieniki, Inowrocław, Kosów, Muszyna, Nałęczów, Piwniczna, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec, Zaleszczyki, Żegiestów, Morszyn.

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI.

Busko, Bystra, Ciechocinek, Druskieniki, Goczałkowice, Horyniec, Inowrocław, Jaremcze, Jaworze, Kosów, Muszyna, Nałęczów, Rabka, Solec, Szkło, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec. Ustroń, kąpieliska nadmorskie, Huculszczyzna, Zakopane, Żegiestów, Morszyn.

CHOROBY NARZĄDÓW ODDECHOWYCH.

Busko, Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Horyniec, Inowrocław, Jaremcze, Jastrzębie, Muszyna, Nałęczów, Otwock, Rabka, Smukała, Rymanów, Szczawnica, Zaleszczyki, kąpieliska nadmorskie, Huculszczyzna, Żegiestów.

CHOROBY KRWI.

Bystra, Jaworze, Muszyna, Szczawnica, Żegiestów.

CUKRZYCA.

Ciechocinek, Goczałkowice, Inowrocław, Jaworze, Muszyna, Nałęczów, Żegiestów.

CHOROBY DZIECIĘCE.

Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Goczałkowice, Inowrocław, Otwock, Rabka, Solec, kąpieliska nadmorskie.

ZATRUCIE OŁOWIEM.

Goczałkowice, Horyniec, Niemirów.

REKONWALESCENCJA.

Bystra, Czarniecka Góra, Druskieniki, Goczałkowice, Inowrocław, Jaremcze, Jastrzębie, Muszyna, Otwock, Piwniczna, Rabka, Solec, Rymanów, Szczawnica, Wisła, Zaleszczyki, kąpieliska nadmorskie, Huculszczyzna, Zakopane, Żegiestów.

Tegoroczny sezon w uzdrowiskach

Jaki będzie tegoroczny sezon w uzdrowiskach i zdrojowiskach? Co otrzymają w r. bieżącym kuracjusze i zarządy?

Oto pytanie aktualne dziś. Postaramy się odpowiedzieć na nie.

INWESTYCJE.

Sezon obecny stoi pod znakiem wielkich nieraz inwestycji, dokonywanych przez zarządy uzdrowisk. Można śmiało stwierdzić, że niema prawie ani jednego zdrojowiska, które w r. b. nie poczyniłoby poważnych inwestycji, idących w setki tysięcy złotych. Mają one swoje uzasadnienie w dwu przyczynach: po pierwsze właściciele uzdrowisk zdają sobie sprawę, że brak corocznych inwestycji oznaczałby cofanie się ich i dlatego inwestują, często nawet ponad rzeczywistą możliwość finansową. Po drugie zaś — leczenie balneologiczne stanowi dzisiaj już tak poważną gałęź terapii, że wymaga ono wysokiej specjalizacji w każdej dziedzinie. Do tego poglądu świata lekarskiego muszą, volens nolens stosować się uzdrowiska, w przeciwnym razie nie stałyby na wysokości zadań.

Nie będziemy tu wymieniali kolejno wszystkich inwestycji, dokonanych przed nadchodzącym sezonem. Jest ich b. wiele i przy opisach poszczególnych uzdrowisk znajdą Czytelnicy w każdym wypadku sprawozdania z tej kategorji prac. Zaznaczymy jedynie, że do najważniejszych należy oddanie do użytku kuracjuszów komór pneumatycznych przy inhalatorjum w Szczawnicy, wielkie inwestycje Ciechocinka i Krynicy oraz coraz intensywniejsza eksploatacja źródła „Barbara" w Truskawcu.

Inwestycje nie dotyczą wyłącznie urządzeń leczniczych. Wszędzie dokonano poważnych prac drogowych, ogrodniczych, etc. W wielu miejscowościach rozszerzono instalacje kanalizacyjne, wodociągowe i elektryfikacyjne. Ogólny postęp w r. bież. wyraża się w proporcji ok. 100 proc. w stosunku do r. ub. Źródła mineralne zostały prawie wszędzie bądź ujęte na nowo, bądź też ujęcie ich zostało ulepszone.

PENSJONATY I MIESZKANIA.

Budownictwo tych kategorji domów rozwinęło się wydatnie. W niektórych miejscowościach, poszło ono tak intensywnie, że powstały nowe dzielnice pensjonatowe i kuracjusz zeszłoroczny z wielką satysfakcją zauważy np. w Rabce szereg najnowszych i najkomfortowniejszych domów, przeznaczonych dla kuracjuszów.

Starsze budowle pensjonatowe częściowo zmodernizowały swoje urządzenia przez doprowadzenie wody bieżącej do pokojów, instalacje kanalizacyjne, etc. Nowe posiadają wszystkie urządzenia ostatniej doby.

Rozwój budownictwa użytkowego w uzdrowiskach zapewnia w r. bież. wszystkim kuracjuszom dostateczną ilość pomieszczeń. Wyjątek może stanowić jedynie w pewnym stopniu Morszyn w sezonie głównym, gdzie pomimo b. intensywnego ruchu budowlanego, ilość kuracjuszów przekracza w ciągu lipca i sierpnia ilość wolnych pokojów.

Zarówno w Morszynie, jak i w innych uzdrowiskach o większej frekwencji należy sobie zapewnić przed wyjazdem mieszkanie lub pensjonat, najlepiej za pośrednictwem miejscowej komisji klimatycznej, związku właścicieli pensjonatów lub Orbisu.

CENY.

Tendencją zarządów uzdrowiskowych jest nietylko niepodnoszenie cen za świadczenia lecznicze, ale możliwe ich obniżanie. Rozumie się, nie we wszystkich wypadkach jest to możliwe. Są uzdrowiska, w których dotychczasowe ceny nie pokrywały własnych kosztów eksploatacji i koniecznych inwestycji. W tych zakładach ceny nie uległy zniżce. Nigdzie natomiast, co należy podkreślić, ceny nie uległy podwyższeniu.

Opłaty taks kuracyjnych zostały naogół zniżone, zgodnie z tendencjami zarówno Ministerstwa Opieki Społecznej jak i Związku Uzdrowisk Polskich. Stosowane są również szeroko zniżki indywidualne. Jako charakterystyczny przykład szeroko stosowanych zniżek można przytoczyć Szkło, gdzie pełne opłaty za taksy i zabiegi płaciło w r. ub. tylko 4 proc. kuracjuszów.

Oczywiście, nie należy tych faktów generalizować. Ustawy określają dokładnie komu przysługują zniżki, jeżeli więc są one żądane przez osoby nieuprawnione, nie mogą być uwzględniane.

Tendencją władz, o której wspominamy, jest uczynienie lecznictwa uzdrowiskowego możliwie najbardziej demokratycznym i powszechnym, to też zniżki przeznaczone są przeważnie dla sfer pracowniczych.

Jeżeli chodzi o ceny w pensjonatach, to, niestety, daje się wyczuwać w r. b. pewna tendencja zwyżkowa. Niektóre zarządy uzdrowisk, prowadzące kuracje ryczałtowe, wobec podrożenia artykułów pierwszej potrzeby, zmuszone były do niewielkiej podwyżki cen. Jest ona przeważnie zresztą b. drobna, nie przekraczająca kilku złotych za cały okres ryczałtu.

Gorzej jest jednak z pensjonatami prywatnymi w miejscowościach o silniejszej frekwencji. Tutaj, mianowicie, występuje po raz pierwszy w tym roku nieuzasadniona tendencja zwyżkowa, nieraz o wiele przekraczająca rzeczywiste usprawiedliwienie. W jednej z miejscowości np., gdzie kuracjusz otrzymuje z racji swojego leczenia najtańsze potrawy djetetyczne, ceny dochodzą do 15 zł. dziennie w pensjonatach wcale nie pierwszorzędnych pod względem urządzeń, nie posiadających bieżącej wody, nowoczesnych urządzeń, etc. Kontrola komisji uzdrowiskowych, zarządów gminnych a wreszcie dyrekcji uzdrowisk nie pomaga tu wiele, gdyż właściciele pensjonatów znajdują możność uchylania się od przestrzegania cenników pod rozmaitymi pozorami. Powinni tu raczej występować sami kuracjusze, omijając tego rodzaju zakłady.

NIEZDROWE STOSUNKI.

Za niezwykłą podwyżkę cen w pensjonatach nie zawsze ponoszą winę ich dzierżawcy. Wielu z nich zmuszonych jest do tego wskutek niezwykle ciężkich warunków, stawianych im przez właścicieli budowli, w których pensjonaty te znajdują się. W tych wypadkach nie zawsze są to prywatni przedsiębiorcy. Znajdujemy na ich liście w sporadycznych wypadkach również, niestety, dyrekcje uzdrowisk, jako właścicieli nieruchomości, dzierżawionych na pensjonaty. W jednej z miejscowości o najsilniejszej w Polsce frekwencji dzierżawę pensjonatu zakładowego np. podwyższono bez żadnych przyczyn ze zł. 9.000 na 12.000, nie wkładając ani grosza w remont. W takich wypadkach dzierżawca tego 22 pokojowego pensjonatu zmuszony jest do podniesienia również cen. W rezultacie prowadzi to do ruiny przedsiębiorstwa. Od kilku lat np. skarżą się na wygórowane czynsze dzierżawcy pensjonatów w Zakopanem. Wielka ich ilość, po upływie sezonu, zostaje zrujnowana, są jednak również i tacy, którzy w końcu sezonów zmuszeni są pozostawić wszystko na łasce losu, opuszczając zwyczajnie dom, który ich zrujnował.

Tego rodzaju stosunki winny ulec zmianie. Posiada tutaj wielkie pole do działania Naczelna Organizacja Polskiego Przemysłu Hotelowego i Pensjonatowego w Warszawie, która, niewątpliwie, zechce bliżej wejść w te sprawy.

KOMUNIKACJA.

Sprawy komunikacyjne zostają rozwiązane w nadchodzącym okresie mniej więcej na wzór zeszłorocznych. Uzdrowiska posiadają naogół dość dobre jak na nasze stosunki połączenia kolejowe, dalekie jednak od tego, co w analogicznych wypadkach posiada zagranica. Tem nie mniej posiadamy wagony bezpośrednie do wszystkich większych uzdrowisk ze wszystkich prawie stolic wojewódzkich. Ważne udogodnienie stanowi torpeda do Zaleszczyk ze Lwowa przez Tarnopol, skracająca o połowę dotychczasową uciążliwą podróż. Mały ruch kolejowy do uzdrowisk, sąsiadujących z większymi miastami, jest naogół niewystarczający i utrudniający week-endy.

Komunikacja autobusami P. K. P. jest przeważnie nieodpowiadająca swemu przeznaczeniu. Szczawnica i Krościenko są pod tym względem w dalszym ciągu upośledzone, a kursy autobusów na przestrzeni N. Targ — Krościenko — Szczawnica — N. Sącz — Krynica są ułożone wybitnie niedogodnie. Niedostateczną komunikację autobusową, tym razem prywatną, posiada węzeł lwowski z Lubieniem, Szkłem i Niemirowem na czele. Autobusy kursują tutaj, pomimo urzędowo zatwierdzanych rozkładów, w godzinach zupełnie dowolnych. Ścisła kontrola władz jest konieczna.

Przypominamy, że większość uzdrowisk korzysta z powrotnych zniżek kolejowych w wys. 50 proc. Są one ważna po 10 dniach pobytu i dla otrzymania ich konieczne jest odpowiednie zaświadczenie miejscowej komisji uzdrowiskowej lub zarządu gminnego, przyczym korzystający muszą się legitymować dowodem zaopatrzonym w fotografję. Przerwy w podróżach za zniżkowymi biletami nie są dozwolone z wyjątkiem przerwy w Krakowie w celu wzięcia udziału w sypaniu kopca na Sowińcu, co musi być również stwierdzone przez kierownictwo budowy.

Ograniczenie w przerwach jest nietylko niepodobne, ale zupełnie nieuzasadnione i wywołane bezwzględnością fiskalną, nie liczącą się z potrzebami publiczności, kolei bowiem nic nie traci na tym, że podróżny przerwie podróż nawet kilkakrotnie, skoro opłacił za całkowity przejazd.

Sprawa ta jednak należy już do dalszych, które stale poruszamy w całym cyklu artykułów, i dlatego nie będziemy tutaj zajmowali się nią bliżej.

Ograniczymy się tylko do stwierdzenia, iż byłoby pożądanym, aby Ministerstwo Komunikacji czyniło dla uzdrowisk bodaj dziesiątą część tego, co czyni Ministerstwo Opieki Społecznej. Na to jednak musimy narazie jeszcze jakiś czas poczekać.

FREKWENCJA.

Tegoroczny sezon stoi pod znakiem wzmożonej frekwencji, przewidywanej przez sfery fachowe oraz lekarskie. Już w roku ubiegłym frekwencja w uzdrowiskach wzrosła silnie. Niema ani jednego dosłownie uzdrowiska, w którym dodatnie to zjawisko nie byłoby obserwowane. W niektórych miejscowościach przekraczała ona nawet 150 proc. Przyczyn tego zjawiska należy szukać w kilku faktach.

Przede wszystkim sama ideja lecznictwa uzdrowiskowego znalazła ogromne spopularyzowanie. Ludzie poprostu doszli do wniosku, że korzystniej, taniej i lepiej jest spędzić nawet krótszy okres w uzdrowisku niż dłuższy na jakimś podmiejskim letnisku, które nie dając żadnej kuracji, nie daje również odpoczynku, ponieważ letnik przeważnie nie zmienia swojego trybu życia miejskiego. Propaganda, prowadzona nieco intensywniej, również nie dała czekać na rezultaty. Zorganizowanie przez Zw. Uzdrowisk Polskich fachowej obsługi informacyjnej odegrało także poważną rolę, najważniejszym jednak może czynnikiem jest chętniejsze ustosunkowanie się lekarzy do lecznictwa uzdrowiskowego i lepsze poznanie przez nich właściwości leczniczych poszczególnych uzdrowisk, po za najbardziej renomowanymi.

Zachęty o charakterze negatywnym, jak utrudnienia paszportowe oraz dewizowe niewątpliwie odegrały tutaj również pewną rolę, nie należy im jednak przypisywać zbyt wielkiego znaczenia, wobec wymienionych wyżej poważniejszych czynników.

Do bezsprzecznie wielkich zasług na tym polu doszło Ministerstwo Opieki Społecznej przez swój nacisk, wywierany w celu uprzystępnienia ogółowi korzystania z kuracji uzdrowiskowych w zakładach prywatnych, kierując w odpowiedni sposób polityką cen i lecznictwa w własnych uzdrowiskach.

Nie można pominąć przy tej akcji również i roli prasy, która w całości ustosunkowała się nader pozytywnie i życzliwie do spraw związanych z propagandą polskich uzdrowisk.

PAMIĘTAJMY.

W powyższym artykule staraliśmy się zobrazować wszystko, co zainteresuje zarówno kuracjusza, jak i lekarza, kierującego swych pacjentów do uzdrowisk w bieżącym sezonie. Pozostaje nam do omówienia tylko jeszcze jedna kwestja, niestety, niepopularna, i dlatego mało dotychczas poruszana. Czytelnicy nasi jednak wiedzą, że zarówno poniższe słowa, jak i wszystko, co na łamach naszego pisma drukujemy, służy wyłącznie tylko ich dobru i dlatego zechcą niewątpliwie przyjąć życzliwie nasze dalsze wywody.

Chodzi nam tutaj o statunek kuracjusza do uzdrowiska, sprawę bardzo ważną w związku ze zbliżającym się sezonem.

Kuracjusz mianowicie ma prawo wymagać od uzdrowiska, aby spełniło ono w całej rozciągłości swoje zobowiązania względem niego. Aby jednak było to możliwe, kuracjusz musi sam ułatwić mu to.

Niechaj zechce więc zawsze pamiętać, że leczenie uzdrowiskowe, jak każde zresztą inne, nie jest sztuką magiczną, za której pomocą w ciągu jednego krótkiego sezonu można odrazu pozbyć się swoich chorób. Organizm ludzki, przeważnie rujnowany przez dłuższy okres czasu (u nas jeździ się do uzdrowiska dopiero w ostatniej chwili) nie może zostać uleczony nawet najlepszymi wodami, kąpielami czy innymi zabiegami odrazu. Terapja uzdrowiskowa ma na celu, w ogólnym zarysie, regenerację przyrodzonych sił człowieka przez pobudzenie jego poszczególnych organów do prawidłowego działania. Dlatego leczenie musi być prowadzone planowo, ostrożnie i nie zanadto intensywnie.

Są kuracjusze, którzy starają się w okresie kuracji, wbrew zaleceniom lekarzy, wziąć jak najwięcej zabiegów, wypić możliwie najwięcej wód, użyć jak największej ilości kąpieli, zdaje im się bowiem, że to mylnie pojęte leczenie stanowi tutaj czynnik decydujący. Są oni w błędzie i szkodzą tylko własnemu zdrowiu. A potem twierdzą... że uzdrowisko jest nic nie warte, gdyż nietylko im nie pomogło, ale nawet zaszkodziło. Na tę nieprawidłowość należy zwrócić baczną uwagę, wychodząc zawsze z założenia, że nawet najmądrzejszy człowiek nie jest w tych wypadkach

(dokończenie na str. 6-ej)

Tegoroczny
sezon w uzdrowiskach

(Dokończenie ze strony 7-ej).

mądrzejszym od lekarza i dlatego nie powinien samodzielnie zmieniać jego zaleceń.

Kuracjusz powinien pamiętać również o innej prawdzie: musi on w uzdrowisku prowadzić inny tryb życia niż w mieście. Kuracja uzdrowiskowa polega nietylko na zabiegach, ale również na zbliżeniu się człowieka do przyrody i wtedy dopiero jest skuteczną. Po za odżywianiem się więc według djety lekarskiej, należy unikać długiego przesiadywania przy stoliku bridżowym, szczególnie w zamkniętych pokojach, spędzania nocy w dancingach, używania alkoholu lub większych ilości tytoniu, czarnej kawy, mocnej herbaty, etc. Wszystko powyższe utrudnia i oćźnia l zenie. Hasłem kuracjusza przy każdej kuracji jest „jak najdalej od miejskiego trybu życia, jak najbliżej przyrody".

Przy korzystaniu ze świadczeń kuracyjnych bądźmy wyrozumiali! Wszyscy chcą kąpać się w godzinach porannych i każdy chce otrzymać swoją szklankę wody mineralnej bez zbyt długiego czekania. Nie jest to jednak możliwe. Musi więc kuracjusz pamiętać również o innych, t. zn. nie wymagać dla siebie żadnych specjalnych przywilejów i ściśle stosować się do swoich godzin.

Tę samą zasadę stosować należy również w stosunkach z zarządem uzdrowiska, komisją klimatyczną, dyrekcją swojego pensjonatu, służbą etc. Wymagajmy, co nam się należy, nie stawiajmy jednak wymagań nadprogramowych, gdyż w okresie intensywnej pracy wszystkich, przeznaczonych do obsługi kuracjuszów, wykonanie ich jest trudne, często niemożliwe, a prawie zawsze denerwujące przede wszystkim dla samego kuracjusza.

I pamiętajmy jeszcze o jednym: zarówno zarząd uzdrowiska, jak lekarze, kąpielowi, służba, etc. pracują w okresie sezonu z maksymalną wydajnością i napięciem nerwów. Mogą zdarzyć im się w nawale tej gorączkowej pracy takie czy inne uchybienia. Patrzmy na nie z wyrozumiałością ludzką, sami bowiem, jako kuracjusze, jesteśmy również w położeniu, wymagającym wiele wyrozumiałości i to właśnie ze strony wymienionych osób.

* * *

Na zakończenie niniejszych słów pragniemy zwrócić uwagę na fakt, dotąd mało jeszcze w Polsce popularny, mianowicie, że posiadamy w Polsce wszystkie możliwości balneologiczne, jakie posiadają uzdrowiska zagraniczne. Możliwe, że nie wszędzie jeszcze urządzenia osiągnęły wysoki poziom, spotykany zagranicą, jakkolwiek podnosi się on z roku na rok, możliwe, że nie wyzyskaliśmy jeszcze w uzdrowiskach wszystkich możliwości, na jakie pozwalają ich naturalne warunki, nie ulega jednak kwestji, że z roku na rok widać tu'aj wielki postęp. Tym nie mniej jednak niema potrzeby korzystania już dziś z uzdrowisk zagranicznych i dlatego powinniśmy leczyć się w kraju.

Nie używamy tego argumentu ze względu na tani patrjotyzm, który niema nic wspólnego z potrzebami chorego człowieka, wymagającego w pierwszym rzędzie zdrowia, aby potym dopiero mógł być pełnowartościowym patrjotą, nie piszemy tego również w interesach uzdrowisk, gdyż jakkolwiek oceniamy w całej pełni ich niezwykłą rolę zarówno gospodarczą, jak leczniczą, jednak interesy Czytelników są nam znacznie bliższe. Piszemy słowa te w głębokim przeświadczeniu, że właśnie leczenie uzdrowiskowe w kraju daje już dzisiaj kuracjuszowi stuprocentowe rezultaty, w niektórych wypadkach przewyższające nawet znaczenie wiele uzdrowisk zagranicznych.

Dlatego też hasło „leczmy się w krajowych uzdrowiskach", z roku na rok zataczające coraz szersze kręgi, powinno i w nadchodzącym sezonie stanowić wytyczną zarówno dla kuracjuszów, jak i dla lekarzy.

Batowice pod nowym zarządem

Sanatorjum, oddalone o 8 km. od Krakowa, położone jest na stoku południowo - wschodnim, na wysokości 280 m., co zapewnia mu nader korzystne warunki klimatyczne.

Posiada ono trzy zupełnie oddzielne pawilony, położone w pięknym 10-morgowym parku, z których każdy przeznaczony jest do innego rodzaju leczenia.

Wskazania: Stany rekonwalescencji i wyczerpania po chorobach wewnętrznych, zaburzenia przemiany materji i gruczołów dokrewnych w przebiegu spraw nerwowych.

Choroby organiczne i czynnościowe układu nerwowego, nadużywanie narkotyków, kuracje odwykowe (alkohol, morfina, opium, eucodal, kokaina, nikotyna i t. p.). Zakaźnie chorych Sanatorjum nie przyjmuje.

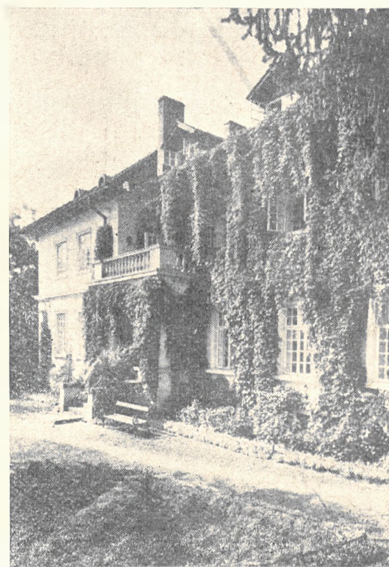
Najnowsze metody leczenia, jak: proteino, vaccino i autohemoterapją, leczenie malarją, wstrząsami, insulinowymi a także w dziedzinie psychoterapji i odzwyczajania od narkotyków posługuje się Sanatorjum ostatnimi zdobyczami klinicznymi.

Celowo i nowocześnie zorganizowana kuchnia pozwala na stosowanie djet: odtłuszczających, tuczących, bezwęglowodanowych, i t. p.

Terapja fizykalna w zakresie wodolecznictwa, masażu — elektryzacji naświetlań kwarcowych, djatermji, kąpieli gazowych, mineralnych i t. p., werandowania, kąpieli słoneczno - powietrznych i gimnastyki leczniczej.

Lekarz naczelny: Profesor U. J. Dr. Marcin Zieliński. 3 lekarze zakładowi.

Informacji udziela Dyrekcja: Kraków, ul. Sławkowska 3, I p., tel. 177-30 i 137-40.



Batowice. Pawilon główny

LECZMY SIĘ W KRAJU!

UZDROWISKA POLSKIE		ODPOWIADAJĄ ZAGRANICZNYM	WSKAZANIA LECZNICZE
I. Zródła słone i słono-jodobromowe.			
Ciechocinek-Cieplica n/W. Inowrocław Druskieniki n/Niemnem Goczałkowice Jastrzębie-Zdrój Rymanów Iwonicz Rabka i inne.	— 46 m. — 90 — 200 — 266 — 300 — 400 — 410 — 500	Baden Baden, Kissingen, Kreuznach, Soden, Wiesbaden, Reichenhall, Reinfelden, Hall. Salies-de-Bearne. Archambault, Salsomaggiore, Droitwich.	Gościec stawowy i mięśniowy. Zołzy i krzywica. Wadliwa przemiana materji. Przewlekłe zapalenia organów kobiecych. Sprawy pozapalne, wysięki. Niedokrwistość błednica. Schorzenia górnych odcink. dróg oddechowych. Choroby układu nerwowego.
II. Szczawy alkaliczne, alkaliczno słone, alk-słonogorzkie i żelazisto-wapniowe			
Nałęczów Truskawiec Krościenko n/Dunajcem Żegiestów n/Popradem Szczawnica Krynica Iwonicz Rymanów i inne.	— 217 m. — 400 — 420 — 486 — 500 — 586	Neuenahr, Gleichenberg, Billin, Wildungen. Giesshübel Ems, Elster, Nauheim, Reichenhall. Tarasp. Spaa. Franzensbad, Montecatini, Vichy, Rovat, Contrexeville, Essentuki, Borżom.	Nieżyty błon śluzowych w cierpien. dróg oddechowych; choroby przewodu trawiennego (żołądka z nadkwaśnoś. i wrzodem). Choroby krwi, błednica, niedokrwistość. Choroby serca i naczyń; chor. przemiany materji i gruczołów dokewnyrch; choroby wątroby, dróg żółciowych i moczowych. Dna, cukrzyca, otyłość i miażdżyca. Choroby kobiece i nerwowe.
III. Zdrojowiska siarczane.			
Solec Busko Niemirów Szkło Lubień Wielki Krzeszowice Horyniec Truskawiec. Swoszowice pod Krakowem i inne.	— 160 m. — 183 — 220 — 260 — 300 — 350	Akwizgran, Landeck, Baden, Trenczyn, Piszczany, Luhaczowice, Aix-les-Bains, Bagnères du Luchon. Harrogate Heluan, Piatigorsk.	Wszystkie stany reumayczne. Skaza moczanowa. Przewlekłe zatrucie metalami. Pewne cierpienia przewodu pokarmowego. Zmiany stawowe. Nerwobóle. Dna. Rwa kulszowa. Obrzęki, zgrubienia i niedowłady po-uraz. Choroby skórne i weneryczne. Nieżyt górnych dróg oddechowych.
IV. Zdroje gorzkie (glauberskie)			
Morszyn	— 225 m.	Karlsbad. Marienbad. Brides-Salines	Cierpienia wątroby i jelit, otyłość.
V. Kąpieliska morskie.			
Orłowo, Kamienna Góra, Gdynia, Hel, Hallerowo, Jastrzębia Góra, Jurata, Jastarnia		Cranz, Sopot. Westerplatte, Kołobrzeg, Heringsdorf.	Uodpornienie ustroju; zołzy; wpływ podniecający na narządy.
VI. Stacje klimatyczne.		Analogiczne wysokości posiadają:	
Otwock Sanatorjum Rudka Zaleszczyki Ustroń Jawirze Kosów Bystra Ojców n/Prądnikiem Delatyn Wisła Czorsztyn n/Dunajcem Rajcza Jaremcze n/Prutem Żabie Istebna Worochta Zakopane Bukowina	— 97 m. — 180 — 300 — 365 — 380 — 400 — 400 — 400 — 450 — 450 — 500-700 — 500 — 525 — 700 — 750 — 750 — 900 —1000	Schandau (117). Harzburg (270). Montreux (400). Interlaken (570). Meran (500). Ischl (475). Reinerz (570). Berchtesgad (570). Garmisch-Partenkirchen (700). Smokovec (1000). Semmering (1000). Chamonix (1050).	Wpływ podniecający na narządy: uodpornienie ustroju; choroby płucne.

Bystra

Uzdrowisko i stacja klimatyczna u stóp Beskidów Zachodnich, na wysokości 370 m., nad rzeką Białką. Miejscowość zasłonięta jest od północy wysokimi górami, odznacza się brakiem wiatrów i silnym nasłonecznieniem. Bystra dzieli się na 2 części: śląską i krakowską. W pierwszej leczy się przeważnie choroby płuc i dróg oddechowych, w drugiej pozostałe, wyszczególnione poniżej.

Wskazania: Choroby płucne i dróg oddechowych, choroby krwi, ogólne nerwice, przemiana materji, rekonwalescencja, wypoczynek po przepracowaniu.

Urządzenie lecznicze: W Bystrej śląskiej wielkie i najnowocześniej urządzone sanatorjum ZUPU, w krakowskiej zakład d-ra Marjana Szarewskiego.

Rozrywki: Wybitna stacja turystyczna dla letniej i zimowej turystyki, doskonałe tereny narciarskie i saneczkowe, wycieczki w góry. Latem kąpiele rzeczne.

Komunikacja: Stacja kol. Bystra — Wilkowice, skąd dorożkami do Bystrej, lub autobusami z Bielska i Białej. 2 oddziały pocztowe: Bystra Śląska i Bystra k. Białej. Telegraf, telefon.

* * *

Klimato - leczniczy pensjonat „Słoneczna" D-ra Marjana Szarewskiego położony w najpiękniejszej części Bystrej, w starannie utrzymanym ogrodzie, pełnym kwiatów. Olbrzymie przestrzenie lasów iglastych znajdują się zaledwie o kilka minut od pensjonatu.

„Słoneczna" ma pokoje słoneczne, oświetlenie elektryczne, ogrzewanie centralne wodne, kanalizację, WC, wodociąg własny, bieżącą ciepłą i zimną wodę na kurytarzach, liczne tarasy i werandy, otwarte i kryte, dostępne dla wszystkich, łazienki, radjo, pianino, kort tenisowy, telefon międzymiastowy.

Kuchnia doskonała i obfita. Zupełna swoboda w ubiorze także podczas wspólnych posiłków.

Pensjonat czynny bez przerwy cały rok!

Busko otrzymało nowe łazienki
mułowe



Przepiękna kolumnada w gmachu łazienek.

W roku bieżącym oddał Zakład do użytku kuracjuszów nowy budynek łazienek mułowych, stojący tak pod względem leczniczym, jak i technicznym, naprawdę na europejskim poziomie. Zawiera on 22 kabiny. Duża i jasna poczekalnia pozwala na wygodny wypoczynek dla tych, którzy chcą z niej korzystać. Oddzielne pokoje dla rozbierania i oddzielne kabiny kąpielowe, a wreszcie obszerne wypoczywalnie zapewniają kuracjuszom możność należytego wypoczynku po kąpieli. Cały budynek centralnie ogrzany, gruntownie wietrzony, daje możność wykorzystania zabiegów mułowych ze wszystkimi wygodami dla kuracjusza.

Nowy objekt stanowi znowu jeden wielki krok naprzód w rozwoju zdrojowiska.

W związku z uruchomieniem nowych łazienek mułowych stare łazienki mułowe zostały przerobione na łazienki siarczane II klasy, a dawne łazienki ulgowe na łazienki klasy III. Wszystko to stworzyło w uzdrowisku możliwość znacznie szerszego korzystania z kąpieli po cenach niskich. Inwestycje te umożliwiają przeprowadzenie kuracji i sferom mniej zamożnym.

Prace kanalizacyjne posunęły się w dalszym ciągu naprzód. Cała pierwsza część programu kanalizacyjnego jest już wykonana.

Z dalszych inwestycji wymienić należy wykupienie przez Zarząd szeregu prywatnych parcel, na których zostanie urządzony park leśny.

W Busku przygrywa w bież. sezonie orkiestra opery poznańskiej.

Jeżeli porównamy wielki postęp w pracach inwestycyjnych, jakie zostały dokonane w zdrojowisku w r. bież., z pracami poprzedniemi, uwidoczni się w całej pełni wysoce pożyteczna i celowa gospodarka, prowadzona z tak wielkim nakładem pracy i zamiłowania przez obecnego dyrektora inż. Rokosza, któremu dzielnie sekunduje naczelny lekarz, dr. Budzyński.

* * *

Busko położone jest w pow. Stopnickim woj. Kieleckiego w dolinie, otoczonej wzgórzami, na wys. 183 m.

Wskazania: Gościec (reumatyzm) stawowy i mięśniowy, pierwotny i następowy w okresie przewlekłym, zesztywnienie stawów pozapalnych i po urazowe, gościec zniekształcający, podagra, zołzy (skrofuły), i gruźlica chirurgiczna. Choroby skórne: chroniczna pryszczyca, łuszczyca, świerzbiączka, czyraczność, trądzik zwyczajny i różycowy, ostuda pstra, nerwowe swędzenie skóry, rybia łuska, grzybice wysiękowe rodzaju. Stare pozapalne wysięki narządów rodnych, otyłość, przewlekłe nieżyty górnych odcinków dróg oddechowych, przewlekłe nieżyty dróg żółciowych, przewlekłe nieżyty i ich następstwa, choroby układu nerwowego, rwa nerwu kulszowego i inne nerwobóle, przewlekłe zapalenie nerwów.

Przeciwwskazania: ostre stany zapalne z wysoką ciepłotą, krwotoki płuc, macicy i innych organów z wyjątkiem umiarkowanych krwotoków hemoroidalnych, gruźlica płuc, wysoki stopień rozdęcia płuc, organiczne wady serca, niewyrównane.

Urządzenia lecznicze: 13 źródeł artezyjskich, będących zdrojami siarczano - słonymi z najsilniejszymi wodami siarczanymi nietylko w Polsce, ale w całej Europie. Woda ze źródła Nr. 1 Michalskiego używana jest do picia, z pozostałych tylko do kąpieli. Dla kąpieli mułowych istnieje oddzielny pawilon, również oddzielny dla okładów mułowych. Zakład przyrodoleczniczy posiada oprócz nowoczesnych urządzeń wodoleczniczych, oddzielne kabiny dla kąpieli mineralnych (kwasowęglowych, jodo - bromowych, igliwiowych, solankowych, etc.), gabinet do elektroterapji, gabinet do heljo i fototerapji, lampa kwarcowa, lampa Jesionka, sala gimnastyczna zanderowska i frenklowska. Kąpiele słoneczne i powietrzne.

Inne urządzenia: Szpital św. Mikołaja, będący pensjonatem dla niezamożnych chorych, o 105 łóżkach. Duży i pięknie utrzymany park.

Rozrywki: Orkiestra, koncertują ca 2 razy dziennie w parku, kino zakładowe, koncerty, przedstawienia teatralne, dancingi, reuniony, bale, zebrania towarzyskie, pokoje bridżowe, czytelnia dzienników, radjo, wycieczki do pobliskich miejscowości historycznych oraz malowniczo położonych.

Komunikacja: Kolejowa do st. Kielce lub Szczucin, skąd autobusami PKP., oczekującymi przy wszystkich dalekobieżnych pociągach, poczta, telegraf, telefon.

Sezon od 1maja do 31 października.

2.000 dzieci czerpie zdrowie
w Busku-Górce



Widok ogólny na kolonję leczniczą w Górce.

W sierpniu 1918 r., w zaraniu odradzającej się wolności Polski, rzucona została odezwa do społeczeństwa, podejmująca w imię hasła „Ratujmy dzieci polskie" stworzenie uzdrowiska dziecięcego, celem wydostania dzieci polskich z nor i suteren miasta na słońce, na wieś, w dobre warunki zdrojowo-klimatyczne, dania dziecku opieki lekarskiej i wychowawczej, powietrza, wody uzdrawiającej i dobrego odżywiania.

Na wzgórzu, położonym tuż przy Busku - Zdroju, słynnym ze znakomitego działania wód mineralnych, siarczano - słonych, znajduje się dziś zakład wychowawczo - leczniczy, składający się z pięknego gmachu, czynnego cały rok sanatorjum, obliczonego na 200 łóżeczek, oraz kolonij sezonowo - leczniczych (letnich) na 360 miejsc, oddzielnych pawilonów, nazwanych „Szklanymi domami" z marzeń Żeromskiego przez które przewija się do 2.000 dzieci rocznie z pobytem zasadniczo nie krótszym niż 4 tygodnie, a nawet 3-miesięcznym, rocznym i dłuższym w razie potrzeby.

W stałym bowiem sanatorjum leczone są dzieci z cięższ przebiegającymi długotrwałymi chorobami, jakimi są: gruźlica kostno - stawowa, skrofuloza, reumatyzm stawowy i mięśniowy, porażenia układu nerwowego, cięższe postacie krzywicy, anemje, kiła wrodzona, różne skazy dziecięce i inne przewlekłe schorzenia wieku dziecięcego, w koloniach zaś sezonowych leczniczych krzepią organizmy swoje dzieci skrofuliczne, krzywicze, anemiczne, nerwowe, ozdrowieńcy i wogóle dzieci, dotknięte łżejszymi, ale uporczywymi niedomaganiami dziecięcymi.

„Górka" jest dziś własnością stowarzyszenia społecznego. Członkami są: Ministerstwo Opieki Społecznej, Ubezpieczalnie Społeczne na czele z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, większe miasta Polski z Warszawą na czele, szereg sejmików, instytucje humanitarno - społeczne, jako członkowie — wkładowcy (10.000.— zł. od jednego łóżeczka) oraz członkowie honorowi i rzeczywiści.

Opłata za całodzienny pobyt w sanatorjum stałym (z leczeniem i nauką) wynosi 5 zł. 35 gr. dla dzieci prywatnych i 4 zł. 35 gr. dla dzieci członków-wkładowców stowarzyszenia w koloniach sezonowo - leczniczych — 2 zł. 85 gr. dla dzieci pierwszej kategorji i 2 zł. 35 gr. dla dzieci stowarzyszonych wkładowców.

Placówka, przed kilkunastu laty na pustym zupełnie ugorze rozpoczęta z groszy ofiarnych, dziś o milionowej wartości, przedstawia się obecnie jako wielkie uzdrowisko dziecięce, z pięknymi budowlami, pawilonami, ogrodami 20-morgowymi, basenem kąpielowym i t. d. Przywraca ona zdrowie i siły setkom i tysiącom dzieci, zasługuje na największą uwagę i troskliwość społeczeństwa, a szerokim rzeszom rodziców i opiekunów winna być dobrze znana, jako służąca dobru dziecka polskiego.

Adres: Busko - Zdrój, Dyrekcja Górki, tel. 18. Dojazd: stacja kol. Kielce, skąd autobusami P. K. P. w ciągu 1 i pół godziny dojeżdża się do Buska - Zdroju i Górki.

Czarniecka Góra

Zdrojowisko i stacja klimatyczna w pow. Koneckim woj. Kieleckiego.

Wskazania: Choroby serca, chor. nerwowe, dróg oddechowych, pęcherza, nerek, skaza podagryczna, reumatyzm, rekonwalescencja.

Urządzenia lecznicze: Zakład kardjologiczny w murowanym 2-piętrowym domu z urządzeniami do wodolecznictwa, katedrą Winternitza, do elektroterapji, kąpieli kwasowęglowych i parowych, aparat roentgenowski, leżalnie, etc. Zakład po przejęciu go przez obecną Spółkę, został gruntownie odnowiony i zamieniony na sanatorjum dla chorób sercowych, przemiany materji i zaburzeń krwi w obiegu. Został on skanalizowany i zaopatrzony w bieżącą gorącą i zimną wodę, oświetlony elektrycznie.

Zakład wodoleczniczy oddany jest również do użytku publiczności z poza zakładu.

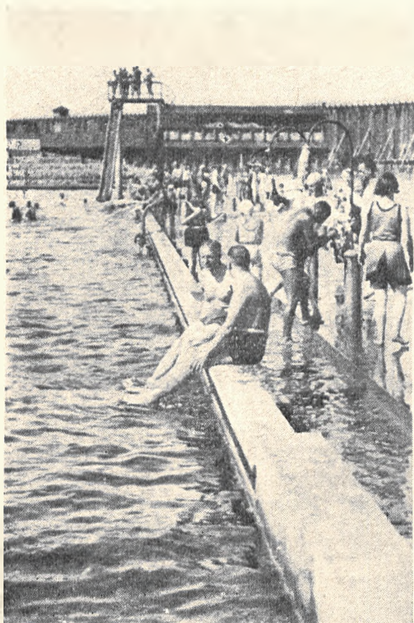
Źródło „Stefan" — płukanka hipotoniczna o wyjątkowo niskiej mineralizacji.

Rozrywki: Przepiękne spacery wśród lasów i wzgórz, kąpiele, rybołówstwo, plażowanie, wioślarstwo na rz. Czarnej, wycieczki w góry Świętokrzyskie. W sezonie letnim koncerty, przedstawienia teatralne, klub towarzyski, radjo, bibljoteka, place tenisowe, w zimie narty, saneczki.

Komunikacja: Stacja kol. Czarniecka Góra na linji Koluszki — Skarżysko.

Sezon całoroczny.

Ciechocinek wciąż kroczy naprzód



Życie na basenie

Może w żadnym z polskich zdrojowisk nie rzuca się w oczy tak wyraźnie stały postęp, obserwowany z roku na rok, jak w Ciechocinku. Wyraża się on zresztą nie w postaci drobnych w gruncie rzeczy, ale efektownych na pozór faktach. Ciechocinek inwestuje z roku na rok gruntownie, solidnie i z wielkim nakładem pracy oraz kosztów. Dlatego też wszystko, co Ciechocinek zyskuje, jest zawsze trwałe i obliczone na dłuższą metę.

W roku bieżącym również zaprezentuje Ciechocinek swoim coraz liczniejszym kuracjuszom cały szereg kapitalnych inwestycji, częściowo już zakończonych, po części zaś dopiero co rozpoczętych, ale już bardzo zaawansowanych w wykonaniu.

Do tej kategorji należy obliczona na 2 lata rozbudowa inhalatorjum. W roku bież. zostaje uruchomiona w nim już nowa sala kabin do indywidualnych wziewań solankowych i aromatycznych, co pozwoli na podniesienie dotychczasowej wydajności o 30 proc. Inhalatorjum otrzymało w r. b. również najnowsze aparaty, pozwalające na najdrobniejsze rozpylanie Są one, co należy podkreślić, wynalazkiem miejscowym i żaden z zakładów zagranicznych nie może się pochlubić nawet w przybliżeniu tak drobnym rozpyleniem.

Ciechocinek rozwiązał w r. bież. bardzo szczęśliwie sprawę podgrzewania wody mineralnej do właściwej temperatury, przepisywanej przez lekarzy indywidualnie dla każdego kuracjusza. Dotychczasowy system, polegający na podgrzewaniu wody w ogólnych zbiornikach do temperatury 80 do 100 stopni, okazał się wysoce niepraktyczny, gdyż traciła przy tym ona swoje właściwości balneologiczne. Rozwiązanie znaleziono w ten sposób, że każda wanna została zaopatrzona w odpowiednią instalację, za pomocą której woda, doprowadzana wprost ze źródła, dogrzana zostaje do temperatury, potrzebnej dla przyrządzenia kąpieli. Wobec tego, że np. terma ciechocińska posiada naturalną temperaturę 35 stopni, dogrzanie jej następuje b. łatwo. W roku bież. wymienione urządzenia otrzymały łazienki II klasy, w przyszłym otrzymają je wszystkie pozostałe.

W r. bież. poczyniono pierwsze doświadczenia z borowiną, konserwowaną według nowego 5-cio letniego planu. Doświadczenia okazały się b. korzystne i obecnie borowina ciechocińska nie ustępuje najlepszym krajowym i zagranicznym, przewyższając nawet najsłynniejszą w Europie borowinę w Elster.

Na wielką skalę obliczona jest inwestycja, polegająca na ułożeniu nowego zarurowania termy. Użyte zostały po raz pierwszy w technice rury stalowe o specjalnym składzie, świeżo produkowane przez hutę Batory.

Rury te, dotychczas produkowane tylko przez zakłady Kruppa, jakkolwiek są bardzo drogie (metr bież. kosztuje około 240 zł), jednak są zupełnie antykorozyjne i przetrwać mogą pod działaniem solanki (oraz siarki) kilkudziesięcioletni okres czasu, podczas gdy żywotność wszystkich dotychczasowych nie przekraczała 3 lat. Nowe rury stanowią pierwszy w Polsce eksperyment wytwórni i jeżeli próby okażą zgodność praktyki z teoretycznymi badaniami, m. in. przeprowadzonymi przez Politechnikę Lwowską, Ciechocinek będzie miał zasługę pierwszego zastosowania tej ważnej inowacji.

Z dalszych inwestycji, przeprowadzanych przez dyrekcję zdrojowiska, należy wymienić budowę nowego pawilonu do opakowań borowinowych z zastosowaniem elektroterapji, urządzonego według najnowocześniejszych wymagań lecznictwa i komfortu.

Wszystkie wymienione inwestycje pochłonęły wielką sumę 500.000 zł., nie mówiąc o olbrzymim wysiłku i pracy, włożonych przez dyr. St. Wiśniewskiego w celu najbardziej precyzyjnego, możliwie najekonomiczniejszego i najszybszego dokonania ich. Wszystkie te wymienione inwestycje zostają już w bież. sezonie oddane na usługi kuracjuszów.

Na inwestycjach o charakterze kuracyjnym nie kończy się jednak bynajmniej tegoroczna działalność Ciechocinka. Uzdrowisko to jest obecnie pierwszym, posiadającym zupełnie gotowy plan zabudowy i wskutek tego jest tu możliwa ostateczna regulacja ulic. W związku z tym Ciechocinek już otrzymał 10.000 m kw. nowoczesnych nawierzchni na ulicach. Pozwala to również na dalszy rozwój plantacji oraz ukwiecenie zdrojowiska, które pod tym względem trzyma tradycyjny prym w całej Polsce.

Wielkie udogodnienia dla kuracjuszów stanowi wspaniały nowoczesny gmach urzędu pocztowego, zbudowany w centrum zdrojowiska, przy parku.

W r. bież. zyskał Ciechocinek halę targową, zbudowaną staraniem Zarządu Miejskiego. Pozwala ona na higieniczną sprzedaż artykułów żywnościowych, co dotychczas stanowiło słaby punkt gospodarki miejskiej.

Czy wobec tylu inwestycji, tak kosztownych i gruntownych, nie zostały podniesione ceny świadczeń, ponoszonych przez kuracjuszów?

Na pytanie to, zupełnie zresztą naturalne, możemy z satysfakcją odpowiedzieć w sposób negatywny: ceny nietylko nie zostały podniesione, ale w niektórych wypadkach dyrekcja obniżyła je wydatnie. Tak np. zabiegi przyrodolecznicze potaniały o 15 proc., a taksa kuracyjna została obniżona, przyczym stosuje się od niej jeszcze indywidualne zniżki dla przyjazdów zbiorowych oraz rodzin. Podatek hotelowy został w roku bież. również obniżony.

Kończąc niniejszy opis, pragniemy podkreślić jeszcze raz wielką pracę i staranność kierownictwa, włożoną nie tylko w opisane inwestycje, ale w cały codzienny tryb życia zdrojowiskowego, którego naczelnym hasłem zawsze była i bez przerwy jest aktualną zasada „wszysko dla kuracjusza".

* * *

Ciechocinek znajduje się w pow. Nieszawskim woj. Pomorskiego, nad Wisłą, na wys. 35,7 m.

Wskazania: Gościec stawowy i mięśniowy, pourazowe zmiany kostne, choroby przemiany materji: dna, otyłość, cukrzyca, niedokrewność, skaza limfatyczna i wysiękowa, żołzy, krzywica, schorzenie dróg oddechowych — dychawica, oskrzelowa, rozedma płuc. Choroby serca i naczyń. Choroby układu nerwowego. Choroby przewodu pokarmowego. Niektóre choroby skóry, choroby narządu rodnego kobiet.

Przeciwwskazania: Gruźlica płuc, niewyrównanie wady serca, zapalenie nerek.

Urządzenia lecznicze: Ciechocinek posiada kilkanaście źródeł solankowych o wielkiej wydajności wody mineralnej i rozmaitych stopniach naturalnego stężenia.

Znaczenie tych źródeł zmalało w ostatnich czasach wobec uruchomienia źródła termalnego, które od roku 1932 zaopatruje wszystkie gmachy kąpielowe w 6 proc. radoczynną solankę o ciepłocie przyrodzonej 35 st. C.

Do użytku wewnętrznego służą solanki. Należą one do typu wód słono - żelazistych z bardzo znaczną zawartością żelaza i są z korzyścią stosowane w cierpieniach spowodowanych złą przemianą materji, u osób z niedomogą wydzielniczą żołądka, w stanach niedokrwistości, u dzieci z powiększonymi gruczołami, z gruźlicą kości i stawów.

Stosownie do wskazań lekarskich kąpiele solankowe są przyrządzane z solanek 2, 4 i 6-cio procentowych.

Kąpiele solankowe ze źródła termalnego, dzięki naturalnej ciepłocie i wielkiej zawartości emenacji radowej, mają spotęgowane i niezawodne w skutkach działanie lecznicze.

Kąpiele kwasowęglowe przyrządzane są z wody słodkiej lub ze słabej solanki, nasyconej kwasem węglowym przy pomocy odpowiednich aparatów saturacyjnych.

Borowina ciechocińska należy do najlepszych borowin krajowych. Cechuje ją wysoka zawartość ciał organicznych i czynnych składników rozpuszczalnych.

Z borowiny tej są przyrządzane kąpiele borowinowe całkowite i częściowe, okłady borowinowe zwykłe i z zawijaniem, okłady systemem Pisczańskim i opakowanie borowinowe.

W inhalatorjum stosuje się wziewania ogólne solankowe i solankowo-aromatyczne dla dorosłych i dzieci. Wziewania specjalne aparatami typu własnego i typu Inhabad o rozpylaniu subtelnym i grubym. Oddychanie rozrzedzonym powietrzem. Płuczkarnie.



Łazienki Nr. 4

Emanatorjum radowe służy dla wziewania emanacji radowej w specjalnej kabinie. Ilość emanacji radowej jest dawkowana według wskazówek lekarza.

W oddziale wodoleczniczym stosuje się kąpiele i półkąpiele, natryski, bicze i wachlarze, natryski szkockie, płoszcze wodne, natryski dolne, kąpiele faliste, szafki parowe, zawijania w koce.

Kąpiele elektro - świetlne ogólne i częściowe, Sollux, lampy kwarcowe i reflektoryczne. Djatermje. Galwanizacja, faradyzacja i franklinizacja.

Przepłukiwania kiszkowe systemem Broscha. Kąpiele piankowe.

Ciechocinek jest jedynym w naszym kraju zdrojowiskiem,gdzie są stosowane na szeroką skalę ciepłe kąpiele solankowe basenowe. Do tego celu służą trzy baseny, z których każdy jest przeznaczony do innego rodzaju zabiegów leczniczych.

Pierwszy basen, wybudowany na zacisznym terenie między tężniami, posiada największe wymiary i nosi nazwę „pływalni solankowo - termalnej". Olbrzymie wymiary tego basenu i nowoczesne urządzenia pozwalają zaliczyć go do najwspanialszych inwestycyj tego rodzaju.

Drugi basen, nazwany cieplica wspólną, dzięki wysokiej ciepłocie i koncentracji wypełniającej go solanki, jest urządzeniem nawskroś leczniczym i służy do stosowania w dnie pogodne normalnych kąpieli solankowych.

Trzeci wreszcie kryty basen może być czynny bez względu na pogodę. kąpiel zaś w nim nie tylko nie ustępuje, lecz dzięki wysokiej ciepłocie wody i powietrza, promieniom pozafiołkowym nieustannie wydzielającej się emanacji radowej — przewyższa kąpiele solankowe w łazienkach.

Plaża o powierzchni 20.000 metr. kw. Kąpiele słoneczne, powietrzne i piaskowe.

Gimnastyka i gry ruchowe dla dzieci we wzorowym ogrodzie Jordanowskim.

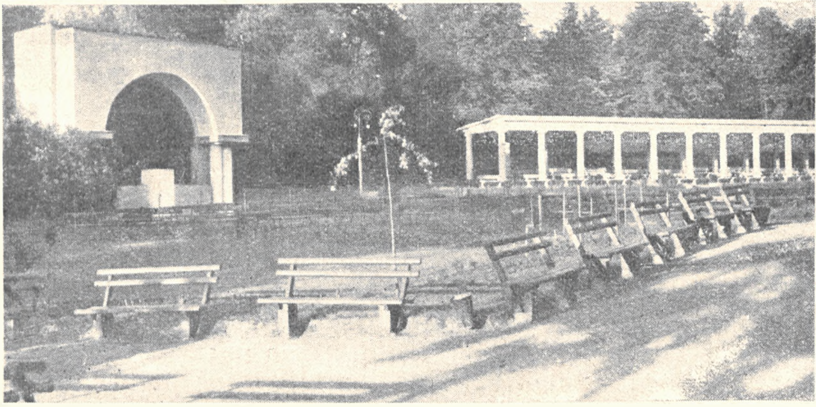
Naturalnie inhalacje przy tężniach.

Rozrywki: Teatr. kino. koncerty orkiestry zdrojowej, dancingi, również na plaży koło basenu. klub towarzyski, tenis. kręgielnia, bibljoteki, czytelnia bezpłatna, oraz cały szereg atrakcji sezonowych.

Komunikacja: Stacja kol. Ciechocinek na bocznicy wiodącej do Aleksandrowa Kuj. (linja Warszawa — Toruń). Poczta, telegraf, telefon.

Sezon od 1 maja do 30 października.

Druskieniki, uzdrowisko — jubilat



Nowa muszla dla orkiestry w parku

W roku bieżącym Druskieniki obchodzą 100-lecie swojego istnienia. Do historji tego cennego zdrojowiska, obejmującego olbrzymią skalę lecznictwa, powrócimy w jednym z najbliższych numerów, narazie zaznaczymy jedynie, że żadne ze zdrojowisk nie przeszło tak silnych wstrząsów, związanych z wydarzeniami historycznymi, jak właśnie Druskieniki. Dość powiedzieć, że były one kilkakrotnie burzone wskutek działań wojennych i prawie wszystko co dzisiaj pozostało, zostało już wzniesione w czasach ostatnich. Najkapitalniejsze gmachy i urządzenia pochodzą z okresu po odzyskaniu niepodległości, specjalnie zaś z czasu przejęcia Druskienik przez władze państwowe.

Jest faktem znanym, tem nie mniej jednak zawsze wymagającym przypomnienia, że Druskieniki były ulubionym miejscem pobytu Marszałka. Do dnia dzisiejszego też żywą jest wśród miejscowej ludności Jego postać, krążą wciąż jeszcze opowiadania i legendy, związane z Jego osobą, zaś Niebieski Domek, Jego spartańskie mieszkanie, zamieniany powoli na muzeum, poświęcone Jego kultowi, bez przerwy otaczany jest najgłębszą czcią.

Wśród uroczystości, związanych z stuleciem istnienia Druskienik, niewątpliwie też złotą nicią przewinie się wielka postać Marszałka w licznych wspomnieniach i objawach niegasnącej czci.

* * *

Druskieniki posiadają urządzenia tak wszechstronne, że wszelkie inwestycje możliwe są tutaj tylko w sensie ilościowym, nie zaś jakościowym. Zwiększająca się coraz bardziej frekwencja wymagała znalezienia nowego źródła solankowego. Jest ono już czynne i pozwala na zaspokojenie całkowitego zapotrzebowania kuracjuszów.

Również wielka frekwencja wymagała zainstalowania drugiego aparatu „Vigor" do przepłukiwania jelit systemem suchym. Aparat ten został w ostatnich dniach zainstalowany. Prowadzone są intensywnie prace nad rozbudową sieci wodociągowej. Zdrojowisko posiada ją już, na peryferjach prace wrą w dalszym ciągu.

Na podkreślenie zasługują liczne prace parkowe, wykonane w r. b., a mające na celu jeszcze estetyczniejsze rozplanowanie zieleńców oraz trawników. W parku zbudowano b. estetyczną nową muszlę dla orkiestry.

Frekwencja w ostatnim roku wzrosła o 15 proc., ku czemu przyczyniła się niemało nowa linja kolejowa. Na marginesie zanotować tu należy, że wileńska dyrekcja P. K. P. okazuje b. mało troskliwości o dworzec druskienicki. Dziś już jest on zbyt ciasny i pozbawiony tak elementarnej ubikacji, jaką jest umywalnia dla przyjezdnych. Podkreślić należy natomiast dbałość o estetyczną stronę dworca oraz placu kolejowego, z którego usunięto zeszłoroczny żwir i który zamieniono w trawnik, przyjemny dla oka.

Tegoroczna wczesna wiosna sprowadziła do Druskienik już w pierwszym sezonie znaczną liczbę kuracjuszów.

* * *

Zdrojowisko solankowo - ziemne leży w malowniczej okolicy pagórkowatej na wysokim prawym brzegu Niemna u ujścia Rotniczanki, w pobliżu jeziora Druskonie, wśród rozległych lasów sosnowych, na wys. 103 m.

Wskazania: Gościec stawowy i mięśniowy, pourazowy, wysięki i zrosty, pozostałości po sprawach zapalnych, zołzy i krzywica, choroby przemiany materji (dna, otyłość), choroby żołądka i jelit, choroby kobiece, choroby układu nerwowego organiczne i czynnościowe, nieżyty nosa, gardła i krtani, przewlekłe nieżyty oskrzeli, początkowa rozedma płuc, niedokrewność, choroby serca i naczyń, o ile miażdżyca nie jest zbyt daleko posunięta. Pozatem Druskieniki są wskazane jako stacja klimatyczna dla dzieci słabych, ozdrowieńców i ludzi wycieńczonych.

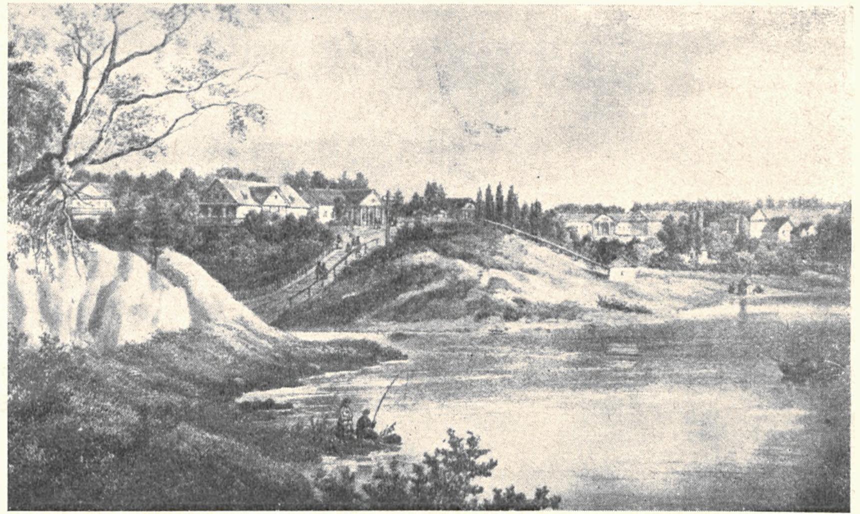
Przeciwwskazania: Zapalenie nerek, gruźlica płuc, daleko posunięte niewyrównane schorzenia serca, choroby psychiczne.

Urządzenia lecznicze: Wody mineralne druskienickie należą do grupy solanek ziemnych, zawierających oprócz chlorku sodu również chlorek wapnia. Wody te, o rozmaitym stężeniu, służą do kąpieli oraz do picia. Pokłady doskonałej borowiny. Kąpiele kaskadowe w Rotniczance, zakład dla leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu. Zakład kąpielowy obejmuje 140 sal. Zawarte są w nim: oddziały kąpieli solankowych dla dorosłych i dzieci, kąpiele borowinowe, kwasowęglowe na solance, tlenowe, piankowe, gabinety do irygacji solanką, aparaty „duoche en hamac", Broscha, oddziały wodolecznicze, wanny do półkąpieli, kabiny natryskowe, sala natryskowa systemu prof. Żniniewicza, oddział elektroleczniczy z djatermją pantostatem, wanną elektryczną, kąpielą czterokomorową, lampą kwarcową, lampami Landeckera i Minina, etc. Inhalatorjum posiada salę do wziewań z najnowocześniejszymi urządzeniami. Pijalnia wód w parku nad Niemnem.

Rozrywki: Codzienne koncerty w parku, dancingi, występy artystów teatralnych i muzyków, przejażdżki po jeziorze, rybołówstwo, plaża nad Niemnem. Tenis i inne sporty, wycieczki.

Komunikacja: Stacja kol. Druskieniki. Poczta, telegraf, telefon.

Sezon całoroczny.



Ujście Rotniczanki do Niemna. Według sztychu z r. 18?7

Horyniec rozbudował elektroterapję

W r. b. zakład elektroterapji został całkowicie rozbudowany i zaopatrzony w kompletną aparaturę, przyczym wewnętrzne ubikacje zakładu zostały znacznie rozszerzone.

Z inwestycji mieszkalnych na uwagę zasługuje nowy pensjonat zakładowy „Willa Marja" o 15 pokojach zaopatrzony w bieżącą ciepłą i zimną wodę oraz inne szczegóły nowoczesnego komfortu.

Sieć elektryczna uległa w r. b. dalszemu rozszerzeniu. Przeprowadzone zostały ważne prace drogowe wewnątrz zdrojowiska, m. in. przebudowana została droga z Zakładu do historycznego teatru oraz zaopatrzona na przestrzeni 500 m. w nowe krawężniki.

Rozumie się, przeprowadzono również staranne doroczne remonty wszystkich budynków zakładowych. Frekwencja w ostatnim sezonie wzrosła o 25 proc.

* * *

Zdrojowisko siarczano - borowinowe, położone w woj. Lwowskim, pow. Lubaczowskim, na linji kol. Jarosław — Rawa Ruska, w okolicy lesistej, pagórkowatej, na wys. 284 m.

Wskazania: Reumatyzm stawów i mięśni, ostry i przewlekły, choroby stawów na tle przemiany materji (np. dna), z powodu niedomogi gruczołów (np. climax), lub schorzeń nerwowoodżywczych (np. tabes), bóle mięśniowe, schorzenia kości, zwłaszcza zapalne, wszelkie stany powodujące nacieki i wysięki np. po przebytych stanach zapalnych błon surowczych, torebek stawowych, okostnej, wrzody i t. p., zapalenia nerwów i neuralgje, choroby przemiany materji, zwłaszcza dna, otyłość, choroby kobiece (np. zapalenia przymaciczne, niedomogi jajnikowe i t. d.).

Choroby skórne (grzybkowe, czyraczność, łuszczyca), zatrucie ołowiem, chroniczne schorzenia górnych dróg oddechowych. Wszelkie stany wyczerpania, (neurastenja, apatja i t. d.).

Przeciwwskazania: Otwarta gruźlica, choroby zakaźne, stany gorączkowe, niewyrównane choroby serca, zapalenie nerek.

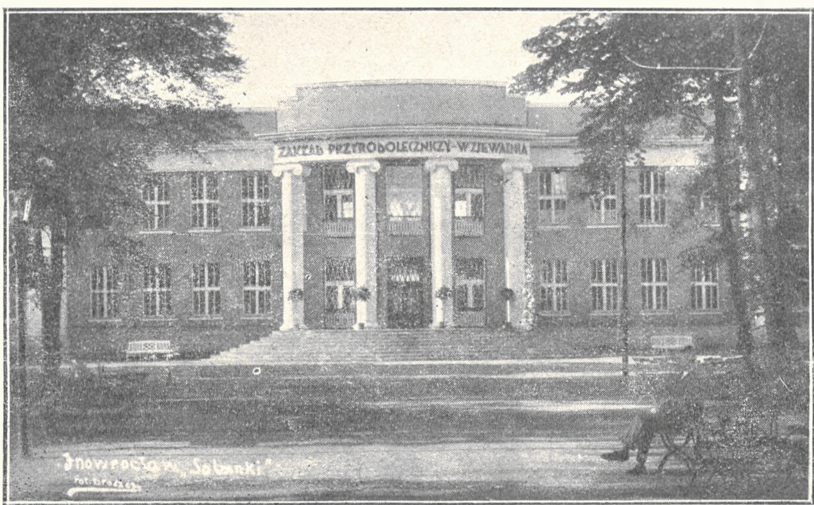
Urządzenia lecznicze: Kąpiele, zawijania i okłady borowinowe, hydroterapja w specjalnym oddziale, irygatornia ze stołami położniczymi, elektroterapja z lampą kwarcową, djatermją, etc., inhalatorjum, pijalnia wód.

Rozrywki: Czytelnia pism, tenis, kręgle, klub towarzyski, teatr, kino, koncerty, dwa razy dziennie orkiestra, dancing, kawiarnia i restauracja.

Komunikacja: Stacja kol. Horyniec, na linji Jarosław — Rawa Ruska, znajdująca się w pobliżu zakładu, poczta, telegraf, telefon.

Sezon letni od 1 maja do 10 października, zimowy od 1 grudnia do 30 marca.

Inowrocław, jak zwykle, świeci przykładem



Zakład Przyrodoleczniczy

Jak zwykle, wobec nowego sezonu, staje Inowrocław w całej krasie swych odnowionych i precyzyjnie wykończonych budynków, sal i zakładów. Przysłowiowy inowrocławski porządek i ład i tym razem stają na wysokości zadania, wprowadzając kuracjusza odrazu w atmosferę spokoju i uregulowanego trybu życia zakładowego, które to czynniki tak ważne są obok ścisłej kuracji.

Zakład uzyskał w r. b. nowe kierownictwo w osobie p. radcy Biczysko, który z całą posiadaną wiedzą i troskliwością pielęgnuje w dalszym ciągu świetne tradycje Inowrocławia, bezustannie kroczącego naprzód w pierwszym szeregu zdrojowisk polskich, i rozwijającego się z roku na rok pod czujnym okiem Zarządu Miejskiego z prez. A. Jankowskim, d-rem Bedełkiem i d-rem Sroczyńskim na czele.

* * *

Zdrojowisko solankowe w woj. Poznańskim, położone w odległości 1,5 km. od miasta w ok. 200 morgowym parku.

W s k a z a n i a: Choroby przemiany materji, artretyzm, podagra, otyłość, cukrzyca, przewlekłe schorzenia wątroby i przewodu pokarmowego, niedomoga gruczołów dokrewnych.

Gościec stawów i mięśni (reumatyzm), gościec zniekształcający, rwa kulszowa, (ischias) i lumbago.

Choroby kobiece — przewlekłe stany zapalne narządów kobiecych, jajowodów, jajników i przymacica, zrosty, niepłodność, niedorozwój, zaburzenia czynnościowe i okresu przekwitania.

Choroby dzieci, słaby rozwój, skaza wysiękowa, (limfatyczna) skrofuloza, krzywica.

Choroby serca i naczyń krwionośnych, skleroza, przewlekłe zapalenie żył.

Zachorzenia dróg oddechowych: nosa i jam bocznych nosa, gardła, migdałów, oskrzeli, dychawica oskrzelowa płuc, upośledzenie lub brak powonienia, osłabienie słuchu.

Pourazowe cierpienia kości i stawów, stany po operacjach.

Choroby nerwowe, porażenia, nerwice (także nerwice serca), zapalenie nerwów i nerwobóle.

Stany osłabienia i wyczerpania, niedokrwistość, rekonwalescencja.

P r z e c i w w s k a z a n i a: Choroby ostre, gorączkowe i zaraźliwe, gruźlica; niewyrównane wady serca, miażdżyca silnie zaawansowana, szczególnie tętnic wieńcowych, charłactwo.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: Wziewalnia inowrocławska i inne urządzenia niżej wyszczególnione mieszczą się w wielkim Zakładzie Przyrodoleczniczym. Wziewalnia składa się z 3 oddziałów, urządzona jest wedle najnowszych wymagań techniki i higjeny, i pozostaje pod opieką lekarza specjalisty.

Dwa obszerne oddziały wodolecznicze: stosuje się kąpiele zwykłe, tlenowe, jodłowe, piankowe, półkąpiele i kąpiele częściowe (nasiadowe i inne). Natryski parowe i szkockie, biczowe, wachlarzowate, deszczowe, mgliste, grzbietowe, płaszczowe, spadowe i wstępujące (hemoroidalne).

Masaże pod wodą i zwykłe (także na innych oddziałach kąpielowych) przepłukiwania pochwowe.

Liczne przyrządy przegrzewające całkowite oraz częściowe dla poszczególnych stawów, szafy parowe, świetlne i przegrzewania gorącym powietrzem (aparaty wedle dr. Tyrnauera).

Sale do odpoczynku i kocowań.

W oddziale elektroterapji znajdują się kąpiele elektryczne całkowite i 4-komorowe, djatermje, prądy d'Arsonvala, faradyzacja, galwanizacja i masaż wibracyjny.

Leczenie światłem: lampy kwarcowe, solux, infra - rouge (promienie czerwone).

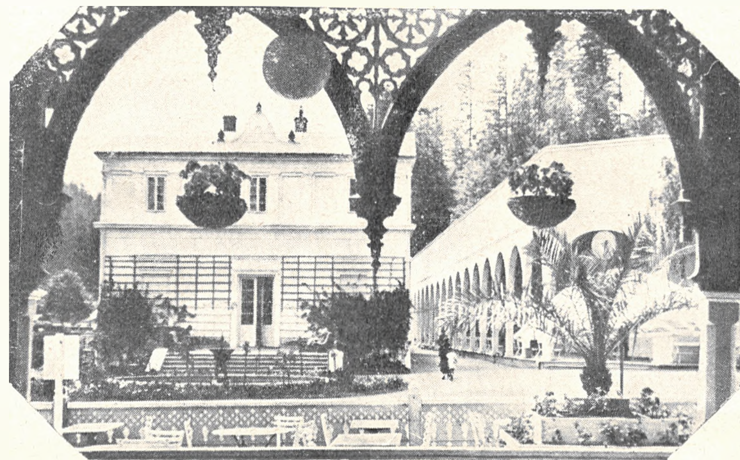
Kąpiele słoneczne i powietrzne z natryskami na dachu zakładu.

Leżakowanie na obszernych trawnikach w parku.

R o z r y w k i: Od czerwca do września teatr zdrojowy (dramat, komedje, operetka), kilka kin, koncerty orkiestry zdrojowej, dancingi. Wycieczki do Kruszwicy, Strzelna, Mogilna, Torunia, Bydgoszczy i Gniezna, organizowane przez Zarząd Zdrojowiska, oraz Pol. Tow. Krajoznawcze.

K o m u n i k a c j a: Stacja kolejowa na linji Toruń — Poznań. Poczta, telegraf, telefon w samym uzdrowisku.

Iwonicz otrzymał hydroterapję i nowe inhalatorjum



Malowniczy widok na zakłady iwonickie

Rozwój Iwonicza postępuje w jasno określonym kierunku — lecznictwa. Wszystkie inne czynniki, występujące w uzdrowiskach i nieraz wysuwające się na pierwszy plan, traktowane są w Iwoniczu tylko jako dopełnienia lecznictwa. Nie oznacza to bynajmniej, że w Iwoniczu brak wszystkich atrakcji, jakich pragną kuracjusze: do dyspozycji ich stoją wszystkie rozrywki kulturalne, spotykane w innych wielkich uzdrowiskach, również sporty i turystyka, sam jednak charakter Iwonicza oraz nastrój, panujący tam, uspasabiają przyjezdnych w pierwszym rzędzie do gorliwej kuracji, co zresztą jest najelementarniejszym celem ich przyjazdu do tej pięknej kotliny podgórskiej.

Idąc w powyższym kierunku zarząd z roku na rok inwestuje, rozszerzając zakres skuteczności Iwonicza. W r. bież. powstał nowoczesny i piękny dział hydroterapji. Zostały zainstalowane aparaty do terapji krótkofalowej oraz specjalny aparat do suchego przepłukiwania i przepłukiwań ginekologicznych. Wszystkie wspomniane zakłady znajdują się pod opieką lekarzy specjalistów, którzy obserwują troskliwie każdego kuracjusza, zarówno przed zabiegiem, jak w czasie jego trwania oraz po ukończeniu. Na podkreślenie zasługuje, że opieka ta nie jest powierzona sanitarjuszom ani pielęgniarkom, lecz właśnie lekarzom.

Również pod tym samym ścisłym nadzorem lekarskim pozostaje nowe inhalatorjum, o najwspółcześniejszych urządzeniach, oddane w sezonie bieżącym do użytku kuracjuszów.

Przybywającego do Iwonicza uderza niezwykła czystość, estetyka, wielka ilość zieleni, kwiatów a nawet wielkich egzotycznych roślin, zdobiąca tereny zakładowe. Również na każdym kroku mile uderza wielki ład i celowość zarządzeń natury gospodarczej. Widać tu troskliwą rękę, dbającą o dobre samopoczucie kuracjuszów. Ta sama dbałość widoczna jest w szeregu inwestycji mniej łatwo wpadających w oko, tym niemniej jednak o charakterze kapitalnym. Należy do nich zaprowadzenie nowego ujęcia wody słodkiej, nowej sieci wodociągowej, zaopatrzenie szybu kąpielowego „Emma" oraz kompresora w nowe rury, etc.

Z innych prac inwestycyjnych Iwonicza należy wymienić budowę dworca autobusowego, przyczym na miejscu dotychczasowego zostanie założony park, wykończenie planu regulacyjnego, co pozwoli na intensywną dalszą zabudowę zdrojowiska, w którym ruch budowlany i tak rozwija się doskonale (w r. b. przybyło 11 nowych budowli), dalsze roboty drogowe, budowę chodników, mostków, etc.

Iwonicz planuje zaprowadzenie stałych sezonów zimowych. W tym celu zostaną odpowiednio przebudowane łazienki oraz przysposobiona większa ilość pokojów. Wielkie znaczenie będzie posiadała również nowa skocznia narciarska, wys. 55 m., odpowiadająca warunkom zawodów międzynarodowych. Dotychczasowa, 20-metrowa pozostanie nadal jako treningowa. W akcji zimowej bierze czynny udział miejscowy Klub Narciarski w liczbie 226 członków, posiadający, jak już pisaliśmy „na rozkładzie" szereg pierwszorzędnych zwycięstw i należący do elity narciarskiej Podkarpacia.

W sezonie obecnym Iwonicz otrzymuje, jak zwykle, bezpośrednie połączenia kolejowe ze wszystkimi ważniejszymi punktami Rzeczypospolitej oraz wagony bezpośrednie z Poznania, Warszawy i Lwowa.

Frekwencja Iwonicza wzrosła w czasie ostatniego roku o ca. 50 proc., co w zupełności odpowiada szybkiemu i solidnemu rozwojowi tego jedynego w Europie zdrojowiska o źródłach wody izotonicznej.

* * *

Iwonicz położony jest na północnym stoku Karpat, spadającym w dolinę Wisłoki, na wysokości 410 m.

W s k a z a n i a: Choroby aparatu limfatycznego (gruczołów) na tle przedewszystkiem tak zw. scrophulo - tuberkulozy u dzieci i starszych, a więc w obrzmieniu gruczołów chłonnych, szyi, pach, śródpiersia, około oskrzelowych, jamy brzusznej i pachwin.

Choroby skóry i błon śluzowych na powyższym tle powstałe.

Choroby kości: rachitis (angielska choroba), następstwa po urazach i wypadkach, jak: złamaniach, nadłamaniach, pęknięciach kości i mięśni, gruźlica kości i stawów, wszelkie cierpienia szpiku kostnego, wszelkie cierpienia jako następstwa dawno przebytej kiły. Cierpienia narządów rodnych kobiecych, miąższowe zapalenie macicy (metritis chron.), wysięki pozostałe po sprawach zapalnych okołomacicznych (peri et parametritis), długotrwałe zapalenie wewnątrz - maciczne, zapalenie jajników (oophoritis) i torbieli jajników, włókniaki macicy, przewlekłe zapalenie sutek, zaburzenia w miesiączkowaniu.

Zadawnione wypociny zapalne, zwłaszcza gośćcowe i dawne (artretyzm i reumatyzm). Przerosty gruczołu tarczykowego (wole), krokowego i sutek. Wzmożona przemiana podstawowa w przebiegu długotrwałych stanów tyreotoksycznych. Następstwa dawno przebytej kiły (sifilis) tak zw. III-ci okres. Stany z upośledzoną czynnością wydzielniczą żołądka, z upośledzonym wydzielaniem trzustki oraz wszystkie te stany gdzie chcemy uzyskać działanie żółciopędne. Choroby systemu nerwowego: chroniczne zatrucia (alkohol, nikotyna), stany po ostrym zapaleniu nerwów, neuralgja nerwów kończyn górnych, dolnych, twarzy i t. p., ischias (rwa kulszowa), porażenia połowiczne po atakach apoplektycznych na tle sklerozy, tabes, rozsiane stwardnienia rdzenia i mózgu. Wszelkie choroby w przemianie materji u dzieci i starszych, leczenie odtłuszczające. Nieżyty dróg oddechowych i przewodu pokarmowego. Choroby narządu moczowego, kamica nerkowa, kamica pęcherza moczowego, powiększenie gruczołu krokowego (prostata) z następowem zapaleniem pęcherza moczowego. Znaczenie w leczeniu tych chorób ma silne działanie moczopędnej wody iwonickiej.

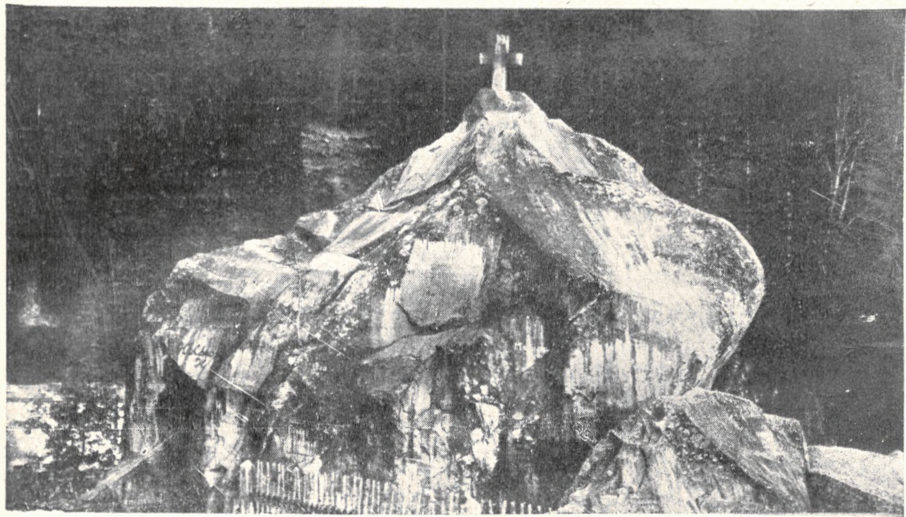
U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: Pijalnia przy zdrojach Adolfa, Amelji, Józefa i Karola. Gmach kąpielowy posiada 53 oddziały dla kąpieli wody kruszczowej i 8 przedziałów dla kąpieli borowinowych, prócz tego 3 przedziały wodolecznicze oraz oddział lecznictwa fizycznego.

R o z r y w k i: Orkiestra grająca dwa razy dziennie podczas picia wód na deptaku, jazz - band grający na dancingach, imprezy teatralne oraz koncertowe, korty tenisowe, czytelnia gazet, klub towarzyski, kręgielnia, rozległe spacery w parku 800 morgów otaczającym dookoła cały zakład, wycieczki piesze i powozami.

K o m u n i k a c j a: Stacja kolejowa Iwonicz na linji Stróże — Nowy Zagórz w odległości 11 kilom. od Zakładu Zdrojowego. Na stacji autobusy zakładowe i prywatne. Przejazd trwa około 15 minut.

Sezon od 1 kwietnia do 31 października. Sanatorja czynne cały rok.

Jaremcze otrzymało zakł. solankowy



Jaremcze, Kamień Dobosza.

Jaremcze leży w dolinie Prutu, na Huculszczyźnie, na wysokości 525 m. Jest to podgórska stacja klimatyczna, położona w głębokim jarze Prutu, nad jego dopływami Żonką i Czarnohorczykiem. Jar Prutu zamyka wysokie pasmo Beskidów, pokrytych gęstym lasem. Jest to jedna z najpiękniejszych miejscowości pod górskich w Małopolsce Wschodniej.

Stacja kolejowa Jaremcze leży w środku uzdrowiska na linji Stanisławów-Woronienka. W sezonie głównym istnieją połączenia autobusowe z Worochtą, Delatynem, Nadwórną, Stanisławowem i Kołomyją. Poczta, telegraf i telefon na miejscu.

Jaremcze posiada klimat podgórski łagodny, o dużej ilości dni słonecznych w roku. Zimy słoneczne, pogodne, z grubą pokrywą śniegu. Przepiękna jesień.

Wartością leczniczą Jaremcza jest jego klimat, pozatem kąpiele solankowe, borowinowe, inhalacje etc., w miejscowym nowopowstałym zakładzie kąpielowym, oraz plaże nad Prutem dla rzecznych i słonecznych kąpieli.

W Jaremczu leczą się choroby dróg oddechowych, stany ogólnego wyczerpania, osłabienie nerwowe, niedokrewność, błednica. Z chorób dzieci: krzywica, oraz gruźlica gruczołowa. Ponadto: leczenie reumatyzmu, chorób kobiecych, nerek, wątroby i naczyń krwionośnych.

Nie zaleca się wyjazdu chorym z niewyrównanymi wadami serca, oraz czynną gruźlicą płuc.

Dla pomieszczenia kuracjuszów służy około 60 pensjonatów, 2 hotele, oraz 200 will. Urządzenie mieszkań od skromnych do luksusowych. Pensjonaty od zł. 4 do 8 dziennie.

Jako rozrywki służą piękne wycieczki w Beskidy, place sportowe, tor hipiczny, tenis, place do gimnastyki; różne imprezy rozrywkowe, koncerty, kinoteatr, pierwszorzędne dancingi, codzienne koncerty. Zimą doskonałe tereny narciarskie ślizgawki, hokej, skocznie narciarskie tor saneczkowy.

Atrakcjami Jaremcza są wycieczki w góry, które urządza stale oddział Polskiego T-wa Tatrzańskiego.

Osobliwością Jaremcza jest wspaniały wodospad Prutu, wodospad Żonki, kamienny wiadukt kolejowy, jeden z największych w Europie, oraz rzadko spotykana szata przyrody.

Sezon trwa cały rok. Sezon letni od 1. VI. do 30. IX., zimowy od 15. XII do 15. III.

Taksa kuracyjna wynosi 7 zł. od osoby bez ograniczenia czasu pobytu, urzędnicy państwowi, samorządowi, emeryci i wojskowi i ich rodziny otrzymują 35 proc. zniżki, lekarze zwolnieni od opłat. W czasie od 16. X. do 30. IV. taksa wynosi 4 zł. od osoby. Zniżki powrotne kolejowe 50 proc. przez cały rok.

Informacji udziela Komisja Uzdrowiskowa w Jaremczu. Na stacji kolejowej własne biuro informacyjno-kwaterunkowe udziela ścisłych i bezstronnych informacyj. Ostrzega się przed pokątnymi pośrednikami mieszkań i pensjoatów.

Zakł. d-ra Matuszewskiego

W Jaremczu został wybudowany w latach 1935/36 Solankowy Zakład Kąpielowy i Inhalacyjny przez d-ra med. Józefa Matuszewskiego.

Warunki dla powstania tego zakładu są znakomite, ponieważ w obok położonym Delatynie znajdują się obfite i silne źródła solankowe. Zakład urządzony jest z całkowitym komfortem. Naturalna solanka 34 proc. jest doprowadzana wprost ze źródeł Delatyńskich i bywa stosowana w różnych stężeniach, zależnie od wskazań. Poza tym zakład posiada osobny oddział dla kąpieli i okładów borowinowych oraz nowocześnie urządzone inhalatorjum solankowe. W zakładzie znajduje się najnowsza aparatura do wytwarzania kąpieli gazowych.

Wskazania: 1) zaburzenia przemiany materji i gruczołów dokrewnych (artretyzm, otyłość), 2) przewlekły gościec stawowy i mięśniowy, 3) nerwobóle, ischias, lumbago, 4) choroby kobiece: zmiany pozapalne i przewlekłe nieżyty narządów kobiecych, niepłodność, 5) przewlekłe nieżyty nosa, gardła, krtani, tchawicy i oskrzeli, 6) choroby serca i naczyń, 7) obrzęki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, 8) zaburzenia seksualne, wyczerpanie nerwowe.

Zakład czynny od 15 maja do 30 września. Ceny niskie. Zniżki dla urzędników.

Lubień posiada kąpiele słoneczne



Bar. A. Brunicki



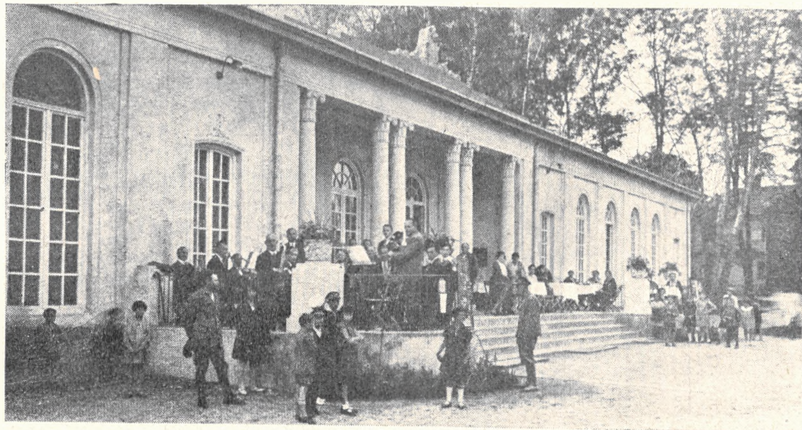
Dyr. J. Duniewski

Lubień posiada w roku bieżącym swoją „wielką atrakcję" w postaci pięknej plaży nad Wereszycą, z nowoczesnym pawilonem, zawierającym szatnie, kabiny natryskowe, kabiny dla naświetlań słonecznych, restaurację i dancing. Plaża ta, przeznaczona dla kąpieli słonecznych, połączona jest przejściem kolumnowym z kąpieliskiem rzecznym, co w połączeniu z plażą sportową stwarza całość, jakiej nie posiada w tym zakresie bodaj żadne z uzdrowisk w Polsce.

Właściciel Lubienia, Adolf baron Brunicki, stworzył przez wymienioną budowę kapitalne warunki dalszego rozwoju tego skutecznego zdrojowiska, które od tej chwili niewątpliwie zacznie ściągać nową sferę kuracjuszów, dla których leczenia potrzebne jest słońce i ruch na powietrzu. W samym leczeniu dotychczasowych cierpień, na które Lubień tak skutecznie działa, możliwość kuracji słonecznej odegra również niemałą rolę.

Z innych inwestycji Lubienia, dokonywanych z inicjatywy właściciela, a pod bacznym okiem dyr. J. Duniewskiego, wymienić należy nowe chodniki, ułożone w całym zdrojowisku, remont i zaopatrzenie w nowoczesne umeblowanie pensjonatów zdrojowych oraz dobudowę nowej werandy w willi „Marja".

Na podkreślenie zasługuje, że uregulowanie rz. Wereszycy, dokonane w r. ub. pociągnęło za sobą całkowite osuszenie terenów zdrojowiska i zupełne zniknięcie komarów.



Lubień. Przed restauracją zakładową.

Lubień Wielki, zdrojowisko siarczano wapienne, leży w pow. Gródeckim w woj. Lwowskim, na wysokości 275 m nad rzeką Wereszycą.

Wskazania: reumatyzm, choroby stawów, mięśni, jelit, cukrzyca, zesztywnienia kręgosłupa, choroby skórne, łuszczyca, choroby przemiany materji.

Przeciwwskazania: Gruźlica płuc, krwotoki macicy i płuc, niewyrównane wady serca, skłonności do krwotoków, złośliwe nowotwory.

Urządzenia lecznicze: Zakład kąpielowy o 100-u wannach do kąpieli siarczanych i 100 do kąpieli borowinowych, oddział zanderowski do leczenia gimnastycznego, wziewalnie wód siarczanych, emanatorjum radowe, oddział dla elektroterapji i termoterapji, djatermja, kąpiele elektryczne czterokomorowe, masaż wibracyjny.

Rozrywki: Orkiestra zakładowa w kasynie zdrojowym bibljoteka o 2000 tomów, czytelnia bogato zaopatrzona w czasopisma, radjo.

Komunikacja: Stacja kolejowa na linji Lwów — Sambor; prócz tego trzy razy dziennie autobus luksusowy Lwów — Lubień.

Poczta, telegraf, telefon na miejscu. Sezon od 1 maja do 30 września.

Lubień należy do najstarszych zdrojowisk polskich. Już w XIV wieku zjeżdżali tu na kurację kupcy oraz przedstawiciele mieszczaństwa z pobliskiego Lwowa. Rozbijali oni dokoła źródeł namioty i w kotłach grzali wodę do kąpieli. W końcu XVI wieku ówcześni właściciele Lubienia urządzili tu pierwsze łazienki. Ale dopiero obecny zarząd postawił uzdrowisko na wysokim poziomie, godnym wyjątkowej wartości leczniczej wód lubiańskich.

Są to wody siarczano - wapienne, najsilniejsze bodaj w Europie, którym najwybitniejsze powagi lekarskie przyznają niezwykłą skuteczność, stawiając je na czele wód tego rodzaju.

Krynica zyskuje otwarte tereny i piękne gmachy

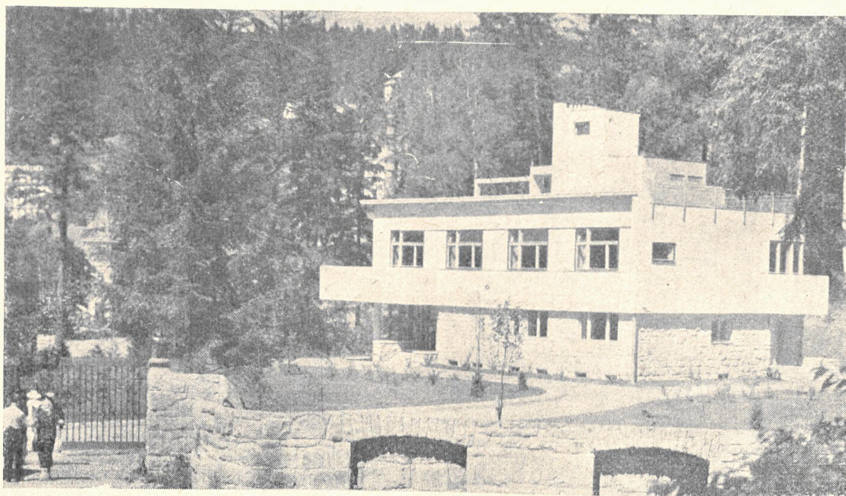
Jedną z głównych wytycznych planu rozbudowy Krynicy jest myśl o powiększeniu wolnych przestrzeni w centrum zdrojowiska. Tereny, na których odbywa się kuracja, mają stać się szeroko otwarte dla napływu powietrza z bogato zalesionych zboczy górskich, gdyż regjonalne ukształtowanie przestrzeni jest jedną z funkcji leczniczych Krynicy.

Wynikiem tak obmyślonego planu rozbudowy było powstanie monumentalnego gmachu nowych łazienek, poczty, budynku Dyrektorówki, a obecnie, będącego na ukoczeniu, drugiego Domu Zdrojowego.

Nowo powstały gmach Domu Zdrojowego według projektu prof. Minkiewicza ze Lwowa pomyślany w stylu złagodzonej nowoczesności. Stanął on na deptaku pod samym wzgórzem parku głównego, niwelując przez swoje powstanie cztery stare budynki. W jednym skrzydle mieścić się będą biura zarządu zdrojowego i kasy biletowe, na parterze znajdą pomieszczenie lokale sklepowe i biurowe, jak „Orbis", „Ruch", filja banku, apteka, oraz restauracja z kawiarnią, połączona z tarasami na dachu budynku. Reszta gmachu przeznaczona jest na pokoje hotelowe.

Przez zburzenie starych budynków rozszerzyła się znacznie przestrzeń spacerowa deptaku, otrzymując piękną panoramę na północną część gór krynickich, zamykających perspektywę.

Rozbudowa Krynicy nie ogranicza się jedynie do inicjatywy rządowej. Wiara w wielką przyszłość rozwojową Krynicy jako zdrojowiska dopinguje również prywatne osoby do lokowania tu swoich kapitałów w formie budowy will i pensjonatów. Ruch budowlany z wiosną przypominał czasy najlepszej prosperity. Znikają stare budynki, ustępując miejsca nowym, o pięknych linjach architektonicznych, zamieniając starą Krynicę na nowoczesną, dostosowaną do wymagań obecnych miejscowość kuracyjną.



Piękny gmach „Dyrektorówki"

Krynica leży w pow. Nowosądeckim, woj. Krakowskim, w zachodniej części Karpat, 560 — 600 m. nad poz. morza, w okolicy górzystej, odznaczającej się klimatem podalpejskim i bogatej w lasy iglaste.

Wskazania: Choroby krwi i narządów krwiotwórczych. Błednica u dziewcząt, niedokrwistość wtórna z wyczerpaniem ogólnym i brakiem łaknienia po chorobach obłożnych, zabiegach operacyjnych, przemęczeniu fizycznym i umysłowym.

Choroby serca i naczyń. Wady organiczne (zastawkowe) całkowicie lub prawie wyrównane, niedomoga mięśnio sercowego i wczesny okres zwyrodnienia na tle przebytych chorób zakaźnych, niedokrwistości i otłuszczenia, miażdżyca (skleroza) w okresach początkowych, nerwice serca, stany zapalne na kończynach jako powikłania żylaków.

Choroby przemiany materji i gruczołów dokrewnych. Dna (skaza moczanowa, artretyzm), cukrzyca (diabetes), krzywica (rochitis), otyłość niewielkiego stopnia. Choroba Basedowa. Zatrucia przewlekłe.

Choroby przewodu pokarmowego. Katar żołądka przewlekły z nadkwasotą, wrzody żołądka i dwunastnicy (bez krwotoków), nieżyty jelitowe ze skłonnością do biegunek, wysięki otrzewnowe i zrosty jelit pooperacyjne, nerwice ruchowe.

Choroby dróg żółciowych i wątroby. Kamica wątrobowa. Obrzęki śledziony na tle zimnicy (malarji).

Choroby dróg moczowych. Nieżyt kwaśny miedniczek nerkowych i pęcherza moczowego z kamicą nerkową i pęcherzową, przerost zapalny gruczołu krokowego.

Choroby kobiece na tle rozwojowym i czynnościowym, zaburzenia okresu pokwitania u dziewcząt, niedorozwój narządów płciowych i związana z nim niepłodność, zaburzenia i dolegliwości miesiączkowania, zaburzenia okresu przekwitania (climax), choroby narządów kobiecych na tle zapalnym, zapalenia przewlekłe śluzówki trzonu macicy, szyjki i pochwy (białe upławy), zmiany zapalne przewlekłe jajowodów i jajników, nacieki zapalne w przymacicach, wysięki omacicza (perimentritis) oraz zrosty zapalne, niepłodność na tle zmian powyższych.

Choroby nerwowe. Nerwobóle, półpasiec, rwa kulszowa (ischias), migrena porażenia nerwów obwodowych, schorzenia czynnościowe, neurastenja, histerja, osłabienie płciowe.

Schorzenia reumatyczne przewlekłe i zmiany zapalne kości i stawów mięśni. Zmiany pourazowe.

Przeciwwskazania: Niewyrównane wady serca, posunięta miażdżyca tętnic, gruźlica płuc, krwotok płucne, nowotwory złośliwe, choroby umysłowe.

Źródła: Krynica posiada 6 starych naturalnych źródeł i 9 wierconych na wzór Nauheimu. Większość wśród jednych i drugich stanowią szczawy wapniowo - sodowo - żelaziste, zawierające w ogromnej ilości bezwodnik węglowy (naturalne wody musujące) używany zarówno do picia, jak i do kąpieli mineralnych. Do picia służą: Zdrój Główny na deptaku — dokoła którego koncentruje się życie zdrojowiska, Zdrój Karola — prosta szczawa wapienna o średniej koncentracji — typ wody stołowej, Zdrój Słotwinka, zbliżony składem do Zdroju Głównego, wyróżnia się znaczniejszą ilością dwuwęglanu sodowego oraz soli baru, Zdroje Józefa i Jana — w parku zakładowym: pierwszy z nich obfituje w żelazo, drugi odznacza się małą koncentracją soli, co kwalifikuje go między innymi na wodę stołową. Najgłębszy ze zdrojów 810 m., wywiercony w r. 1914 za wskazówkami prof. geologji Rudolfa Zubera ze Lwowa jest unikatem zarówno pośród wód krynickich, jak i wogóle polskich i przez rozszerzenie wskazań leczniczych stał się jedną z głównych podwalin nowej Krynicy. Ku czci swego odkrywcy został nazwany „Zdrojem Zubera". Woda tryska zeń okresowo samorzutnie, wyrzucana wybuchami mas gazu. Jest to najsilniejsza w Europie szczawa alkaliczna, mogąca z korzyścią zastąpić słynne wody zagraniczne Vichy, Bilinu, Neuenahry, częściowo i Karlsbadu. Zawartością dwuwęglanu sodowego (18 proc.) przewyższa trzykrotnie zdroje w Vichy. Dzięki stosunkowo znacznej ilości chlorku sodowego (powyżej 1 proc.) należy zarazem do słabych wód solankowych. Ponadto jest „Zuber" obok Salzschlirf najsilniejszą wodą litową na kontynencie (0,17 proc.), przewyższając znacznie wody z Elster, Kissingen i Fachingen, tak cenione w leczeniu skazy moczanowej.

W marcu 1931 r. geolog krakowski, prof. dr. Nowak natrafił w Krynicy na ślad solanki gazującej, jaką w całej Europie posiada tylko niemieckie uzdrowisko Bad Nauheim. Odkrycie to ma olbrzymie znaczenie dla Krynicy.

Urządzenia lecznicze: Pijalnia wód mineralnych w krytym deptaku, a zbudowanym nad Zdrojem Głównym, dokąd sprowadzono osobnymi rurami zdroje Zubera, Słotwinkę, Karola. Ogrzewanie wód parą w osobnym przyrządzie i w szklankach. Wydawanie mieszanek wody Zubera z innymi, tudzież rozcieńczanie według przepisu lekarza.

Pijalnia Zdrojów Józefa i Jana w parku zakładowym.

Pijalnia Słotwinki u źródła w parku.

Długotrwałe, gorące przestrzykiwania, kąpiele mineralne, kwasowęglowe, kąpiele borowinowe.

Kąpiele słoneczno - powietrzne z natryskami. Zakład roentgenowski, leczenie wzniesienne (terenowe) po ścieżkach parkowych długości 1460 m., zakład fizykalno - leczniczy, zaopatrzony we wszystkie najnowsze urządzenia tego rodzaju jak: wodolecznictwo, leczenie elektrycznością, kąpiele elektryczne: komorowe, świetlne i wannowe, djatermja, lampa kwarcowa, masaż ręczny, wibracyjny.

Rozrywki: Teatr, kino, koncerty orkiestry zdrojowej, przedstawienia i koncerty w domu Zdrojowym, dancingi, klub towarzyski, wypożyczalnia książek, zawody narciarskie, hokejowe i saneczkowe, tenis, wycieczki w okolice.



Dyr. KONSTANTY KRASSOWSKI, Krzeszowice

Krzeszowice i ich możliwości rozwojowe

Krzeszowice znajdują się w odległości 26 klm. od Krakowa, przy głównym trakcie, łączącym Śląsk z Krakowem. Stacja kolejowa linji Warszawa — Kraków i Katowice — Kraków.

Obecnie, po otworzeniu t. zw. autostrady Katowice — Kraków, uruchomiona została linja autobusowa, łącząca Śląsk i powiatowe miasto Chrzanów via Krzeszowice z Krakowem. Krzeszowice posiadają więc, zarówno pod względem położenia w pobliżu Krakowa, jak i najkrótszych i najwygodniejszych połączeń ze Śląskiem zupełnie wyjątkowe warunki.

Pod względem geologicznym, Krzeszowice są nader bogate i wyjątkowo ciekawe. Niema dzieła geologicznego, czy nawet podręcznika, w którymby nie było wzmianki o Krzeszowicach i ich najbliższej okolicy. Stare formacje geologiczne występują tu bądź na powierzchni, bądź na niewielkich głębokościach. Mamy więc bogate wapienie, zarówno pod względem jakości, jak i ilości, złoża porfiru, bazaltu, diabazu, pokłady węgla, galmanu, rudy ołowianej i żelaznej, różnych glin ogniotrwałych, trzeciorzędnych i kaolinowych (pegmatyty) oraz naturalne źródła siarczanek i solanek. Łącznie z tymi bogactwami rozwinęły się w Krzeszowicach i okolicy różne przemysły, bądź eksploatujące odnośne złoża, bądź też przerabiające te bogactwa naturalne. W ten sposób Krzeszowice stały się ruchliwym ośrodkiem przemysłowym, rozbudowującym się i rozwijającym pomimo kryzysu w dość szybkim tempie.

Do najstarszych w Krzeszowicach należą źródła siarczane i powstałe przy nich zdrojowisko. Występują te źródła w rozmaitych punktach Krzeszowic na powierzchnię, jak zwyczajne źródła wód słodkich. Ujęcie tych siarczanek nie stanowi najmniejszych trudności, wysiępują one bowiem nad warstwą iłów nieprzepuszczalnych trzeciorzędnych już na głębokości 8 do 10 metrów. Obecnie takie jedno źródło, odpowiednio ujęte, wraz z urządzeniem zbiornika stanowi podstawę zdrojowiska w Krzeszowicach, dostarczając około 100 wanien wody na dobę. Inne źródła siarczane, a nawet ilościowo bogatsze, nie są właściwie ujęte i siarczanki płyną wprost do miejscowych rzeczułek. Dokonane badania wykazały, że wszystkie te źródła siarczane są jednakowe zarówno pod względem składu, jak i procentowej zawartości składników chemicznych i wydostają się pod pewnym ciśnieniem, przez co unika się pompowania siarczanek.

Zdrojowisko Krzeszowickie powstało w połowie XVIII wieku i stopniowo było rozbudowane, lecz do 1935 roku nie robiono wierceń i nie szukano nowych źródeł, kontentując się tym, co właściwie sama natura z siebie wydała. Dopiero w 1935 roku, mając na względzie rozszerzenie zakładu zdrojowiskowego, postanowiono poczynić próbne wiercenia w celu zbadania, czy w t. zw. geologicznie „rowie krzeszowickim" nie znajdują się siarczanki o bogatszym składzie lub też inne wody mineralne. I istotnie, w październiku 1936 r., po przebiciu iłów, natrafiono, stosunkowo na niedużej głębokości, gdyż niespełna 100 metrów, na solankę.

Solanka ta, o składzie chemicznym solanek glauberskich, posiada jednocześnie i związki naftenowe. Należy ją więc ze względu na skład chemiczny zaliczyć do cennych solanek kuracyjnych. Solanka ta nadaje się do picia, a odnośne składniki znajdują się w takiej proporcji, iż nie potrzeba uciekać się do stężania tej wody lub jej rozcieńczenia. Jak wykazuje analiza solanki jest ona nader cenna i działanie jej obejmuje całą jamę brzuszną. Ilości tej solanki są bardzo znaczne, gdyż jak prowizoryczne pompowania wykazały, wydajność wynosi do 14 metrów sześciennych na godzinę. Ponieważ w skład solanki wchodzi również jod (w ilości 2-krotnej wód Bałtyku), a do siarczanek zalecaną jest również przez lekarzy domieszka soli, solankę tę można będzie również wykorzystać dla kąpieli, bądź w stanie czynnym, bądź z domieszką siarczanki. Problem więc rozszerzenia zdrojowiska pod względem zasobów źródeł mineralnych już jest dzisiaj rozwiązany, bowiem obecnie zamiast około 100 kąpieli na dobę, mamy ilość wód mineralnych na 1000 kąpieli na dobę, jednocześnie zaś posiadamy cenny materjał dla założenia pijalni i butelkowania solanki. Solanka ta bowiem, jak wykazały próby, po dłuższym okresie po zabutelkowaniu nie traci nic na swoich właściwościach.



Krzeszowice. Łazienki w głębi przepięknego starego parku angielskiego.

Rozbiór chemiczny nowo-wywierconego źródła krzeszowickiego

Sucha pozostałość przy 100° C — 2645 mg w litrze wody, sucha pozostałość przy 110° stopniach C — 2635, sucha pozostałość przy 180° C 2630, sucha pozostałość po wyżarzeniu — 2572, utrata — 58, kwas siarkowy — jako SO_3 — 489,3, chlor — jako 61 869,7, żelazo i glin — jako $Al_2O_3 + Fe_2O_3$ — 3,4, mangan — jako Mn ślady, wapń — jako Ca — 50,78, magnez — jako Mg — 33,41, Azotyny NO_2 — 3,3, Azotany NO_3 — 4,53, sama alkajów obli. Na — 874, potas K — 15,6 zużywa nadmanganianu $KMnO_4$ — 8, bezwodnik kwasu węglowego CL_3 — 261 twardość ogólna 14° st. niem., alkaliczność — cem. norm. NaOH w litrze — 8

A n i o n y	Milmol.	K a t i o n y	Milmol.
NO_2,,	0,07	$Ca^{\cdot\cdot}$	2,54
NO_3,,	0,07	$Mg^{\cdot\cdot}$	2,74
SO_4,,	10,20	$Na^{\cdot}$	37,90
Cl ,,	24,50	$K^{\cdot}$	0,40
Cl_3	8,70	$Fe^{\cdot}$	0,09

Uzyskanie tej cennej solanki każe przypuszczać, iż oprócz już posiadanych wód mineralnych, znajdują się pod iłami jeszcze inne, a może jeszcze bardziej cenne wody mineralne i że dalsze poszukiwania mogłyby dać niesłychanie wartościowe rezultaty.

W Krzeszowicach leczy się skutecznie:

Przewlekły gościec stawów i mięśni, skaza podagryczna, zapalenia i porażenia nerwów, newralgje, z chorób skazy: wyprysk przewłoczny, łupież czerwony, liszajec, trądzik, róża przewłoczna i t. p.; z chorób kobiecych: przewlekłe zapalenia macicy i jajników, zboczenia w miesiączkowaniu i t. d., krwawnice, pletora brzuszna, cierpienia narządu oddechowego, przede wszystkim długotrwałe nieżyty krtani, tchawicy i oskrzeli; zatrucia metaliczne.

Lekarze i apteka na miejscu. W Zakładzie Zdrojowym, położonym w pięknym starym parku, znajdują się łazienki, urządzone z komfortem, wyposażone w nowoczesne urządzenia lecznicze. Aby uprzystępnić leczenie się kąpielami siarczanymi najszerszym sferom publiczności istnieją w Krzeszowicach 3 klasy łazienek oraz ustanowione są zniżki cen za zabiegi lecznicze. Urzędnicy państwowi, wojskowi, kooperatywy wyższych uczelni i nauczycielstwo otrzymują 25 proc. zniżki, kasy chorych oraz rodziny lekarzy opłacają tylko 50 proc. cen za kąpiele, lekarze zaś i dziennikarze zrzeszeni w syndykatach otrzymują kąpiele bezpłatnie.

Mieszkania w Zakładzie Kąpielowym oraz w willi zakładowej, wybudowanej obok Zakładu, zaopatrzonej we wszystkie wygody, skanalizowanej, posiadającej światło elektryczne. Poza tym można wynajmować pokoje z utrzymaniem lub bez w miasteczku i okolicy za bardzo umiarkowaną cenę.

Pobyt w Krzeszowicach uprzyjemniają przedstawienia amatorskie, reuniony, tenis, bibljoteka, wycieczki do pobliskich lasów, do Czarnej, Dubia ze wspaniałą pstrągarnią, do zamku Tenczyńskich, do Ojcowa, Skały, Pieskowej Skały i do Krakowa.

W końcu należy zaznaczyć, że same Krzeszowice są bardzo pięknie położone, a okolica obfituje w atrakcje zarówno przyrodnicze, jak i w zabytki najstarszej dzielnicy Polski. Pobliże Tatr i łatwa komunikacja, bądź kolejowa, bądź samochodowa — stanowią również ważny moment atrakcyjny.

Muszyna

Muszyna położona jest w pow. Nowosądeckim woj. Krakowskiego, na prawym brzegu Popradu, w bezpośrednim sąsiedztwie Krynicy — Wsi, przy dopływach Popradu, Muszynce i Szczawniczku, na wys. 452 m.

W s k a z a n i a: Choroby krwi, niedokrewność, błednica, osłabienie układu nerwowego, niemoc płciowa, chor. Basedowa, wyrównane wady zastawek serca, nieżyty dróg oddechowych, chor. kobiece, chor. przemiany materji, skaza podagryczna, nieżyty i nerwice żołądka i jelit, ozdrowiny po chor. zakaźnych i zabiegach chirurgicznych.

P r z e c i w w s k a z a n i a: gruźlica płuc.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: 7 zdrojów szczaw alkaliczno - wapniowo-żelazistych o zawartości kwasu węglowego. Łazienki o 23 kabinach.

K o m u n i k a c j a: stacja kol. Muszyna - Zdrój na linji N. Sącz — Krynica. Poczta, telegraf, telefon na miejscu.

Sezon od 15 maja do 30 września.

W Morszynie dalszy postęp



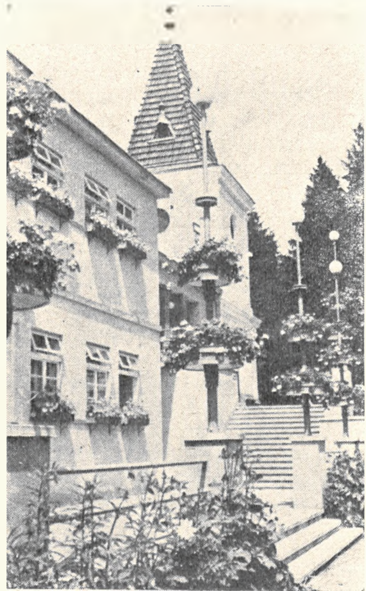
Kąpiele solankowe II-ej klasy

Z inwestycji morszyńskich, które w r. bież. oddane zostają do użytku kuracjuszów, wymieniamy przede wszystkim nową pijalnię wody hipotonicznej, zbudowaną w stylu klasycznym. Budowa domu zdrojowego prowadzona jest intensywnie w dalszym ciągu i wielki ten gmach oddany zostanie do użytku publicznego już w następnym roku.

Prace nad budową wodociągu posunięte są już tak daleko, że połowa Morszyna już z niego korzysta, druga zaś korzystać będzie z wiosną r. p. Kończy się również sporządzanie planów kanalizacji i na jesieni zarząd przystąpi do budowy kanałów w całym zdrojowisku. Plan zabudowy jest już gotowy.

Kuracjusze przyjmą zapewne do wiadomości z satysfakcją fakt otwarcia w r. b. klubu towarzyskiego, urządzonego b. gustownie i zaopatrzonego w wielką ilość gazet i czasopism.

Obok dotychczasowych dobrych połączeń wagonami bezpośrednimi z całą nieomal Polską, otrzymuje w bieżącym sezonie Morszyn również wagon bezpośredni z Poznaniem. Pożądane byłoby połączenie Morszyna ze Lwowem za pomocą torpedy oraz uruchomienie autobusu o częstym kursowaniu do Stryja.



Fragment nowych łazienek borowinowych

Morszyn znajduje się w powiecie Stryjskim woj. Stanisławowskiego, na linji kol. Lwów — Stryj — Stanisławów, na wys. 325 m.

W s k a z a n i a: Dna (artretyzm) z wszystkimi jej postaciami i inne choroby przemiany materji: otyłość, cukrzyca, przewlekły gościec stawowy i mięśniowy, przewlekłe schorzenia wątroby, kamica, nieżyty dróg żółciowych, schorzenia żołądka, nieżyty, nadmierna kwasota, wrzód żołądka, schorzenia jelit, nawykowe zaparcia stolca, hemoroidy i in., przewlekłe nieżyty dróg moczowych, kamica, przewlekłe nieżyty narządów kobiecych, choroby serca i naczyń, miażdżyca naczyń.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: Pijalnia wód gorzkich ze źródła Bonifacego. Hipotoniczna (na nerki) woda ze źródła z „Pod Matki Boskiej". Kąpiele solankowe, solankowo - gazowe, borowinowe i okłady borowinowe, hydroterapja, wziewalnie indywidualne i zbiorowe, płukanie jelit, irygacje kobiece.

Do celów powyższych, prócz pięknej i obszernej pijalni, zaopatrzonej w grzejniki elektryczne, służą stare i nowe łazienki.

Nowe łazienki składają się z dwuch obszernych budynków: łazienki z kąpielami solankowymi i gazowymi z pełnym komfortem urządzone, mieszczą także sale dla zabiegów wodoleczniczych z najnowszą komfortową aparaturą, osobne pokoje dla przepłukiwań jelitowych z odpowiednimi urządzeniami i zupełnie oddzielone ubikacje dla przepłukiwań ginekologicznych, wreszcie wziewalnie indywidualne i zbiorowe z najnowszymi urządzeniami. Łazienki posiadają obszerne leżalnie, osobną dla kobiet i dla mężczyzn.

Nowe łazienki borowinowe mieszczą się w osobnym świeżo i komfortowo, według najnowszych wymagań urządzonym budynku. Mieszczą one w sobie łazienki dla kąpieli borowinowych I i II klasy a nadto na parterze obszerne sale z boksami dla okładów borowinowych; najnowsze urządzenia dla mechanicznego przygotowania kąpieli i okładów borowinowych.

R o z r y w k i: Park kwiatowy i leśny z licznymi deptakami. Wycieczki w piękną bliższą i dalszą okolicę m. i do zagłębia naftowego. Orkiestra, koncerty 2 razy dziennie. Radjo, Dancing. Kort tenisowy.

K o m u n i k a c j a: Stacja kol. Morszyn na linji Stryj — Stanisławów, położona w samym uzdrowisku. W sezonie bezpośrednie wagony ze wszystkich większych miast Polski.

Nałęczów czynny bez przerwy



Staw w Nałęczowi

Nałęczów leży w powiecie Puławskim, wojew. Lubelskim na wysokości 217 m.

Zdroje o typie szczawy wapniowo - żelazistej z 28 proc. węglanu żelaza. Ma również własną borowinę.

W s k a z a n i a: Neurastenja, histerja, nerwice serca i żołądka oraz kiszek, nerwobóle, ischias, astma, początki tabesu i t. d.; cukrzyca, otyłość, choroba Basedowa, niektóre postacie artretyzmu, kamicy żółciowej i nerkowej; katary żołądka i kiszek, wada serca, skleroza, choroby kobiece, stany pochorobowe, wyczerpanie i t. p.

P r z e c i w w s k a z a n i a: Choroby umysłowe, gruźlica, choroby zakaźne, narkomanja.

Zakład leczniczy, położony w pięknym parku, rozporządza nowoczesnymi urządzeniami do hydroterapji z masażami podwodnymi i przemywaniem grubej kiszki oraz wydaje naturalne kąpiele żelaziste i sztuczne solankowe, kwaso - węglowe, igliwiowe, tlenowe i aromatyczne; posiada dalej urządzenia do kąpieli świetlnych czterokomorowych, do franklinizacji, faradyzacji, galwanizacji, d'arsonwalizacji, masażu wibracyjnego. Lampa Bacha. Djatermja. Kąpiele słoneczno - powietrzne. Laboratorjum analityczno - lekarskie.

R o z r y w k i: Plac do gier i zabaw sportowych, wieczory taneczne, koncerty, rauty, orkiesra zakładowa, spacery i wycieczki w piękne okolice, łódki na stawie.

K o m u n i k a c j a: Stacja kolejowa na linji Warszawa — Lublin, skąd do uzdrowiska dojazd końmi zakładowymi, dorożkami i autobusami.

Zakład leczniczy jest czynny przez cały rok.

Piwniczna-Zdrój

Zdrojowisko o źródłach szczawy żelazistej, alkaliczno - wapniowej, leży w pow. Nowosądeckim woj. Krakowskiego, na lewym brzegu Popradu, na wys. 399 m., wśród lasów.

W s k a z a n i a: Niedokrwistość, nieżyty i nerwice żołądka i jelit, osłabienie mięśnia sercowego, chor. Basedowa, przewlekłe zapalenie nerek i nieżyty dróg moczowych, osłabienie nerwowe, ozdrowiny po chorobach zakaźnych.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: Źródła szczawy żelazistej alkaliczno-wapniowej. Łazienki mineralne o 20 kabinach, łazienki borowinowe.

R o z r y w k i: Rybołówstwo, kajaki, pływanie, wycieczki, koncerty, dancingi, przedstawienia.

K o m u n i k a c j a: Stacja kol. Piwniczna - Zdrój, tuż obok uzdrowiska, na linji N. Sącz — Krynica.

Sezon od 1 maja do 30 września.

Niemirów zwiększył środki lecznicze

Tegoroczny sezon przynosi wiele nowości balneo - terapeutycznych, jak borowiny elektryczne, kąpiele przepływowe, irygacja wodą siarczaną, enteroleaner. Przeprowadzona została ścisła specjalizacja zdrojowiska w leczeniu wszelkich stanów schorzeń reumatycznych, artretycznych, ischasu, newralgji, wysięków, stanów po złamaniach, po zatruciu metalami, dalej specjalne leczenia chorób skórnych, specyficzne balneoterapeutyczne zabiegi przy stanach 3-rzędnej kiły oraz leczenia schorzeń adnexów.

Jako pierwsze zdrojowisko w Polsce wprowadza Niemirów na wzór zagranicznych kąpielisk specjane i oryginalne metody leczenia stanów po zapalaniu żył i stanów pozaskrzepowych.

Lekarze specjaliści, doświadczeni praktycy balneolodzy, tak jak corocznie, przeprowadzają troskliwy dozór nad zabiegami, a lekarz zakładowy po kilka razy dziennie kontroluje cały bieg pracy w łazienkach, borowinach i innych oddziałach.

Z innych inwestycji wymienić należy całkowite odnowienie Domu Zdrojowego, zwłaszcza sali restauracyjnej, gdzie odbywają się codzienne dancingi. Otwarte zostanie również kino zdrojowe.

* * *

Zdrojowisko borowinowe, i siarczano - słono - alkaliczne, położone jest w pow. Rawskim woj. Lwowskiego na wys. 220 m.



Niemirów. Gmach łazienek.

W s k a z a n i a: reumatyzm stawów i mięśni, dna, ischias, porażenia, niedowłady, następstwa po złamaniach, przewlekłe choroby kobiece, niektóre choroby skórne, zołzy.

P r z e c i w w s k a z a n i a: gruźlica płuc i niewyr. chor. narządu krążenia.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: zakład zdrojowo - kąpielowy rozporządza łazienkami do kąpieli siarczanych, borowinowych, kwasowęglowych, tlenowych, piankowych, oraz urządzeniami do stosowania hydroterapji. Kąpiele rzeczne z plażą i słoneczno - powietrzne oraz gimnastyka lecznicza pod kierunkiem lekarza. Picie wody ze źródła „Aleksandra".

Poza doskonałymi warunkami klimatycznymi posiada zdrojowisko źródła siarczano - słono - alkaliczne, obfitujące w siarkowodór i kwas węglowy. Wody siarczane Niemirowa przypominają swym składem chem. i działaniem leczniczym zdroje w Baden, Weilbach, Akwizgranie, Trenczynie i Piszczanach. Niemirów ma własne, wprost niewyczerpane pokłady wysokowartościowej borowiny, używanej do kąpieli i zabiegów na miejscu, jak też do przygotowania skutecznych i tanich okładów borowinowych.

R o z r y w k i: Orkiestra zakładowa, spacery, wycieczki, dancing, czytelnia pism etc.

K o m u n i k a c j a: Stacja kol. Rawa Ruska, skąd autobusem lub dorożkami dojeżdża się do uzdrowiska. Oprócz tego bezpośrednia komunikacja autobusowa kilka razy dziennie ze Lwowem, Jaworowem, Żółkwią i Lubaczowem.

Otwock

Otwock, uzdrowisko i stacja klimatyczna, leży w odległości 20 km. od Warszawy na wysokości 100 m.

W s k a z a n i a: Gruźlica płuc, choroby wieku dziecięcego, zołzy, krzywica, stany wyczerpania fizycznego nerwowego, małokrwistość, wychudzenie.

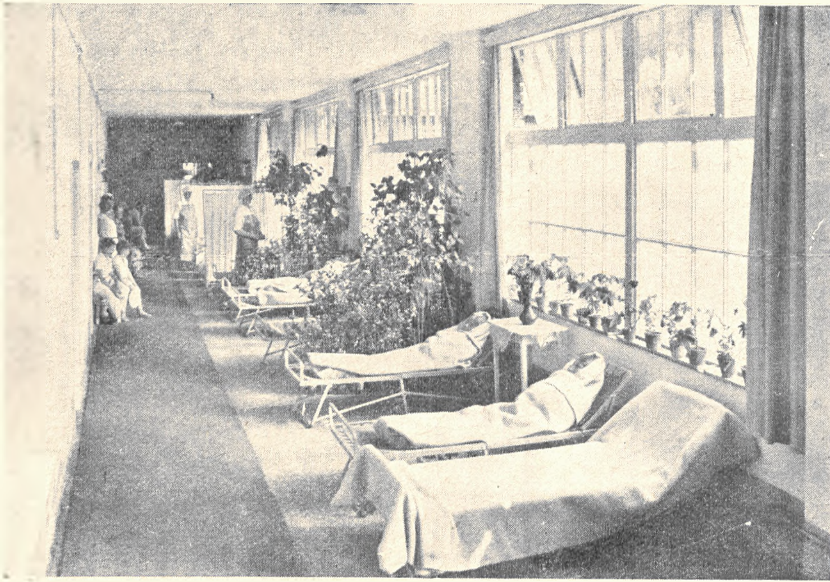
R o z r y w k i: Kasyno, korty tenisowe, kina, kawiarnie, spacery w otaczających Otwock lasach.

Olbrzymie tereny leśne, sięgające setek km. kw. dookoła Otwocka, stanowią tak zawsze pożądaną ochronę od wiatrów, szczególnie częstych na równinie mazowieckiej. Wydzielająca się w dużej ilości żywica działa specyficznie w cierpieniach dróg oddechowych, szczególniej zaś w różnych stanach zapalnych oskrzeli, zmniejszając kaszel, daje spokój tak potrzebny chorym.

Poza lasami, drugim czynnikiem, mającym pierwszorzędne znaczenie dla leczenia klimatycznego, jest przepuszczalność gleby. Przesiąkalność gruntu jest tu nadzwyczajna.

U r z ą d z e n i a l e c z n i c z e: Otwock rozporządza kilku sanatorjami, zaopatrzonymi w najnowsze urządzenie lecznicze, Zakładem Przyrodoleczniczym z gabinetami roentgenologicznymi, aparatami do djatermji, galwanizacji, z oddziałem terapji świetlnej, Zakładem Kąpielowym dla wszelkich zabiegów wodnych i kąpieli mineralnych

Rabka zabudowuje się rekordowo



Rabka. Leżalnia.

Pierwszą rzeczą, która zwraca w r. b. uwagę przybysza jest wielka ilość nowych budowli. Powstały one w Rabce nieomal dosłownie jak grzyby po deszczu, wszystkie najnowocześniej wykończone, zaopatrzone w całkowity komfort współczesny, przeznaczone dla kuracjuszów.

Ten nieoczekiwanie wielki i nagły wzrost budownictwa rabczańskiego posiada uzasadnienie, jak łatwo domyśleć się, w również wielkim wzroście frekwencji. Wyraziła się ona w ostatnim sezonie w wysokości 25 proc., t. j. dosięgła już 25.000 osób. Charakterystycznym jest, że odsetek kuracjuszów dorosłych zwiększa się stale.

Inwestycji o charakterze leczniczym Rabka w r. bież. nie wprowadzała, gdyż po gruntownych inwestycjach z 2 ostatnich lat Zakład zaopatrzony jest we wszystkie urządzenia, związane z kuracją rabczańską. Przeprowadzono jedynie szereg ważnych ulepszeń o charakterze ogólnym. Z tych ostatnich wymienić należy dalsze prace kanalizacyjne, które w obecnej chwili pokryły już siecią swą całe prawie zdrojowisko, dalszą rozbudowę sieci elektrycznej o wysokim napięciu, doprowadzoną już przez Zaryte do Mszany Dolnej i oświetlającą te miejscowości, liczne nowe odcinki chodników, bruków, etc.

Z inwestycji budowlanych o charakterze publicznym na pierwszy plan wysuwa się dom Rodziny Kolejowej na 120 dzieci, wspaniały pensjonat - sanatorjum, jedno z najwspółcześniejszych w Europie.

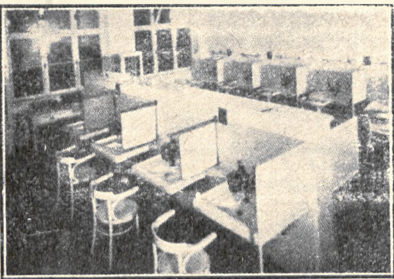
Jako nowość wymienić należy wielką kawiarnię - dancing „Cafe Club" przy miejscowym klubie towarzyskim, wytwornie urządzoną i utrzymaną na prawdziwie europejskiej stopie.

Jak zwykle, Rabka imponuje swoją czystością, porządkiem i estetycznymi klombami, zieleńcami i skwerami, tonącymi w kwiatach, ku radości zarówno starszych jak i młodszych kuracjuszów.

* * *

Zdrojowisko solankowo - jodobromowe, w Beskidzie Zach., w pow. Nowotarskim woj. Krakowskiego.

Wskazania: Choroby konstytucjonalne dzieci i młodzieży, krzywica, skaza limfatyczna i neurolimfatyczna, niedorozwój, niedokrewność, zołzy.



Aparaty do wziewań

Nieżyty błon śluzowych nosa, gardła krtani, tchawicy i oskrzeli. Obrzęki gruczołów. Schorzenia reumatyczne. Pozostałości po ostrych sprawach zapalnych płuc, opłucnej, otrzewnej stawów, układu nerwowego, po zapaleniu opon mózgowych, po chorobie Heine - Medina. U dorosłych: choroby przemiany materji, otyłość, skaza podagryczna, schorzenia reumatyczne, miażdżyca tętnic, niedomagania mięśnia sercowego, nerwice. Choroby kobiece, w szczególności przewlekłe stany zapalne macicy, resztkowe nacieki okołomaciczne i okołojajnikowe. Ozdrowieny po chorobach zakaźnych, zabiegach chirurgicznych oraz stany wyczerpania. Nieżyty błon śluzowych.

Przeciwwskazania: Gruźlica płuc, choroby nerek, niewyrównane wady serca.

Urządzenia lecznicze: Leczenie rabczańskie opiera się w pierwszym rzędzie na wodzie mineralnej z 12 źródeł o typie solanki ze znacznymi ilościami jodu i bromu.

Oddział kąpieli mineralnych jodo - bromo - solankowych dysponuje dużą ilością kabin I i II klasy. Specjalne kabiny dla kąpieli kwasoweglowych i piankowych.

Oddział borowinowy ma do dyspozycji obszerną leżalnię, gdzie kuracjusze po zabiegu zawinięci w prześcieradła wypoczywają przez przeciąg czasu, zalecony przez lekarza.

Oddział ten posiada specjalną kabinę z wszelkimi urządzeniami do leczenia chorób kobiecych.

Oddział zawija „Fango" w m. źródlany jest pierwszą w Polsce placówką niezwykle skutecznego leczenia tą metodą reumatyzmu, artretyzmu i rwy kulszowej (ischias). Organizacja i poziom lecznictwa w tym dziale absolutnie nie ustępują analogicznym oddziałom leczniczym zdrojowisk zagranicznych.

Oddział hydropatyczny wyposażony jest w tusze ciepłe i zimne, tusze szkockie i parowe, wanny do półkąpieli, kąpieli nożnych i nasiadowych, kabiny do masażu.

Wziewalnia — inhalatorjum — leczy wziewaniami i rozpylaniami wody mineralnej jodo - bromo - solankowej schorzenia górnych dróg oddechowych. Aparaty i kabiny do wziewań urządzone są według najnowszych wymagań lecznictwa i higjeny.

Oddział elektroterapji ma do dyspozycji djatermię, pantostat, solux, lampę kwarcową, piecyki do nagrzewań elektrycznych.

Aparat Röntgena na miejscu.

Zakład zdrojowy ogrzewany centralnie. Zdrojowisko posiada kanalizację, wodociągi, oświetlenie elektryczne, park oświetlony, chodniki na wszystkich ulicach.

Rozrywki: Dwie pierwszorzędne restauracje i cukiernie w zakładzie. Sala koncertowa i teatralna. Klub towarzysko - bridżowy. Czytelnia pism. Wypożyczalnie książek. Kino. Dancingi. W sezonie — koncerty i przedstawienia teatralne. Basen kąpielowy. W parku zdrojowym orkiestra, tenis. Wycieczki.

Komunikacja: Bardzo dogodne połączenia kolejowe ze wszystkimi ośrodkami Państwa. Połączenia autobusowe. Szosy autobusowe we wszystkich kierunkach. Nowa szosa Kraków—Myślenice — Rabka — Zakopane o nawierzchni asfaltowej. Stacja kolejowa i poczta w miejscu. Telefon i telegraf czynne całą dobę. W zakładzie garaż samochodowy i stacja benzynowa.

Sezon całoroczny.

Rymanów-Zdrój

Rymanów leży w dolinie rzeki Taby, wśród Karpat, na wysokości 399 m.

Wskazania: Zołzy i skazy zołzowa i wysiękowa z powstałymi na tym tle nieżytami dróg oddechowych i chorobami skóry, nieżyty żołądka, jelit, dróg żółciowych, przewlekły reumatyzm, zgrubienia po złamaniach i zapaleniach, pozostałości po zapaleniach mózgowych, po chorobie Heine-Medina, neurologje, schorzenia kobiece.

Przeciwwskazania: Przewlekłe zapalenia nerek i gruźlica rozpadowa płuc.

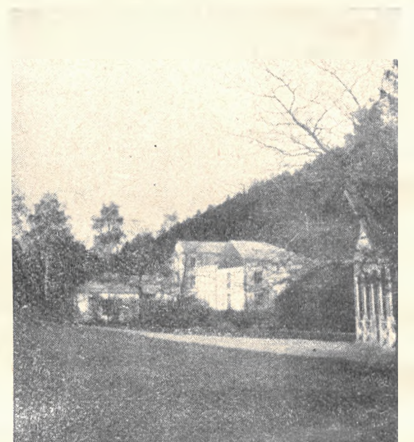
Zdroje: Obfite źródła wód kruszcowych. Zdroje, Celestyny, Klaudji i Tytusa należą do grupy szczaw słono-alkalicznych.

Urządzenia lecznicze: Gmach kąpielowy z kilkudziesięcioma przedziałami dla dorosłych i dzieci. Pijalnie, boisko dla gimnastyki ortopedycznej i zwykłej.

Rozrywki: Orkiestra zdrojowa, zabawy, dancingi, wycieczki w góry na przełęcz Dukielską, Odrzykoń, do Iwonicza i Krosna.

* * *

W Rymanowie objął w r. bież. restaurację zdrojową p. Józef Błogowski, dotychczasowy kierownik podobnego zakładu w Żegiestowie - Zdroju i Krynicy. Objęcie nowej placówki przez p. Błogowskiego, znanego z solidnego prowadzenia swoich zakładów, przyjęte zostało przez kuracjuszów z wielkim zadowoleniem.



Rymanów-Zdrój Zakład.

Wisłą z Krakowa do Gdyni

W bieżącym roku poraz pierwszy została wprowadzona na Wiśle na przestrzeni Sandomierz — Kraków (193 klm.) stała żegluga parostatkami pasażerskimi i towarowymi. Utworzenie tej nowej linji komunikacyjnej stanowi ważny etap na drodze do pełnego wyzyskania Wisły dla celów żeglugi. Dzięki uruchomieniu żeglugi na odcinku Kraków — Sandomierz regularna komunikacja parostatkami na Wiśle obejmuje już całą długość Wisły od Krakowa do Gdyni, t.j. przestrzeń 905 klm. Ten szlak żeglugi śródlądowej przechodzi przez cały środkowy obszar kraju, od gór do morza, od dawnej stolicy Polski, Krakowa, poprzez teren przyszłego naszego centralnego okręgu przemysłowego, Sandomierszczyznę, aż do obecnej stolicy Warszawy, a stąd poprzez Mazowsze i Pomorze aż do polskiego „okna na świat", t.j. Gdańska i Gdyni.

Jest to niewątpliwie jeden z najważniejszych i najciekawszych szlaków turystycznych w Polsce, zasługujący na jak najszersze wykorzystanie dla wszelkich wycieczek, szczególnie tych, których celem jest bliższe poznanie polskiego morza i ziemi pomorskiej.

Dodać należy, że podróż statkiem umożliwia nie tylko dokładne obejrzenie okolic lecz i beztroski wypoczynek na pokładzie wśród słońca i idealnie czystego powietrza. Koszt podróży statkiem Wisłą jest niewielki, np. ceny dla szkolnych wycieczek zaczynają się już od zł. 10.90 od osoby za podróż z Krakowa do Gdyni i z powrotem czyli na przestrzeni 1810 klm.

Na całej przestrzeni od Krakowa do Gdyni komunikacja odbywa się statkami Towarzystwa Polskiej Żeglugi Rzecznej „Vistula".

Pierwsze wycieczki na Wystawę do Paryża

W dniach 5, 19 i 26 czerwca wyruszą 3 — 10-dniowe wycieczki na Wystawę Światową do Paryża. Program obejmuje: północne zwiedzanie Berlina, 6 dni pobytu w Paryżu ze zwiedzaniem miasta i Wystawy. Cena wycieczki: zł. 330 przy przejeździe kl. III, oraz 390 zł. przy II klasie, obejmuje: bilet kolejowy od granicy Państwa pod Zbąszyniem do Paryża i z powrotem, pobyt z utrzymaniem w dobrych hotelach, zwiedzanie, oraz wizę francuską, niemiecką i belgijską.

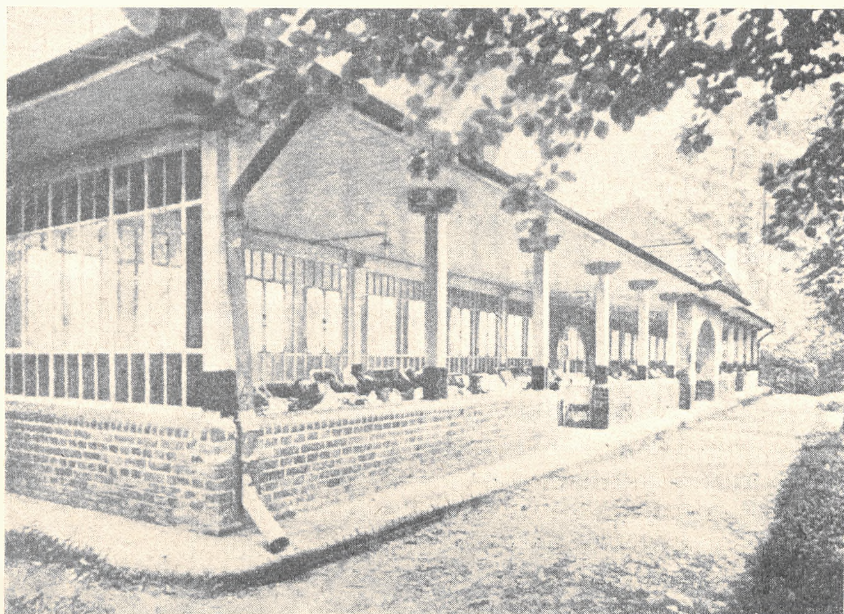
W dniu 12.VI wyruszy pierwsza wycieczka 14-dniowa, która oprócz Paryża zwiedzi Berlin, Zürich i Wiedeń.

Koszt tej wycieczki przy przejeździe klasą III-cią wynosi zł. 460 za przejazd od granicy Państwa pod Zbąszyniem przez Berlin, Paryż, Zürich, Wiedeń, do granicy pod Zebrzydowicami, mieszkanie w dobrych hotelach w Paryżu, zwiedzanie, przewidziane w programie i wizy: niemiecką, belgijską, francuską, austrjacką, szwajcarską i czesko - słowacką.

Zapisy na wycieczki przyjmują wszystkie placówki Orbisu.

Smukała-źródłem zdrowia

dla chorych płucnych



Smukała. Weranda.

W odległości ośmiu kilometrów na północ od Bydgoszczy leży osiedle leśne Smukała. Miejscowość ta jest wymarzoną okolicą dla leczenia chorób płucnych. Jest to teren bezwzględnie suchy i przepuszczalny, otoczony dookoła wielkimi iglastymi lasami i zasłonięty od wiatrów północnych olbrzymią puszczą Tucholską.

Korzystając z tych wyjątkowych warunków, wybudowano tu już w roku 1904 sanatorjum dla piersiowo chorych, które następnie w r. 1930 zostało kompletnie przerobione i mieści się obecnie w dwuch budynkach, z których jeden przeznaczony jest dla lekko chorych i ozdrowieńców, drugi dla pacjentów, potrzebujących energicznej kuracji.

Gmachy Wojewódzkiego Sanatorjum są budowane masywnie i solidnie, posiadają centralne ogrzewanie, kanalizację, łazienki, elektryczność i t. d. Prócz tego sanatorjum zaopatrzone jest w gabinet roentgenowski, salę światłoleczniczą oraz gabinety lekarskie ze wszystkimi nowoczesnymi urządzeniami medycznymi.

Dyrektorem sanatorjum jest Dr. Maysner, specjalista chorób płucnych, a poza tym ordynuje w zakładzie 4 lekarzy.

W sanatorjum znajdują się obszerne, kryte werandy, umożliwiające chorym przebywanie przez cały dzień na świeżym powietrzu.

Leczenie polega na stosowaniu metody klimatyczno - djetetycznej, a w pewnych wypadkach pomocniczych zabiegów, jak odma, thorakoplastyka, naświetlanie lampą kwarcową i solluxem, leczenie eistem, tuberkuliną, dożylne wlewania wapnia, naświetlania roentgenem śledziony wg. Manuchina, zabiegi krtaniowe, etc.

Posiłki podaje się 5 razy dziennie, odżywianie jest dobre i obfite i pozostaje pod kontrolą dyrekcji.

Własny 40-to morgowy park.

Dojazd z Bydgoszczy koleją powiatową Bydgoszcz — Koronowo, lub też autobusem.

Swoszowice

Swoszowice położone są w odległości 3 klm. od Krakowa.

Wskazania: Leczenie swoszowickie polega na stosowaniu kuracji siarczanej. Istnieje tu zakład kąpielowy, wydający kąpiele siarczane, błotne i mułowe. Zakład wodoleczniczy.

Rozrywki: Piękny i rozległy park zakładowy, place do gier i zabaw. Bliskość Krakowa.

Komunikacja: Stacja kol. Swoszowice na linji Kraków — Chabówka, autobusy z Krakowa. Poczta, telegraf i telefon na miejscu.

Sezon: od 15 maja do 30 września.

Solec rozwija się

bez przerwy



Solec-Zdrój. Łazienki.

Stary Solec, który w r. ub. obchodził swój stuletni jubileusz, jako pierwsze zdrojowisko w Polsce, w r. bież., jak w latach ubiegłych dokonał dalszych pożytecznych inwestycji. Najważniejszą z nich jest założenie hermetycznych buljerów, przez co solanka, zatrzymując całkowity posiadany siarkowodór, zwiększa jego zawartość trzykrotnie w stosunku do dotychczasowego stanu.

Sieć kanalizacyjna rozszerza się w dalszym ciągu, chodniki rozbudowują się, wymienia się rury kamionkowe przy wodociągu, dostarczającym doskonałej wody słodkiej ze źródeł w Zborowie.

Solec, jako zdrojowisko specjalnie nadające się dla pracowników umysłowych, z roku na rok zwiększa swoją frekwencję, specjalizując się niejako w tej kategorji kuracjuszów.

W r. bież. zostały wprowadzone do sprzedaży sole soleckie w opakowaniu.

Sprawa budowy kolei do Solca posuwa się i należy mieć nadzieję, że w naszym następnym numerze uzdrowiskowym będziemy mogli uradować licznych zwolenników Solca już konkretnymi wiadomościami, donoszącymi o rozpoczęciu prac przy budowie linji.

* * *

Solec, zdrojowisko siarczano - solankowe, leży w pow. Stopnickim woj. Kieleckiego, na wys. 300 m.

Wskazania: Reumatyzm mięśniowy i stawowy, pourazowe zmiany kości i stawów, wadliwa przemiana materji, skaza podagryczna, artretyzm, otyłość, niektóre chor. skórne, zwłaszcza na tle grzybkowym, chor. dzieci: zołzy, krzywica, skaza limfatyczna, chor. nerwowe: porażenia, początkowe okresy wiądu rdzenia, niedowłady, zapalenia nerwów i nerwobóle (ischias, lumbago), chor. serca i naczyń krwionośnych, miażdżyca tętnic, ozdrowiny po cięższych chorobach gorączkowych lub po cięższych operacjach.

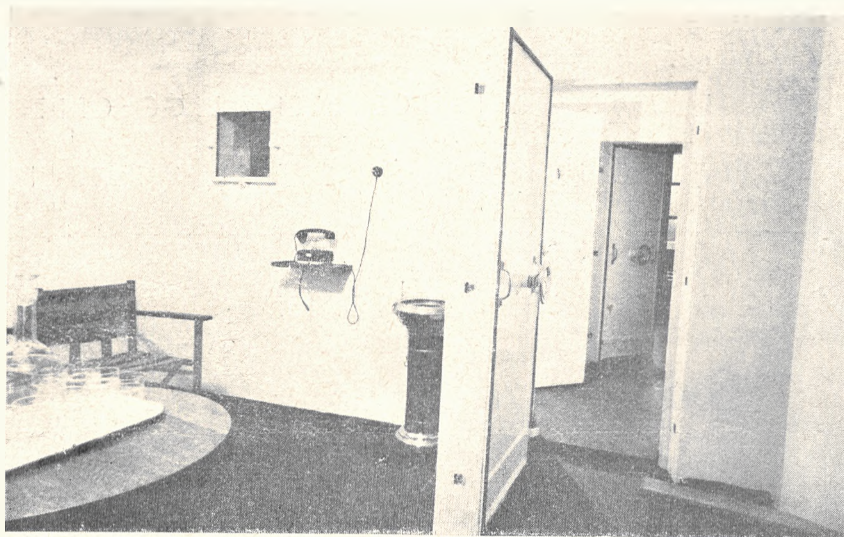
Urządzenia lecznicze: Zasadniczym czynnikiem kuracji soleckiej są wody siarczano - gipsowo - słone. Dla kuracji tymi wodami służy obszerny i piękny gmach łazienek o 74 kabinach. Oprócz kąpieli z wody siarczanej stosuje się kąpiele sztuczne kwasowęglowe, tlenowe i igliwiowe. Oprócz tego istnieją urządzenia do suchych kąpieli w ogrzanym powietrzu. Elektro i fototerapja. Okłady z mułu siarczanego.

Rozrywki: Spacery w pięknym parku oraz wycieczki. Korty tenisowe, gry i zabawy sportowe, koncerty orkiestry symfonicznej, dancingi, przedstawienia teatralne, bibljoteka.

Komunikacja: Stacja kol. Kielce lub Szczucin, skąd autobusami P. K. P. do Solca. Poczta, telegraf, telefon i telefon na miejscu.

Sezon od 1 maja do 30 września.

Szczawnica uruchomiła I-e w Polsce komory pneumatyczne



Komora pneumatyczna

W nowym inhalatorjum szczawnickim otwarto pierwsze w Polsce komory pneumatyczne i inwestycja ta stanowi największą i najważniejszą ze wszystkich, dokonanych wogóle w polskim zdrojownictwie w ciągu ostatnich lat.

Nie jesteśmy powołani do szczegółowego opisu leczniczego znaczenia tych komór, ani też technicznego ich urządzenia, możemy jedynie zaznaczyć, że z chwilą ich uruchomienia zostają uleczalne: dychawica oskrzeli, zmiany w oskrzelach, rozedma płuc, zwapnienie żył, większość wyrównanych chorób serca, niedokrwistość, neurastenja, etc.

Była to inwestycja koniecznie potrzebna nietylko lecznictwu szczawnickiemu, jako specjalnemu, ale całemu zespołowi środków leczniczych, jakim dysponuje polska medycyna i terapja. Dlatego też komorom szczawnickim należy się w lecznictwie naszym specjalne miejsce.

W obecnej chwili powstaje już cała literatura fachowa, poświęcona komorom i będziemy mieli jeszcze nieraz okazję zacytowania z niej wyjątków interesujących szerszy ogół.

Same komory przedstawiają się jako pokoje hermetycznie izolowane od zewnątrz, o ścianach betonowych, oknach specjalnie uszczelnionych i grubych drzwiach, składających się z płyt pancernych, spojonych cementem na wzór drzwi kasowych. Wewnątrz komór, b. estetycznie urządzonych, znajduje się aparatura, pozwalająca na dopływ powietrza od nadciśnienia 3 atmosfer do podciśnienia, minus 0,5 atm. Wysokość ciśnienia, za każdym razem ordynowana przez lekarza, regulowana jest z zewnątrz przez fachowca - mechanika, który pozostaje w kontakcie telefonicznym z pacjentami, znajdującymi się w komorze. Wszystko zaopatrzone jest w doskonałą sygnalizację. Koszt samych komór wyniósł ok. 100.000 zł.

Dawne inhalatorjum, wobec uruchomienia nowego wspaniałego gmachu, również stanowiącego chlubę naszego lecznictwa, zostaje przebudowane na kąpiele kwasowęglowe.

Z pozostałych inwestycji tegorocznych wymieniamy poprawienie ujęcia źródła „Wanda".

Jeżeli chodzi o prace wykonane w r. bież. przez Komisję Zdrojową, to plon ich przedstawia się bardzo dodatnio. Tak więc dokonano kosztem ok. 5.000 zł. reparacji dróg od Szczawnicy Niżnej do Wyżnej, gdzie również ułożono nowe ścieki, chodniki, etc. Projektuje się urządzenie dalszego spadu dla potoku Grajcarka. Potok Szczawne został do połowy zakryty, dalsze prace prowadzone będą przez Państwo. Zarząd Drogowy przy subwencji Komisji Zdrojowej.

Kwietniki w r. b. zostały znacznie rozszerzone i ozdobione krzewami, przywiezionymi ze szkółki w Puławach. Pomnik Dietla został przebudowany i wykonany z granitu szlachtowskiego. Jest on obecnie pięknie obramowany tujami. Zbudowana została obok inhalatorjum nowa muszla dla orkiestry, która pod kier. dyr. Wrońskiego koncertuje w sile 17 osób, stanowiąc jeden z najpopularniejszych w Polsce zespołów orkiestrowych.

W r. bież. projektowane jest rozpoczęcie robót wodociągowych kosztem 80.000 zł., z czego połowę pokryje Komisja Zdrojowa. Całkowity kosztorys tej wielkiej inwestycji wyniesie 400.000 zł.

Dzięki 2 nowym agregatom, zainstalowanym w elektrowni, posiada Szczawnica obecnie oświetlenie w ciągu 24 godzin na dobę. Sieć elektryczna zyskała w r. b. nowe 2 km. Sieć wysokiego napięcia doprowadzona zostanie do Krościenka, które w ten sposób zyska oświetlenie.

Jak z powyższego widać, zarówno Dyrekcja Zakładu, jak i Komisja Zdrojowa nie ustają w intensywnej pracy dla zapewnienia Szczawnicy, jednemu z nielicznych fenomenów balneologicznych Europy, odpowiednie warunki rozwoju. Już obecnie, w związku z powyższym, daje się odczuwać znaczne zwiększenie frekwencji, która w r. ub. (a więc jeszcze przed uruchomieniem komór) wzrosła o 15 proc.

Niedługą też będzie zapewne chwila, w której nasi kuracjusze przestaną jeździć zagranicę dla leczenia komorowego, posiadając w kraju najnowocześniejsze ku temu urządzenia. Jak zaś były one potrzebne, najlepiej dowodzi fakt, że w samych tylko czeskich Luhacovicach dla samego tylko leczenia komorowego znajdowało się w r. ub. przeszło 1000 osób z samej Polski.

* *
*

Zdrojowisko Szczawnica, wskutek fatalnej gospodarki władz zaborczych, przed uzyskaniem niepodległości Polski, nie mogło się należycie rozwinąć. Utrzymanie się w tych warunkach zdrojowiska i jego rozkwit, należy raczej przypisać jego nadzwyczajnym walorom leczniczym. Jasno przedstawia się sprawa Szczawnicy wobec prawie 10.000 rzeszy kuracjuszów, którzy przewijają się przez sezon letni.

Klimatyczne warunki Szczawnicy przedstawiają się nadzwyczaj korzystnie. Dolina zamknięta z 4 stron łańcuchami wzniesień, dochodzących do 1000 metrów, jest doskonale osłonięta od niepomyślnych wiatrów. Wskutek przyrodzonych warunków klimat w Szczawnicy jest znacznie cieplejszy niż w innych miejscowościach Podhala, średnia ciepłota jest wyższa o 4 stopnie niż gdzieindziej, a średnia wahań ciepłoty jest o wiele mniej ruchliwa niż w innych miejscowościach. Lasy, przeważnie iglaste, są źródłem ozonu i sprzyjają równomiernemu nasyceniu powietrza parą wodną.

Szczawnica zawdzięcza swą sławę zdrojowiska mnogości źródeł mineralnych i wielkiej rozmaitości ich składu chemicznego, rzadko spotykanego nawet zagranicą. Dwutlenek węgla, wydobywający się z głębszych warstw ziemi, krążąc w warstwach dla siebie dogodnych, ułatwia wyrugowanie z nich składników, znajdujących się w źródłach. Równocześnie zachodzą liczne a mało znane procesy chemiczne, warunkujące odmienność źródeł, biją cych na powierzchni w niedalekiej od siebie odległości. Ostatnio przypuszcza się możliwość otrzymania w Szczawnicy term, do których dostać się będzie można, bijąc głębsze otwory wiertnicze, których praca jest już zapoczątkowana.

Zdroje Szczawnicy są niezwykle bogate w składniki mineralne. Więc znajdujemy w nich sole potasu, sodu, litu, magnu, baru, strontu, wapnia, glinu, żelaza, krzemu i to w różnych połączeniach chemicznych. Najważniejsze według przyjętego zapatrywania są 3 składniki, znajdujące się we wszystkich zdrojach w rozmaitym procesie, a to: kwas węglowy, sole węglanowe wapnia, sole żelazowe. Działanie kwasu węglowego wpływa na układ oddechowy, na przemianę tlenową, na ciśnienie krwi, działa moczopędnie i wpływa na układ krwionośny, przy czym w obecności innych soli działanie to jest o wiele dłuższe, niż czystego kwasu węglowego, oraz energiczniejsze.

Działanie węglanu żelaza (według ostatnich badań) sprowadza się do działania zjonizowanych cząsteczek żelaza, zawartego w związku nieorganicznym, co jest równoznaczne z działaniem organicznych połączeń żelaza.

Trzeci składnik to dwuwęglan wapniowy jego wpływ daje się wykazać zarówno na żołądku w postaci pobudzenia, jak również na dalsze odcinki przewodu pokarmowego w postaci zahamowania wydzielania śluzu i wysuszającego działania w wypadkach owrzodzeń i ropienia w jelitach. Węglan wapnia jest również środkiem kwasochłonnym. Pozatem ma działanie ogólne w wypadkach demineralizacji ustroju, a zatym w chorobach takich, jak krzywica.

Sole zawarte w wodach szczawnickich muszą działać pomyślnie w schorzeniach wysiękowych, gdzie sole wapniowe dają bardzo pomyślny wynik leczenia. Obecność innych soli kw węglowego wzmaga działanie katalityczne.

O ile z początku wskazania do leczenia w Szczawnicy były ograniczone do schorzeń dróg oddechowych, o tyle teraz wskazania pomnożyły się do dużej liczby. Dziś leczy się w Szczawnicy astmę, choroby allergiczne, stany bledniczowe, długotrwałe rekonwalescencje, choroby krwi, choroby przemiany materji, cukrzycę, choroby przewlekłe żołądka, nieżyty jelit, nieżytowe zmiany dróg żółciowych, oraz zapalne i kataralne schorzenia narządu moczowego, kamicę moczową, dnę, skazę moczanową, nieżyty górnych dróg oddechowych, nieżyty płuc w stadjach nie posuniętych daleko.

Do najnowszych zdobyczy techniki i lecznictwa zdrojowego w Szczawnicy należy obecnie system stosowania inhalacji, tak przy astmie jak i przy schorzeniach górnych dróg oddechowych. Leczenie inhalacjami polega na tym, że za pomocą aparatów i powietrza, pod zwiększonym ciśnieniem, rozpylamy solankę, olejki aromatyczne i inne lekarstwa na drobne cząsteczki i polecamy leczącemu się wdychać ją razem z powietrzem. Te ostatnie wchodzą w ten sposób głęboko do nosa, gardła, krtani, tchawicy, oskrzeli, a nawet płuc i na całej powierzchni tych organów rozwijają swą działalność leczniczą. Sposób ten uważamy za bardzo dobry, bo przy schorzeniach przewodu oddechowego ani smarowaniem, ani pendzlowaniem ani innym sposobem nie możemy do nosa, gardła, krtani i płuc wprowadzić leków tak głęboko jak wziewaniami. Przy chorobach zaś o charakterze ogólnym (skrofuloza, skaza wysiękowa, niedokrwistość), solanka drogą inhalacji dostaje się przez śluzówkę wprost do krwi, w ten sposób pomijamy przewód pokarmowy, soki którego mogą zmieniać skład solanki czy lekarstwa.

Za pomocą inhalacyj solankowych zwilżamy drogi oddechowe, lub naodwrót, jeżeli cierpienie tego wymaga, osuszamy je, stosując inhalacje aromatyczno - solankowe suche, gdzie chory wdycha olejki eteryczne i najdrobniejsze kryształki soli. Solanka zaś, zmieszana z odpowiednimi lekami, działa też ściągająco, znieczulająco i osłaniająco.

Wziewaniami solankowymi możemy leczyć najskuteczniej wszelkie postacie kataralne schorzeń nosa, ropienie nosa i zatok obocznych nosa. Bóle głowy, związane najczęściej z ropieniami zatok nosowych z powodu nieodróżności kanałów, łączących nos z zatokami, stępują po wziewaniach.

Obecnie zostało wybudowane nowe inhalatorjum, które oprócz właściwej wziewalni, mieści w sobie kamery pneumatyczne, których tak brak było dotychczas w Polsce. Szczawnica wykończyła właśnie budowę kamer pneumatycznych, jedynych w Polsce.

Dzięki temu, inhalatorjum, które swoją nowoczesną koncepcją, komfortem i celowością urządzenia stawia Szczawnicę w wielu wypadkach wyżej niż w przeważnej części zdrojowisk tego typu zagranicą, słusznie można je zaliczyć do zdrojowisk pierwszorzędnych w świecie.

Szkło-zdrojowisko pracownicze



Szkło. Aleja w parku.

Szkło, jak wiadomo, jest najstarszym w Polsce zdrojowiskiem, a źródła jego najwydatniejsze w Europie, znane były pod nazwą „szkielskich" już w 16 w. i ściągały liczne rzesze kuracjuszów. Wśród nich znajdujemy imiona Władysława IV i Jana III, nie licząc wielu przedstawicieli arystokracji polskiej z Mikołajem VIII Radziwiłłem („Sierotką") na czele.

Po rozbiorach Polski Szkło, jako królewszczyzna, przeszło na własność austrjackiego skarbu, po wojnie zaś powróciło do Polski już jako własność państwowa. W pierwszych latach, z powodu zaniedbania zdrojowiska przez Austrjaków, było ono eksploatowane tylko przez władze wojskowe jako zdrojowisko dla szeregowych, następnie jednak, po przejściu na własność ówczesnego Ministerstwa Zdrowia, a następnie Min. Opieki Społecznej, rozwój jego, dzięki wciąż dokonywanym inwestycjom, poszedł już w kierunku ogólnym.

Obecnie dzięki wydatnej opiece, jaką władze państwowe roztaczają nad Szkłem, pod kierownictwem inżyniera Franka, jest ono na drodze szybkiego rozwoju.

Obszar Zakładu został powiększony o ca. 80 morgów przez dokupienie sąsiednich gruntów, przeznaczonych na zalesienie i utworzenie dalszej części istniejącego już obecnie parku.

Z inwestycji, zakrojonych na okres 4-letni, wymienić należy planowane skanalizowanie całego uzdrowiska, budowę wodociągu, domu zdrojowego, budowę nowych łazienek mineralnych i borowinowych oraz urządzeń sportowych.

Szkło jest jednym z nielicznych uzdrowisk, specjalnie predysponowanych na uzdrowisko pracownicze. Grunty w najbliższym sąsiedztwie są tanie, spółdzielnie pracownicze mogą więc łatwo budować swoje zakłady, sam zaś Państwowy Zakład Zdrojowy chętnie uczyni wszystko w kierunku ułatwienia pobytów oraz kuracji sferom pracowniczym.

Szkło nadaje się tym więcej do popularyzacji wśród sfer pracowniczych, że położone jest w okolicy b. ciekawej pod względem turystycznym, w pobliżu lasów, ciekawych złóż geologicznych, w których pośród wapniaków i piaskowców płyną rzeczki podziemne, w sąsiedztwie starych dworów, zawierających liczne pamiątki i dzieła sztuki. Lwów oddalony jest zaledwie o 1½ godzin drogi wygodnym autobusem, sąsiedni zaś Jaworów stanowi jeden z najbardziej interesujących ośrodków regjonalnych w Polsce i słynny jest ze swego przemysłu drzewnego artystycznego.

Że Szkło nadaje się właśnie specjalnie dobrze na uzdrowisko pracownicze, dowodzi stale wzrastająca tu frekwencja kuracjuszów z omawianych sfer.

Świeżo budowane i będące na ukończeniu sanatorjum dla dzieci stanowi również niemałą atrakcję w wymienionym kierunku.

* * *

Zdrojowisko położone jest na wysokości 260 m. w powiecie Jaworowskim, wojew. Lwowskim, nad rzeką Szkło.

Wskazania: Reumatyzm stawów i mięśni, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, ischias, choroby skórne, kiła trzeciorzędowa, porażenia i niedowłady, choroby kobiece.

Przeciwwskazania: gruźlica.

Zdroje: Źródło będące własnością państwową jest najobfitsze ze źródeł mineralnych w Europie, gdyż wydajność jego sięga do 7 miljonów litrów na dobę. Oprócz siarkowodoru i siarkanów potasu, wapna i magnezu zawiera ono olbrzymią ilość składników mineralnych. Drugie źródło stanowi własność Kasy Chorych m. Lwowa, która posiada tu własną lecznicę dla swych członków.

Urządzenia lecznicze: Zakład kąpieli siarczanych oraz wszystkie urządzenia dostosowane do wskazań.

Komunikacja: Stacja kolejowa Szkło - Starzyska na linji Lwów — Jaworów. Prócz tego autobusy ze Lwowa, Jaworowa i Radymna.

Sezon od 1 maja do 30 września.

Truskawiec rozszerzył inhalatorjum



Na Pomiarkach Truskawieckich.

Stali bywalcy Truskawca zgodnie stwierdzają, że przy każdym powrocie do tego skutecznego i pięknego zdrojowiska, zastają nowe ulepszenia i inwestycje. Jakkolwiek więc Truskawiec od szeregu lat posiada pełny komplet urządzeń kuracyjnych, jednakże dyrekcja stara się co roku bądź jeszcze dopełnić swe instalacje, bądź też zastąpić niektóre szczegóły przez nowocześniejsze.

W sezonie obecnym więc zastaną kuracjusze nowe aparaty do suchego przepłukiwania jelit systemu d-ra Borosiniego, stanowiące ostatnią nowość na tym polu, oraz nową aparaturę w inhalatorjum, pozwalającą, przy jednoczesnym rozszerzeniu samego gmachu, na wydawanie do 200 indywidualnych zabiegów dziennie.

Niezależnie od tego słynna „Naftusia" otrzymała piękny kryty deptak, długości 60 m., co stanowi poważne udogodnienie dla kuracjuszów, którzy nawet w czasie niepogody będą mogli swobodnie kontynuować kurację tą najpopularniejszą z naszych wód.

Popularna plaża na Pomiarkach została w r. bież rozszerzona. Liczne budynki został wyremontowane. Ruch budowlany rozwija się w dalszym ciągu z dużym rozmachem, powstają nowe domy mieszkalne, pensjonaty, etc.

Jeżeli mowa o Truskawcu, należy podkreślić doskonałą popularyzację nowoodkrytego zdroju gorzkich wód „Barbara", którego produkty w postaci soli krystalicznej zyskują sobie coraz szersze uznanie w całej Polsce.

Truskawiec tonie, jak zwykle, w kwiatach i w całości swej na pierwszy rzut oka już świadczy o wielkiej pracy, wkładanej corocznie przez dyrekcję, w celu utrzymania zdrojowiska na swej dotychczasowej pierwszorzędnej wysokości.

Miarą uznania dla tych poczynań jest frekwencja, która wzrosła w ostatnim roku o 20%, osiągając swój najwyższy poziom od czasu istnienia zdrojowiska.

* * *

Truskawiec położony jest na wys. 400 m. na uroczym podgórzu karpackim, w bezpośrednim sąsiedztwie Drohobycza i Borysławia, w pow. Drohobyckim woj. Lwowskiego.

Wskazania: Dna, gościec stawowy i mięśniowy, otyłość, żółtaczka, kiła, niektóre chor. skórne, rozmiękczenie kości, stany po złamaniach kości i zwichnięciach, przewlekłe choroby kobiece, nerwice, wady serca w początkowych okresach niewydolności, lżejsze schorzenia mięśnia sercowego, niektóre schorzenia nerek i dróg moczowych, osłabienie płciowe, newralgja, etc.

Przeciwwskazania: Gruźlica, niewyrównane schorzenia narządu krążenia i oddychania.

Urządzenia lecznicze: Zasadniczą podstawę leczenia truskawieckiego stanowią wody mineralne, stosowane zarówno do picia, jak i do kąpieli. Źródła pierwszej kategorji stanowią:

Naftusia — szczawa alkaliczno-ziemna, unikat balneologiczny co do składu chemicznego i właściwości fizykalnych. Szczawa ta jest wybitnie moczopędna, działa doskonale w chorobach nerek i dróg moczowych kamicy nerkowej, nieżytach dróg moczowych, skazie moczanowej, otyłości, cukrzycy, miażdżycy naczyń i nadciśnieniu tętniczem.

Marja — woda słono - glaubersko - żelazista, stosowana przy niedokrwności i nieżytach żołądka.

Zofja — woda słono - gorzka, przeczyszczająca, podawana przy zaparciach, nieżytach jelit, schorzeniach wątroby i kamicy żółciowej.

Bronisława — woda słono - ziemna, używana również jako płukanka do gardła i nosa oraz do okładów.

Barbara — źródło wód gorzkich.

Józia — szczawa alkaliczno - ziemna.

Woda mineralna do kąpieli otrzymywana jest z następujących źródeł:

Ferdynand w parku zdrojowym, Katarzyna na Pomiarkach Truskawieckich, solanka 25 proc., Edward, siarczany zdrój w parku, Emanuel i Anna, siarczanki o zawartości do 80 mgr. wolnego siarkowodoru w litrze.

W związku z wymienionym bogactwem rozmaitych źródeł w Truskawcu stosuje się następujące kąpiele: solankowe od 1 do 10 proc., siarczano-słone, kąpiele i okłady borowinowe z borowiny żelazisto - siarczanej, pochodzącej z własnych terenów, kwasowęglowe, mułowe ze szlamu siarczanego, wreszcie zaś kąpiele w basenie otwartym na Pomiarkach, z zawartością 3 proc. solanki oraz kąpiele słoneczno - powietrzne na plaży.

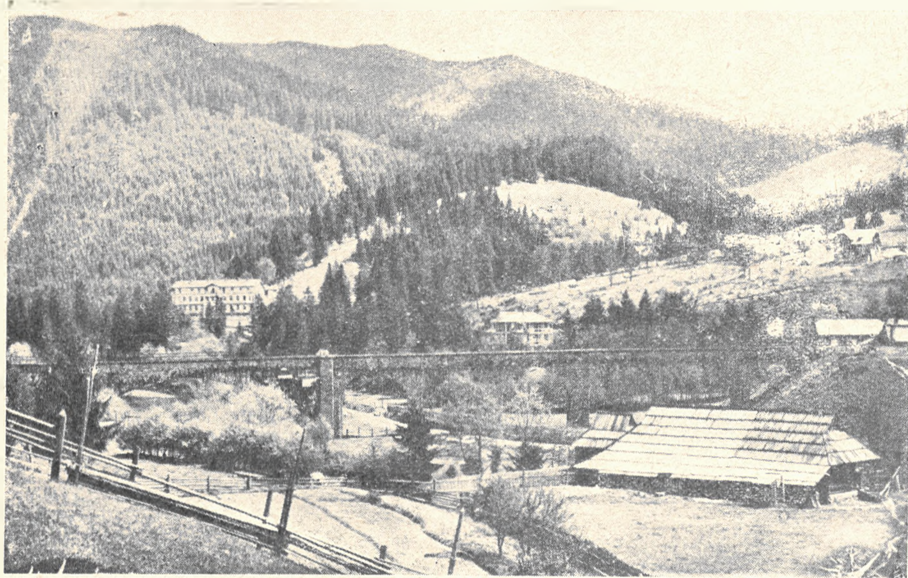
Rozrywki: Klub towarzyski, dancing, teatr, kino, koncerty, bibljoteka zakładowa, tenis i inne sporty, wycieczki w okolice, 2 razy dziennie koncerty zakładowej orkiestry symfonicznej.

Komunikacja: Stacja kol. Truskawiec na linji kol. Drohobycz — Truskawiec. Komunikacja autobusowa z Drohobyczem. Bezpośrednie wagony kolejowe ze wszystkich większych miast Polski. Poczta, telegraf, telefon na miejscu.



Tłumy kuracjuszów przed źródłem „Naftusi".

Worochta jest również piękna latem



Worochta. Widok ogólny.

Worochta, uzdrowisko i stacja klimatyczna podgórska, leży w pięknej, obfitej w lasy iglaste okolicy (830 m.). Z powodu doskonałego osłonięcia przed wiatrami i korzystnego położenia w słonecznej dolinie, posiada bardzo łagodny podalpejski klimat. Szczególnie łagodna jest tu zima. Sezon trwa przez cały rok. Nawet zimową porą posiada Worochta łagodny klimat, a termometr w słońcu pokazuje na śniegu iście szwajcarską temperaturę 20 do 30 stopni ciepła.

Jako stacja klimatyczna Worochta jest pierwszorzędną miejscowością, a w okolicy Doliny Prutu wysunęła się na pierwszy plan. Z każdym rokiem przyjeżdża tutaj coraz to większa liczba chorych i rekonwalescentów. Znajduje się tutaj sanatorjum Kasy Chorych Stanisławowa i Drohobycza o 100 łóżkach, posiadające obecnie wszelkie nowoczesne urządzenia, ciepłą i zimną wodę bieżącą, własną elektrownię, łazienki, lampy kwarcowe, roentgenowskie etc.

Sanatorjum Urzędników Skarbowych wybudowane w 1928 r., sanatorjum dla księży, obóz przysposobienia wojskowego, kolonja wakacyjna stanisławowskiej dyrekcji kolejowej, dworek Czarnohorski dla turystów. Lekarze i apteka na miejscu.

Odbywać można wycieczki w lasy, w piękne okolice. Pociągi między Delatynem, Jaremczem a Worochtą ułatwiają wycieczki na pobliskie szczyty: Howerlę (2058 m.) — najwyższy szczyt Czarnohory, Lebrowacz (1204 m.), Kukul (1548 m.), Kiczerkę i in. Autobusami dojeżdża się do Żabiego i Kosowa. Do rozrywek należą także orzeźwiające kąpiele w Prucie, zimą zaś wspaniałe tereny narciarskie. W porze zimowej odbywają się tutaj zawody narciarskie i oficerskie kursy narciarskie.

Poczta, telegraf i telefon międzymiastowy na miejscu.

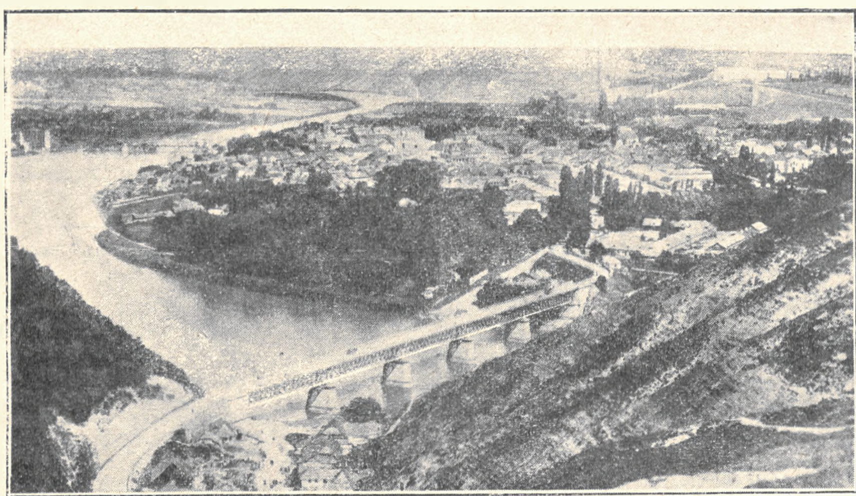
* * *

Ciekawą inwestycję Worochty stanowi zradjofonizowanie tego pięknego uzdrowiska za pomocą wielkich i b. akustycznych głośników, ustawionych w kilku punktach miasta.

Od roku ubiegłego Worochta zyskała dalsze chodniki, wiele zaś domów przyłączonych zostało do miejskiej sieci elektrycznej.

Frekwencja kuracjuszów wzrosła w porównaniu z r. ub. o 15 proc., przyczym coraz intensywniejszym jest wykorzystywanie Worochty również w sezonie letnim.

Zaleszczyki — polski Meran



Zaleszczyki widziane z rumuńskiego brzegu Dniestru.

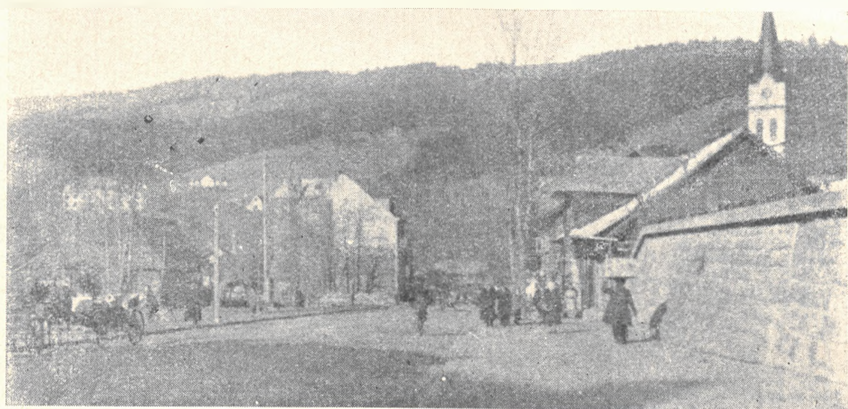
Zaleszczyki, ciepła stacja klimatyczna położone są na półwyspie z 3 stron otoczonym przez Dniestr, w południowej części woj. Tarnopolskiego, na wys. 300 m.

Wskazania: Ozdrowiny po cięższych chorobach, początkowa gruźlica płuc, opłucnej, rozedma płuc, nieżyty oskrzelowe niegruźlicze, choroby nerek, chor. przewodu pokarmowego, dna, otyłość, lekkie postacie gośćca stawowego i mięśniowego, gruźlica kostna i gruczołowa.

Urządzenia lecznicze: Najważniejszymi czynnikami leczniczymi są tu kąpiele słoneczne, powietrzne, ciepłe kąpiele rzeczne i djeta owocowo - jarzynowa. Istnieje tu ambulatorjum ZUS-u, zakład roentgenowski z lampami kwarcowymi.

Rozrywki: Plaża słoneczna oraz cienista nad Dniestrem, koncerty orkiestry, przedstawienia teatralne, kino, wycieczki wodne i lądowe do przepięknych miejscowości okolicznych, czytelnia pism, wypożyczalnia książek, tenis i sporty wodne.

Zakopane inwestuje



Na dolnych Krupówkach ułożono chodnik 5-metrowy zamiast dawnego 30-centymetrowego.

Zapoczątkowane w 1935 roku przez Zarząd Miejski oraz przez Ministerstwo Komunikacji roboty inwestycyjne w Zakopanem, postępują w tym roku w dalszym ciągu przy niesłabnącym tempie, do których przystąpiono z wczesną wiosną, skoro tylko warunki atmosferyczne na to pozwoliły.

Na czoło tych prac wysuwają się roboty brukarskie przy budowie nawierzchni ulic w uzdrowisku. Po przebudowie w roku przeszłym dolnej części ul. Krupówki, które otrzymały nowy, na betonowym podkładzie, bruk kostkowy i nowe chodniki betonowe, a przy tym nowy i ładnie rozwiązany dojazd do kościoła parafialnego, oraz położeniu, również na betonowym podkładzie bruku kostkowego na drodze do Kuźnic od skrętu na Bystre, aż do stacji kolei linowej, w roku bieżącym rozpoczęto prace, które są w pełnym toku, nad wybrukowaniem górnej części ulicy Chałubińskiego — od pomnika do skrętu na Bystre, oraz nad przebudową i poszerzeniem jezdni w ulicy Zamoyskiego, która otrzyma również trwałą nawierzchnię i nowe chodniki. Z innych prac drogowych należy wymienić wyszutrowanie i zwalcowanie jezdni w ulicy Kościuszki na całej przestrzeni, które jest już na ukończeniu, oraz te same prace w ulicach Jagiellońskiej i Witkiewicza, a wreszcie wykonywane w ulicy Stara Polana roboty nad położeniem na niej trwałej, asfaltowej nawierzchni.

Nie ustają również roboty kanalizacyjne. Obecnie zakłada się rury w ulicy Krupówki, a tempo prac wskazuje, że roboty w tej części uzdrowiska będą wykończone jeszcze przed sezonem letnim. W dalszym ciągu tych prac, w kolejności wykonywania planu, otrzymają kanalizację ulice Jagiellońska i Chałubińskiego, oraz rozpoczęte zostaną prace nad budową oczyszczalni.

Z prac drogowych, wykonywanych z wiosnych funduszów przez Zarząd Miejski, wymienić należy odbudowę zniszczonej w roku 1934 przez powódź — drogi, wiodącej do sanatorjum „Odrodzenie" na Gładkim, a wreszcie budowę nowych, względnie gruntowną przebudowę i naprawę chodników na znacznej części uzdrowiska.

Równolegle do prac drogowych, postępują roboty nad rozbudową, względnie przebudową sieci energji elektrycznej i wodociągowej. I tak na ulicach Zamoyskiego i Chałubińskiego zakłada się, kosztem 55.000 zł. przewody kablowe dla doprowadzenia energji elektrycznej, a równocześnie zakłada się nowe linje dla doprowadzenia tejże do dalszych dzielnic, jak np. ostatnio na Skibówki, aż po granicę administracyjną uzdrowiska. Z prac wodociągowych należy wymienić założenie nowej linji, biegnącej „pod Okopą" od ul. Zamoyskiego do willi „Cieszynianka" celem zapewnienia dostatecznej ilości wody dzielnicy „do Białego" i przedłużenie linji przez Bystre do Jaszczurówki.

Z drobniejszych prac inwestycyjnych, pociągających jednak za sobą poważniejszy wydatek, wspomnieć należy o urządzeniu na potoku Foluszowym, który w tym celu na pewnym odcinku specjalnie nakryto u zbiegu ulic Krupówki, Kościeliskiej i Nowotarskiej placu targowego dla sprzedaży nabiału, przez co, chociaż na razie częściowo tylko, rozwiązano sprawę braku w Zakopanem odpowiedniego placu targowego.

Nie należy wreszcie zapomnieć o innego rodzaju inwestycji, jaka powstaje z inicjatywy Zarządu Miejskiego i przy finansowym jego poparciu, jaką jest rozpoczęta budowa boiska lekkoatletycznego. Budowę tę zainicjował Zarząd Miejski przy końcu kwietnia b. r., z myślą, by czynem tym uczcić drugą rocznicę zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Rzuconą przez Zarząd Miejski ideę podjęły z zapałem tutejsze organizacje społeczne o charakterze Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, oraz kluby sportowe, zaofiarowując swą czynną bezinteresowną, pomoc przy budowie w postaci „Czynu Obywatelskiego". Uroczystość symbolicznego rozpoczęcia „Czynu Obywatelskiego" zorganizowano w drugą rocznicę zgonu Wskrzesiciela Polski, dnia 12-o maja b. r.

Boisko lekkoatletyczne, które swymi rozmiarami i urządzeniami ma zadość czynić wszystkim wymaganiom, mieści się na terenie, odstąpionym przez Radę Miejską w użytkowanie Miejskiemu Komitetowi W. F. i P. W. na Wilczniku pomiędzy Szkołą Powszechną i gmachem „Sokoła". Prace nad tą inwestycją są już w pełnym toku.

Jeżeli dodamy do tego fakt wybudowania i otwarcia w roku przeszłym kolei linowej na Kasprowy Wierch, oraz, że tempo rozbudowy Zakopanego, czyli budowa nowych will, domów i pensjonatów bynajmniej nie osłabła, to przyjdziemy do wniosku, że Zakopane posuwa się w szybkim tempie na drodze rozwoju, postępu i europeizacji swego wyglądu.

Żegiestów-Zdrój

jest zawsze piękny

Zdrojowisko szczaw alkaliczno - żelazistych w pow. Nowosądeckim woj. Krakowskiego, nad Popradem.

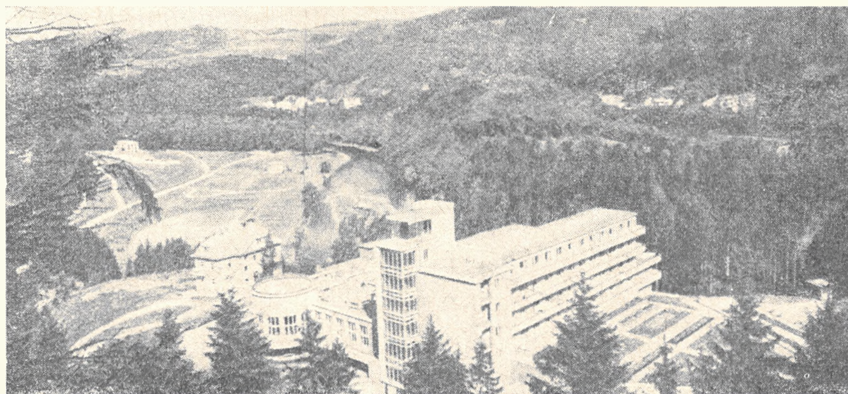
Wskazania: Choroby krwi, niedokrewność, błednica, niemoc płciowa, choroba Basedowa, wyrównane wady zastawek sercowych, nieżyty dróg oddechowych, chor. kobiece, chor. przemiany materji, skaza podagryczna, cukrzyca, nieżyty i nerwice żołądka i jelit, ozdrowiny po chorobach zakaźnych i po zabiegach chirurgicznych.

Przeciwwskazania: Gruźlica płuc, niewyrównane wady serca, choroby zaraźliwe, złośliwe nowotwory.

Urządzenia lecznicze: Kuracja żegiestowska polega na stosowaniu szczaw żelazisto - alkalicznych - ziemnych, zarówno do kąpieli, jak do picia. Stosuje się tu również doskonałą borowinę. Zakład kąpielowy w domu zdrojowym, zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia.

Rozrywki: Zabawy w Domu Zdrojowym, orkiestra symfoniczna 2 razy dziennie, dancingi, spacery, wycieczki, kąpiele rzeczne w Popradzie.

Komunikacja: Stacja kol. Żegiestów - Zdrój na linji N. Sącz—Krynica, Poczta, telegraf, telefon.



Widok na panoramę Popradu. Na pierwszym planie „Wiktor".

Najwspółcześniejszy

hotel-pensjonat w Polsce

Gmach Hotelu - Pensjonatu „Wiktor" wzniesiony został wysoko nad doliną Popradu, w miejscu słonecznym, z którego otwiera się szeroka panorama gór i lasów. Wszystkie pokoje posiadają front południowo - wschodni, oddzielne balkony i są wyposażone w najwyższy komfort, nie ustępujący wielkim tego rodzaju zakładom zagranicą, otwarte tarasy i oszklone halle dla zimowych kąpieli słonecznych na każdym piętrze i t. d.

Stała komunikacja własnymi samochodami z łazienkami zakładu zdrojowego i dworcem kolejowym. Ogrody kwiatowe, własny naturalny park, korty tenisowe, boisko na siatkówkę i zabawy dla dzieci, łagodne zejście do własnej plaży nad Popradem. Czytelnia, bibljoteka, sala gier (bridgeroom) czynią z „Wiktora" idealne miejsce wypoczynkowe i rozrywkowe.

Kuchnia wykwintna. Dancingi popołudniowe i wieczorne przy znakomitej orkiestrze. W razie odpowiedniej pogody dancingi wieczorne na tarasach z widokiem na szczyty gór.

Zimą ślizgawka, kursy i wycieczki narciarskie, tor saneczkowy i kuligi.

Garaże ze stacją benzynową.

Informacji udziela, także w językach francuskim, angielskim i niemieckim, własne biuro informacyjno - turystyczne. Pensjonat czynny przez cały rok z wyjątkiem marca i listopada. Ceny umiarkowane.

W bieżącym sezonie „Wiktor" otrzymał własne łazienki mineralne, tak, że dojazd do Zakładu nie jest kuracjuszom już więcej potrzebny.

Gdynia i uzdrowiska na wybrzeżu



Gdynia. Gmach Banku Gospodarstwa Krajowego.



Gdynia. Gmach Kom. Kasy Oszcz. m. Gdyni.

Gdynia w obecnym sezonie

Ostatni rok nie zatrzymał Gdyni w jej gigantycznym rozmachu rozbudowy. Na przyjeżdżającego do Gdyni turystę, stałego bywalca tych stron, czeka szereg niespodzianek w postaci nowych objektów, zarówno na terenie miasta jak i portu.

Hala targowa, rzeźnia miejska, wykończony kompletnie elewator zbożowy, nowe magazyny i dźwigi, szereg prywatnych budowli i nowych ulic — oto plon pracy ostatnich miesięcy.

To zmieniające się rok rocznie oblicze Gdyni czyni ją interesującą i zawsze inną, dającą szereg nowych wrażeń i emocji

Wszystko to w połączeniu z wygodną komunikacją z całym krajem z jednej strony, i z całym wybrzeżem z drugiej, stwarza z Gdyni centrum turystyki nadmorskiej. Nic przeto dziwnego, że rok rocznie odwiedza Gdynię kilka dziesiąt tysięcy turystów i liczba ich powiększa się stale. Jednocześnie jednak pomimo tak szybkiej rozbudowy, która z małej wioski w ciągu 10 lat stworzyła przeszło 100 tysięczne miasto portowe, Gdynia nie zatraciła swego charakteru kąpieliskowego.

Całe miasto, usytuowane wzdłuż wybrzeża zatoki Gdańskiej, zajmuje około 16 km. brzegu i posiada szereg plaż, które pozwalają korzystać z kąpieli morskich nawet turystom zatrzymującym się w Gdyni na 1 do 2 dni.

Do bardziej uczęszczanych plaż ciągnących się od basenu jachtowego nieprzerwanym pasmem piasku aż do granicy gdańskiej należą: odcinek dawnej plaży, położonej w centrum miasta, nowowybudowana i poszerzona plaża u podnóża Kamiennej Góry i Redłowa, oraz plaża w Orłowie.

Orłowo, które już od 2 lat zostało wcielone w granice administracyjne wielkiej Gdyni, posiada już ogólny plan zabudowy, z którego widać, że Zarząd Miasta chce stworzyć z tej dzielnicy wytworne kąpielisko, urządzeniami swymi i rozplanowaniem przewyższające sąsiednie kąpielisko sopockie. Pierwsze inwestycje w tym kierunku będą oddane do użytku publicznego już w roku bieżącym. Będą to luksusowe, komfortowo wykończone łazienki, usytuowane na skarpie wzdłuż plaży, posiadające wodę bieżącą, natryski i t. p. o ogólnej ilości 120 kabin.

Inwestycja ta jest fragmentem budowli nadmorskiej, do której w przyszłości zostaną dobudowane dwie następne części z wspaniałą kawiarnią, rozbieralnią i zakładami kąpielowymi, w których będzie można korzystać z gorących kąpieli morskich.

Orłowo, położone nad zatoką, otoczone zalesionymi wzgórzami, jest jedynym kąpieliskiem na wybrzeżu, w którym sezon trwa od 1 maja do 30 października. Pobyt nad morzem wskazany jest dla osób, cierpiących na nieżyt krtani i schorzenia dróg oddechowych, przemęczonych pracą, o nadwątlonym systemie nerwowym. Warunki klimatyczne nadmorskie są w sezonie letnim korzystniejsze niż w innych ośrodkach kraju, gdyż sąsiedztwo morza łagodzi żar słonecznych promieni, nie obniżając jednak temperatury.

Dla przykładu przytaczamy tablicę temperatury, opadów i nasłonecznienia w miesiącach letnich.

	maj	czerwiec	lipiec	sierpień	wrzesień
Temperatura					
Gdynia	+10,5	+14,3	+17,3	+16,8	+13,4
Zakopane	+ 9,5	+12,9	+15,0	+14,5	+10,2
Opady					
Gdynia	57	65	66	70	65
Zakopane	118	177	184	129	92
Nasłonecznienie					
Gdynia	59	58	57	44	41
Zakopane	48	54	46	41	43

Jak wynika z powyższego, Gdynia i jej przedmieście, Orłowo, są dla nas dzisiaj drogie już nie tylko z punktu widzenia naturalnego sentymentu, który czujemy dla naszego morza, nie tylko ze względu na tę ogromną pracę, która leży w podwalinach tego miasta.

Gdynia i jej Orłowo stanowią dla całej Polski również objekt balneologiczny o wielkiej wartości.

Wielka Wieś-Hallerowo
i Cetniewo

Wioski te rozsiadły się w pobliżu, u nasady mierzei Helskiej. Wielka Wieś jest miejscowością bardzo starą, bo wymienianą w kronikach już 1284 r. Hallerowo powstało kilka lat temu, jako letnisko. W Cetniewie pobudowano kolonię oficerską, dokąd co roku przyjeżdżają rodziny wojskowych.

Ładne położenie, znakomita plaża, widok na otwarte morze, półwysep i zatokę, oraz dogodna komunikacja przyczyniły się do stworzenia tu skromnych letnisk i kąpielisk morskich, oraz obozów letnich.

Dojazd do Wielkiej Wsi — Hallerowa z Gdyni i półwyspu Helskiego koleją kilkanaście razy dziennie; prócz tego w sezonie kursują autobusy z Gdyni przez Wielką Wieś — Hallerowo do Karwi. W sezonie letnim jest stała i częsta komunikacja ze stacji Wielka Wieś — Hallerowo autostradą do Karwi przez Jastrzębią Górę.

Wybrzeże polskiego Bałtyku

Od granicznej rzeki Piaśnicy, przepływającej jezioro Żarnowieckie, aż po wysoki przylądek Rozewski, ciągnie się wybrzeże polskie niemal że prostą linią, wyrównaną przez prądy i fale morza otwartego. Na całej tej przestrzeni brzeg morski tworzy szeroką piaszczystą plażę. Łańcuch wydm, najbardziej uwydatniających się koło Piaśnicy, tworzy labirynt wzgórków, porosłych sośniną i wrzosami. Za wydmami rozściela się długie i malownicze jezioro Żarnowieckie.

Na wschód od jeziora ciągną się tereny nizinne, znane p. n. Błot Karwieńskich i Bielawskich. Sosna, żarnowiec i jałowce charakteryzują okoliczną florę.

Dalej na wschód teren, podnosząc się stopniowo, dochodzi koło Jastrzębiej Góry do 66 m., załamując się aż koło Rozewia.

Kępa Swarzewska oddziela wąskim pasem lądu, jakim jest półwysep Helski, wybrzeże nad otwartymi wodami Bałtyku od wód zatoki Puckiej czyli t. zw. małego morza. Od kępy tej linja brzegowa, a wielce urozmaiconej formie, biegnie ku południowo-wschodowi. B zeg Bałtyku traci swój wyrównany zarys. Zmieniają go i urozmaicają szeregi drobnych zatok i mierzeji.

W tej części wybrzeża polskiego aż do granic z w. m. Gdańskiem rozsiadły się wielkie kępy: Swarzewska, Pucka Oksywska i Redłowska, oddzielone szerokimi wylotami rzek: Redy i Chylonki, następnie Kolibianki. Stanowiły one niegdyś w odległych bardzo czasach odrębne wyspy. Dzisiejsza kępa Oksywska szcze jako wyspa znana była Fenicjanom, przybywającym nad Bałtyk po bursztyn. Nazwa Oksywia ma pochodzić rzekomo od wyrazów fenickich, oznaczających „wyspę błotnego ptactwa”, za jaką wówczas Fenicjanie uważali kępę Oksywską.

W dolinie rzeczki Chylonki, oddzielającej kępę Oksywską od Radłowskiej, rozsiadł się dziś port gdyński.

Kamienna Góra, przyłączona do miasta Gdyni, stanowi północne zbocze kępy Redłowskiej, ciągnącej się ku południowi aż do przylądka, gdzie leży Orłowo Morskie. Wylot Kolibianki, oddzielający kępę Radołwską od wzniesienia o wysokości 40 m., leżącego tuż nad granicą z w. m. Gdańskiem, tworzy zaciszną zatokę, nad którą rozpostarło się kąpielisko gdyńskie, Orłowo Morskie. Kępa Redłowska koło Orłowa Morskiego podnosi się, dochodząc do 91 m. Cały brzeg morski wzdłuż tej kępy, poprzerywanej parowami, jest pokryty pięknym lasem liściasto-iglastym z przewagą buków, sosen i świerków.

Na wybrzeżu znajduje się w niewielkich ilościach bursztyn, drogocenna niegdyś skamienielina żywiczna. Wzburzone fale, podmywając ląd, wypłukują go z głębi i wyrzucają na brzeg. Koło Obłuża bursztyn spotyka się w ziemi na dość dużej głębokości.

Prawie wszystkie miejscowości wybrzeża polskiego posiadają warunki przyrodzone, by się stać morskimi kąpieliskami. Z pośród nich jedne, jak Jastrzębia Góra, Jurata i Orłowo — Morskie są zupełnie nowe i zakrojone na skalę europejską, dzięki swemu położeniu oraz specjalnym warunkom naturalnym, inne— jak Hel, Jastarnia, Karwia, obliczone są na letników o skromniejszych wymaganiach. Cały szereg wiosek rybackich na wybrzeżu służyć może również jako miejsca wypoczynkowe, łącząc warunki wsi i morza.

Naturalnym bogactwem polskiego wybrzeża są jego rozległe, piaszczyste i szerokie plaże. Pod tym względem wybrzeże polskie przewyższa inne kraje nadmorskie Europy. To też w miesiącach letnich przybysze z całej Polski tłumnie zjeżdżają tu po zdrowie, po słońce.

Komunikacja z wybrzeżem jest łatwa i sprawna. Z Gdyni, jako centrali turystycznej i letniskowej, a zarazem niejako punktu rozdzielczego, gdy chodzi o wybrzeże, a nawet terytorjum w. m. Gdańska, komunikacja odbywać się może koleją, autobusami i statkami żeglugi przybrzeżnej.

Jastrzębia Góra

Na zachód od Rozewia, nad morzem otwartym, leży w okolicy głębokich parowów Jastrzębia Góra. Zbocza jej od strony morza pokryte są gęsto zadrzewionym lasem iglasto - liściastym na przestrzeni 28 ha. Las ten chroni ją od wiatrów północnych i wschodnich. W lesie, który słusznie nazwaćby można parkiem natury, spotyka się różne okazy drzew, jak dąb, świerki i sosna, co nad szarym Bałtykiem stanowi krajobraz niepospolity.

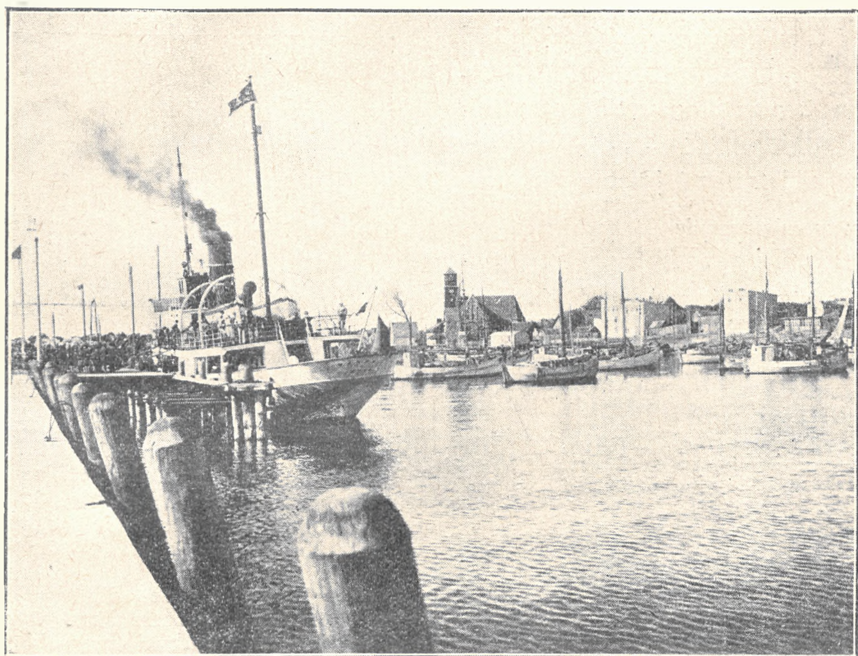
U stóp góry roztacza się piękna, piaszczysta, słoneczna plaża szerokości do 40 m., łagodnie zniżająca się ku morzu. Plaża ku zachodowi stopniowo się rozszerza i zamyka linją lasu, tworząc malownicze zacisze.

Dzięki takiemu położeniu Jastrzębia Góra stała się idealnym kąpieliskiem morskim i doskonałym miejscem wypoczynkowym.

Z Jastrzębiej Góry, położonej w centralnym punkcie polskiego wybrzeża nad morzem otwartym, można odbywać przepiękne wycieczki.

Uzdrowiska na wybrzeżu

Co słychać na Helu?



Przystań w Helu

Gmina Hel, posiadająca swoją siedzibę w Jastarni, z roku na rok kroczy drobą postępu i inwestycji w miarę posiadanych środków.

W r. bież. zelektryfikowany został Bór z funduszów gminnych kosztem 94 tys. zł., doprowadzona została do porządku droga samochodowa na Hel, porządkuje się w dalszym ciągu rynek w Jastarni, co najważniejsza zaś — nie ustaje się w poszukiwaniu słodkiej wody studziennej, co, jak wiadomo, stanowi dotychczas najważniejszy problem półwyspu. Możemy też podzielić się z Czytelnikami ważną wiadomością, że na głębokości 208 m. wodę taką znaleziono. W chwili, w której słowa te piszemy, znaleziona woda przechodzi stadjum badań naukowych. Jeżeli stwierdzą one jej przydatność, sprawa zosta nie rozwiązana, w przeciwnym wypadku władze nie ustaną w dalszych poszukiwaniach.

Wobec bliskiego wejścia w życie nowej ustawy o ochronie granic, dla licznych zwolenników półwyspu staje się aktualną sprawa, czy letnicy i turyści będą podlegali jakimkolwiek ograniczeniom z tego tytułu. Na zapytanie to możemy oświadczyć z całą pewnością, że ruch na całym półwyspie ani osiedlanie się na nim nie podlega żadnym ograniczeniom. Wyjątek stanowi sama osada Hel, gdzie ruch przyjezdnych będzie kontrolowany.

W sezonie bieżącym rozbiją na półwyspie znowu swoje namioty liczne obozy, przeważnie w Borze i Chałupach Jedynie Liga Morska i Kol. w r. b. przenosi swój obóz do Cetniewa.

Półwysep jak wiadomo, posiada największą w Polsce frekwencję przyjezdnych. Wyraziła się ona w ostatnim sezonie liczbą 17.000 jeżeli chodzi tylko o stałych. W r. 1935 ilość ta wynosiła 15.000. Na frekwencję tę wpływa prawie całkowicie szereg wspaniałych plaż, szczególnie pięknych na otwartym morzu, na których kuracjusze w całej pełni wyzyskują niezbadane dotąd dokładnie właściwości połączenia najważniejszych pierwiastków natury: słońca, powietrza i morza, które w zetknięciu z piaskiem wybrzeża, posiada specjalne właściwości lecznicze, sięgające tak daleko, że znane są tutaj nawet wypadki uleczenia początków gruźlicy płuc.

Dla przyjęcia wspomnianej wielkiej ilości kuracjuszów posiadają miejscowości gminy Hel dostateczną ilość pomieszczeń, jakkolwiek ruch budowlany rozwija się w dalszym ciągu.

Na podkreślenie zasługuje dziwny i niewytłumaczony fakt zbyt małej frekwencji w czerwcu i wrześniu, jakkolwiek wybrzeże jest wtedy najpiękniejsze, woda osiąga już swoje ciepło lipcowe i sierpniowe, a warunki pobytu są znacznie dogodniejsze i tańsze niż w czasie wymienionych dwuch miesięcy głównego sezonu. Tłoczenie się w ciągu krótkiego czasu należy do kategorji zakorzenionych przesądów, z którymi należy raz wreszcie zerwać.

Powracając do spraw administracji wybrzeża, dowiadujemy się, że istnieje projekt stworzenia odrębnych komisji letniskowych w każdej z poszczególnych miejscowości. Tego rodzaju gospodarce należy przeciwstawić się z całą stanowczością, nie byłaby bowiem ona niczym innym, jak rozbijaniem sił zamiast ich konsolidacji, nie mówiąc o kolosalnym obciążeniu materjalnym, wywołanym przez konieczność utrzymywania tego samego aparatu urzędniczego i fachowego w każdej miejscowości oddzielnie. Naszym zdaniem należy stworzyć jedną centralną organizację dla całego wybrzeża, przydzielając jej fachowców z różnych dziedzin, którzy dość czasu będą mieli na opracowywanie zagadnień dla wszystkich miejscowości, skoordynują te działania i zaoszczędzą ogromnych kosztów personalnych, wskutek czego większe sumy będą mogły być przeznaczone na rzeczowe wydatki inwestycyjne, których nasze piękne wybrzeże tak bardzo wciąż jeszcze potrzebuje.

Jurata

Położona w najwęższym miejscu półwyspu Hel od strony pełnego morza, (obok Jastarni) miejscowość uzdrowiskowo - wypoczynkowa Jurata, w ciągu zaledwie paru lat swego istnienia wybiła się na czoło naszych kąpielisk nadmorskich, dzięki swemu idealnemu położeniu (wysokopienny las sosnowy i 3 km. plaży o piasku drobnoziarnistym tak od strony pełnego morza jak i od strony zatoki Puckiej) oraz najbardziej nowoczesnym warunkom pobytu, komunikacji i najlepszemu na naszym wybrzeżu klimatowi. Grunt na terenach Juraty jest piaszczysty i tak przepuszczalny, że po największym deszczu w parę godzin jest w Juracie zupełnie sucho. Do największych zalet klimatu Juraty należy wyjątkowo znaczne nasłonecznienie, nadzwyczajna czystość powietrza oraz łagodna aura, dzięki osłonie od wiatrów przez wysokie wydmy piasku i wysokopienne sosny.

Jeżeli chodzi o warunki pobytu, to nigdzie na wybrzeżu nie znajdziemy takiego komfortu, jak w Juracie. Wielki hotel „Lido“ posiada wszystkie nowoczesne urządzenia, a dziesiątek dużych i cały szereg mniejszych pensjonatów i will, komfortowo urządzonych, zapewnia kuracjuszom możność pobytu w najlepszych i w całym tego słowa znaczeniu europejskich warunkach.

Komunikację z Juratą utrzymują liczne pociągi dalekobieżne, wagony motorowe z Gdyni, motorówki morskie Gdynia — Jastarnia oraz samochody, szosą, łączącą Juratę z magistralą nadmorską. W tym roku szosa ta została poprawiona i poszerzona.

Na terenie uzdrowiska czynne są łazienki z kabinami, urządzonymi według ostatnich wymagań. W łazienkach tych kuracjusze korzystają z kąpieli zimnych i gorących, zarówno z wody morskiej jak i zwykłej, oraz kąpieli leczniczych, aromatycznych, solankowych i kwasowęglowych; daje to możność przeprowadzania kuracji w Juracie przez tych, którym stan zdrowia nie pozwala na kąpanie się w morzu. Dla osób, nie potrzebujących kuracji, Jurata przedstawia idealne warunki, jako miejscowość wypoczynkowa i rozrywkowa. Elegancka restauracja oraz wielka, luksusowo urządzona nad pełnym morzem kawiarnia z barem - dancingiem, gromadzą doborową publiczność nietylko z Juraty, ale i z całego wybrzeża, licznie ściągają tutaj szczególnie w dni świąteczne. Zarząd Juraty zwraca pilną uwagę na uprzyjemnienie pobytu kuracjuszom, organizując dla nich sporty wodne i lądowe, różne atrakcje artystyczne, koncerty, kino dźwiękowe i t. d.

Dążąc do udostępnienia pobytu w Juracie jaknajszerszym sferom społeczeństwa, zarząd Juraty wprowadził w roku bieżącym tanie ryczałty w hotelu „Lido“ od 1.IV do 15.VI i od 1.IX do 15.X, przyczym w okresach tych czynne są łazienki z gorącymi kąpielami morskimi.

Jastarnia-Bór

Z pośród rybackich wiosek kaszubskich na półwyspie Helskim, największą jest Jastarnia. Pozostałe wioski, jak Chałupy i Kuźnica, stanowią ubogie osiedla, których ludność żyje z morza. I tylko sezon letni nad morzem ożywia je nieco i dostarcza ludności dodatkowych zarobków.

Od Bałtyku przylegają do Jastarni piaszczyste wydmy, a ze strony zatoki rozległe niskie łąki nadbrzeżne.

Jastarnia stała się po odzyskaniu niepodległości znacznym miejscem letniskowym i nadmorskim kąpieliskiem. Frekwencja letników zwiększa się z roku na rok. Dla większego ożywienia ruchu w Jastarni zbudowano niedawno port rybacki i przystań pasażerską Żeglugi Polskiej, skąd codziennie odchodzą statki pasażerskie do Gdyni i Helu. Fakt ten przyczynił się do rozwoju Jastarni, jako kąpieliska.

Plaża w Jastarni jest jedną z najpiękniejszych. Ciągnie się nieprzerwanym szerokim pasem przez Juratę, do Helu i Kuźnicy.

W odległości 10 km. w stronę Helu znajduje się latarnia morska „Bór“, z której roztacza się przepiękny widok na pełne morze, zatokę, cały półwysep, odległą Gdynię i Gdańsk.

Liczne połączenia kolejowe, statkami Żeglugi Polskiej i motorówkami czynią Jastarnię centralnym miejscem wycieczkowym i turystycznym.

W Jastarni znajdują się ośrodki żeglarskie Związku Harcerstwa Polskiego i Akademickiego Związku Morskiego.

Jastarnia ma liczne wille, pensjonaty oraz mieszkania w domach rybackich. Życie towarzyskie koncentruje się w parku pensjonatach, oraz na przystani Żeglugi Polskiej.

Rozewie

Nadmorska ta miejscowość stanowi jedyny w Polsce przylądek, stromo opuszczający się ku morzu i gęsto porosły drzewami. Jest on obramowany od strony morza kamiennym wałem, chroniącym go przed działaniem fal morskich.

Na najwyższym punkcie przylądka Rozewskiego, wśród gęstwi drzew, stoi wieża latarni morskiej. Dla uczczenia pamięci polskiego piewcy morza, Stefana Żeromskiego, latarni tej, nadano jego miano. Co do siły światła, zajmuje ona pierwsze miejsce na Bałtyku. Światło jej równa się 6.000.000 świec. Latarnia obraca się 20 razy na minutę i rzuca co 3 sekundy smugi światła widoczne na morzu na 46 km. i stanowi doskonały drogowskaz dla statków, płynących wzdłuż polskich wybrzeży.

Dojazd do Rozewia autobusem, kursującym w sezonie letnim autostradą nadmorską między Wielką Wsią — Hallerowem, a Karwią; oraz koleją do stacji Łebcz, dalej furmanką 7 km.

Puck

Na wyżynie zwanej Kępą Pucką, tuż nad zatoką leży stary Puck, dawny port Rzeczypospolitej. Pamięta on czasy chwały dawnej floty polskiej, był bowiem siedliskiem starostów grodowych, a zarazem, jako port, bazą operacyjną królewskiej floty wojennej. Przechodził różne koleje. Kilkakrotnie był oblegany i zdobywany przez Krzyżaków i Szwedów, zawsze jednak pozostał wierny Polsce. Mimo że Puck posiada kilkuwiekową tradycję portu polskiego, jednak, ze względu na płytkość wód w zatoce, nie mógł być rozbudowany, jako port wojenny czy handlowy Polski dzisiejszej.

Obecnie, prócz portu-schroniska dla rybackich kutrów, a ponadto bazy polskiego lotnictwa morskiego, innej roli nie odgrywa.

Na uwagę zasługuje ciekawa architektonika miasta. Istnieje tu dotychczas kościół katolicki w stylu gotyckim z XIII stulecia. W latach późniejszych dobudowano gotyckie kaplice Weyherów i Judyckich.

W Pucku zachował się do dziś dnia stary młyn, zbudowany jeszcze przez Krzyżaków. Nad brzegiem morza rozpościera się park miejski. Zwraca uwagę również kościół ewangelicki z r. 1780.

Prócz Domu Kuracyjnego, kilku hoteli i restauracji koło dworca kolejowego, jest tu schronisko Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Dojazd do Pucka koleją z Gdyni, Wejherowa i półwyspu Helskiego kilkakaście razy dziennie. W sezonie jest stałe połączenie autobusowe z Gdyni przez Puck do Wielkiej Wsi — Hallerowa, Jastrzębiej Góry i Karwi.

Uzdrowiska i turystyka na Śląsku

Rozwój stolicy Beskidów Zachodnich



Dr. W. Przybyła, burmistrz m. Bielska

Istnieje w Polsce kilka miast, stanowiących „węzły" turystyczne, t. j. ośrodki komunikacyjne, od których systemem gwiaździstym rozchodzą się drogi do popularnych miejscowości turystycznych i uzdrowiskowych. Miasta te, stanowiąc bazy wypadowe do turystyki okolicznej, rozwijają się w miarę rozwoju turystyki i dlatego bezustanny postęp w tym rozwoju stanowi problemat ze wszechmiar interesujący.

Jednym z największych „węzłów" jest Bielsko, skąd prowadzą drogi zarówno na całe Beskidy Zachodnie, jak i na Żywiecczyznę oraz popularne uzdrowiska Śląska Cieszyńskiego, Jaworze, Wisłę, Ustroń i Goczałkowice, położone obok Śląska Cieszyńskiego.

Jeżeli inne „węzły" rozwijają się w swoim tempie, to Bielsko posiada tempo to znacznie przyśpieszone, a doskonały rozwój tego miasta pod każdym względem zasługuje na specjalne podkreślenie.

Bardzo charakterystycznym dla tego rozwoju był ostatni rok, dlatego też nie od rzeczy będzie przyjrzeć się bliżej pracom, wykonanym w tym okresie przez Zarząd Miejski, kierowany z olbrzymią energią i wytrawnością przez burmistrza d-ra Wiktora Przybyłę przy współpracy wybitnych fachowców-urbanistów, z dyr. nadradcą d-rem W. Brodą na czele.

Wzorem lat ubiegłych i w bieżącym roku Zarząd Miejski przeprowadził większe prace inwestycyjne, mające na celu ogólne polepszenie stanu ulic oraz podniesienie rentowności Miejskich Zakładów Gazowych i Wodociągowych, a przez budowę pływalni miejskiej i uporządkowanie plantacyj i zieleńców przyczynił się do podniesienia zdrowotności miasta. Głównym jednak celem wszystkich tych robót było zatrudnienie jak największej ilości bezrobotnych.

W ten sposób rok bieżący jest dalszym etapem programu inwestycyjnego, nakreślonego w roku 1934. Stwierdzić należy, iż mimo trudności finansowych, w jakich miasto się znajduje, nasilenie ruchu inwestycyjnego nie osłabło, dorównując poprzednim latom.

W szczególności wykonano w bieżącym roku poważną ilość robót drogowych o charakterze inwestycyjnym.

Razem zatem wykonano bruków w bieżącym roku na powierzchni 13.010 m. kw. Stan chodników w mieście znacznie się polepszył. Nie wliczając robót, uskutecznionych na zlecenie właścicieli nieruchomości przez prywatne firmy, Zarząd Miejski we własnym zakresie wykonał około 3.360 m. kw. nowych chodników o trwałej nawierzchni.

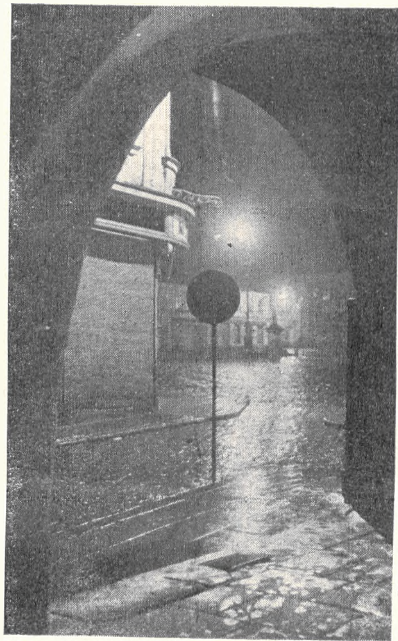
Oprócz powyższych robót odnowiono jezdnie szutrowe na łącznej długości 1.630 m. bieżących, oraz wykonano inne drobne naprawy.

Koszt tych robót wyniósł 338.201 zł., z tego robocizna pochłonęła 101.400 zł., resztę materjały. Przepracowano na wymienionych budowach 23.800 robotniko - dniówek, zatrudniając 976 robotników.

Osobną pozycję stanowi budowa kąpieliska. Co i jak wykonano w bieżącym roku widział prawie każdy mieszkaniec Bielska, gdyż zainteresowanie ogółu społeczeństwa budową pływalni było ogromne. Wymienić należy tylko najważniejsze wykonane prace, jak szatnia, trybuny, wieża skoków, plac zajazdowy, kanalizacja i plantowanie terenu. Zatrudniono przy budowie pływalni 1.332 pracowników, przy 25.865 robotniko - dniówkach, a koszt robót wyniósł 272.094 złotych.

Drugą wielką dziedziną robót inwestycyjnych były prace wodociągowe i gazociągowe. Olbrzymie masy wody z zapory płyną bezużytecznie potokiem Wapienicy mimo wielkich kosztów budowy zapory, bo dopływ i rozprowadzenie wody w mieście szwankowało, gdyż rurociągi były niewystarczające i przestarzałe. Ażeby usunąć te braki i zyskać dalszych odbiorców, ułożono w roku bieżącym 5.550 m. bież. wodociągu o przekroju 80 x 300 mm., w czym mieści się również wodociąg do Dziedzic, wykończony na terenie samego miasta i doprowadzony do Silamu w Starym Bielsku. Koszty tych robót wynosiły 251.087 zł., z czego 180.994 zł. na materjały, reszta na robociznę. Przepracowano 19.490 pracowniko - dniówek.

Kontynuowano rozpoczęte w ubiegłym roku prace ogrodnicze, a więc zniwelowano i przygotowano teren pod łąki i zieleńce na kąpielisku, wykończono park na strzelnicy, plac przed dworcem, plac Narutowicza, zieleńce na pl. Św. Mikołaja, przy ul. Luschki; w ogrodzie szpitala miejskiego i w wielu innych punktach miasta wyczyszczono i uporządkowano zieleńce. Zasadzono drzew ozdobnych 431 szt., krzewów 6.245. Obsiano 10.000 m. kw. trawników, obsadzono 640 m. kw. kwietników. Założono wzgl. naprawiono 5.800 m. kw. chodników, przy czym zużyto 2.700 m. bież. krawężników, ustawiono 80 ławek i około 210 koszy na odpadki. Ogółem uporządkowano zieleńców o powierzchni 17.384 m. kw., a przy pracach tych zatrudniono przez 34 tygodnie po 40 robotników, którzy przepracowali 7.852 robotniko-dniówki, zaś koszty robocizny wyniosły 23.560 zł.



Bielsko. Nastrojowy widok na rynek w nocy.

Reasumując powyższe widzimy, że w roku bieżącym przeznaczono na inwestycje 939.096 zł. a bezrobotni Bielska mieli możność przepracować 81.950 dniówek. Rzeczywiście, roboty prowadzone w tych rozmiarach pozwoliły zatrudnić w przeciągu 8 miesięcy wszystkich bezrobotnych pracowników fizycznych, chętnych do pracy, a nawet 200 do 300 bezrobotnych z powiatu Bielskiego.

Uzupełnieniem akcji zatrudnienia bezrobotnych w okresach przerwy zimowej oraz dla tych bezrobotnych, którzy przy robotach publicznych nie mogą pracować, jest pomoc doraźna, prowadzona przez Miejski Komitet Pomocy Bezrobotnym.

Pomoc doraźna udzielana jest bezrobotnym w gotówce i w naturaljach. Gotówkowych zasiłków doraźnych (wszystkie za odpracowaniem) wypłacono bezrobotnym kwotę zł. 85.846.71. W naturaljach wydano 11.000 zł. Razem na pomoc doraźną wydano zatym 96.846. 71 zł. Przeciętnie korzystały z pomocy doraźnej 563 osoby.

W roku bieżącym w dziedzinie budowy dróg zamierza Zarząd Miejski kontynuować prace, rozpoczęte kilka lat temu. Z prac drogowych wysuwają się na pierwszy plan:

Zapoczątkowana budowa 2 domów dla najbiedniejszej ludności na granicy miasta zostanie wykończona. Znajdzie tam pomieszczenie 16 rodzin. W programie leży budowa dalszych 2 podobnych domów. Na tym miejscu może jeszcze stanąć 6 podobnych domów, a zatem ogółem 64 rodziny mogą tam w przyszłości zamieszkać. Teren jest słoneczny i zdrowy. Przed zalewami przez potok kamienicki zostanie zabezpieczony wałem.

Gdyby finanse miasta zasilone zostały wydatniej z innych źródeł, możnaby bezzwłocznie przystąpić do wybudowania dwuch niezmiernie koniecznych dla miasta instytucji, mianowicie kąpieli natryskowej i przytułku dla bezdomnych. Każdy z wymienionych zakładów kosztować będzie około 100.000 zł.

Wszystkie prace, powyżej wymienione, dadzą w bieżącym roku, podobnie jak w ubiegłym, zatrudnienie wszystkich bezrobotnych fizycznych miasta. Budowa wodociągu do Dziedzic da również możność zatrudnienia kilkunastu bezrobotnych umysłowych. Prace przewidziane są do późnej jesieni.

Oprócz powyższego Zarząd Miejski zamierza dokonanie poważnych prac statystycznych.

Przebuduje się ulicę Zamkową od Wzgórza do placu Żwirki i Wigury. Przez wykończenie tego odcinka będziemy posiadali wspaniały brukowany trakt od granicy miasta w Starym Bielsku po Kamienicę. Na tym trakcie musi być przerobiony w przyszłości odcinek między dworcem a Wzgórzem, wykonany bez podłoża. Na odcinku ulicy Zamkowej zostanie przerobiona balustrada z poręczami betonowymi i elektrycznym oświetleniem.

Drugą pracą będzie wykończenie ulicy Sobieskiego od ul. P. Skargi do pl. Wolności. Ulica wspomniana stanowi bowiem jedyny dobry dojazd do kąpieliska.

Wykończona zostanie całkowicie ulica Kasprowicza t. j. aż do granicy St. Bielska.

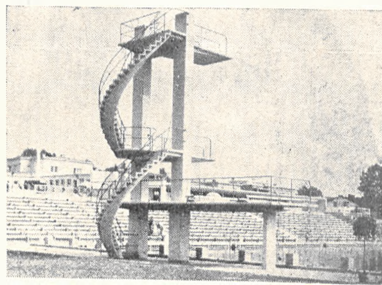
Między ul. Piastowską a ul. Kasprowicza zostanie wykonany wykop pod okrężną arterję komunikacyjną do Cieszyna. Na dalszym odcinku t. j. ul Wyspiańskiego a ul. Kasprowicza zostanie ułożony kanał odwadniający.

Ponadto w programie prac przewidziane są naprawę szeregu ulic, które znajdują się w bardzo zaniedbanym stanie.

Jako najważniejszą inwestycję wodociągową zamierza Zarząd Miejski kontynuować budowę wodociągu do Dziedzic. Ponadto w ulicach przerabianych wymieni się jak zwykle wodociągi i gazociągi.

Należy specjalnie podkreślić, że kąpielisko wybudowane w ubiegłym roku dzięki wydatnemu poparciu p. wojewody Grażyńskiego uznane zostało przez sfery tak sportowe jak i niesportowe za jedno z najpiękniejszych kąpielisk polskich. Położone w najwyższym punkcie misata, wolne od kurzu ulicznego i hałasu, a do tego urządzone estetycznie i według wszelkich wymagań higieny, daje maksimum tego, co dać może kąpielisko zbudowane pod gołym niebem.

W bieżącym roku przystępuje się do wykończenia całego szeregu prac upiększających, a więc łąki do zabaw poniżej kąpieliska, następnie drugiej parceli, położonej po lewej stronie basenu, a zaprojektowanej jako łąka wypoczynkowa z pergolą i ławkami.



Skocznia w nowym kąpielisku bielskim

Wreszcie w bieżącym roku większa część kąpieliska obsadzona zostanie drzewami, krzewami i kwiatami. Projektowane prace zmienią całkowicie gołą dotychczas perspektywę i dadzą zaczątek parku, w obrębie którego znajdzie się w przyszłości basen kąpielowy.

Z główniejszych prac ogrodowych, które Zarząd Miejski zamierza wykonać w b. roku, będzie przerobienie części plant Blichowych. Wyposażenie ich w wielką ilość ławek uczyni z nich miejsca wypoczynkowe.

Wykończony zostanie plac Św. Mikołaja i plac przy ulicy Luschki. Wreszcie istnieje zamiar, o ile fundusze na to pozwolą, wykonania prac przygotowawczych pod boisko w obrębie parku miejskiego.

Na terenie dolnej części Lasu Cygańskiego zostanie uporządkowana reszta ścieżek, a park przesunięty zostanie również w okolice alei Ambrożego. Większa ilość nowych ławek i stołów będzie wykonana tak dla dalszej części lasu jak i na szczycie t. zw. Klimczoka dziecięcego, który po wykonaniu serpentyny stał się miejscem dostępnym również dla ludzi starszych.

Opracowuje się również w dalszym ciągu projekt budowy szosy na Klimczok. Trasa jest już wytyczona.

W bieżącym roku przewidziana jest budowa nowego żelbetonowego mostu poprzez Białkę przy ul. Republikańskiej. Most ten odciąży w bardzo poważnej mierze ruch na Wzgórzu.

Cały powyższy program traktowany jest przez p. burmistrza Przybyłę jako minimalny. Znając jednak energję i rozmach pracy władz miejskich Bielska z góry już można przewidzieć, że nie ograniczą się one na programie minimalnym w swym stałym dążeniu do coraz świetniejszego rozwoju naszej pięknej stolicy Beskidów Zachodnich.

Kronika

Finlandczycy w Polsce

Pierwsze w tym sezonie wycieczki turystów z Finlandji bawiły w Warszawie i w Krakowie w dniach 19 i 21 maja. W jednej z tych wycieczek uczestniczyli kolejarze finlandczy w grupie 31 osób. Na zaproszenie Kolejowego Przysposobienia Wojskowego byli też podejmowani w stolicy i oprowadzani przez Polskie Biuro Podróży Orbis.

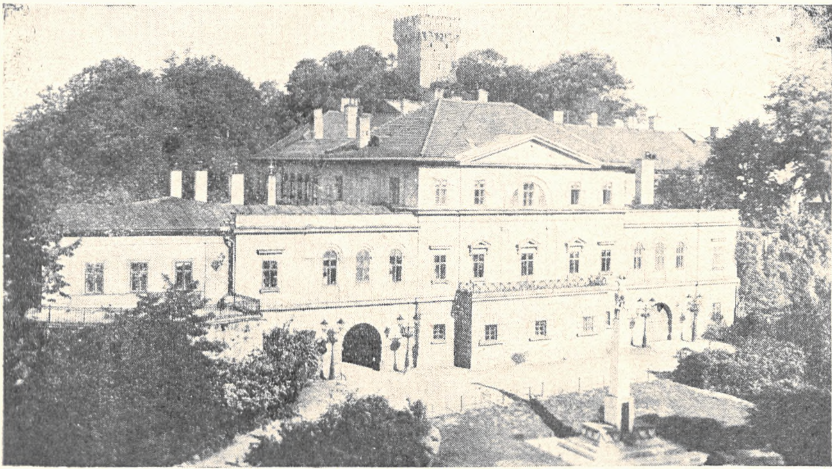
Druga wycieczka, złożona z duchownych protestanckich Finlandji, w liczbie 74 osób, pod przewodnictwem ks. bisk. Mannermaa z Oulu, zwiedziła Warszawę, wyrażając się z zachwytem o naszej stolicy.

Pięć wycieczek Polaków z Ameryki

Nowootwarta placówka Orbisu w Nowym Yorku rozwinęła już szeroką działalność, organizując na bieżący sezon 6 następujących wycieczek do Polski: Związku Podhalan, „Synów Polski", Związku Polek, Związku Sokołów i Związku Kupców Polskich oraz Związku Narodowego Polskiego.

Wszystkie te wycieczki przybywają polskimi statkami do Gdyni i zatrzymują się w Polsce przez czas dłuższy, zwiedzając kraj pod przewodnictwem Orbisu.

W prastarej stolicy piastowskiej



Cieszyn. Zamek piastowski

Wśród bujnej zieleni drzew i kwiecia parków, u wrót przepięknych Beskidów Zachodnich, rozsiadło się malowniczo na niewysokich wzgórzach nad wartkim biegiem Olzy miasto Cieszyn.

Strzeliste wieżyce licznych kościołów, charakterystyczne, niemodne ale też i niepozbawione wdzięku dachy starych domów, przykucłe u boków nowoczesnych, wielkich gmachów, kierują myśl turysty mimowoli w zaranie historji Słowiańszczyzny.

Na górze Zamkowej, w kłębach zieleni, tkwi zimna bo kamienna i nieprzystępna wieża Piastów, spoglądająca głębokimi otworami strzelnic na rozłożone wokół niej miasto — dumnie a zarazem tajemniczo, świadoma swej blisko ośmiowiekowej wartości zabytkowej. Obok wieży, w cieniu rozłożystych klonów, równie stary kościołek z rotundą, jedyny zabytek romański na Śląsku Cieszyńskim.

W głębi miasta, pociętego wąskimi, krętymi uliczkami, drzemie w cieniu pięciopiętrowego gmaszyska legendarna studnia Trzech Braci, założycieli miasta. Z lewej i prawej strony zaułka maleńkie, chylące się wiekiem ku ziemi domki, tarasowato wznoszące się jeden nad drugim. I tu także świeża zieleń drzew walczy skutecznie z brudnym kolorem omszałych, zgrzybiałych daszysk.

Zwichrzone, strome, miejscami sklepione uliczki starego miasta rozpierają się stopniowo w coraz szersze, widniejsze, aby na południu miasta wpaść w szerokie, wspaniale asfaltowane, nowoczesne ulice, cieszące wzrok przechodnia gustownymi willami.

Znowu zieleń, bo gdzież jej w tym mieście ogrodów i parków, drzew i kwiatów może zabraknąć?

Ale zieleń ta jest inna, niż w starej części miasta. Jest jakaś więcej dystyngowana, jakby dyskretna, nosząca na sobie ślady konsekwentnej pielęgnacji: ta zieleń drzew i krzewów oraz mozaika wszelkich barw kwiatów, skomponowane w artystyczne ornamenty, to znowu jakby w niedbale rzucone kępki, owale i koła — nosi na sobie piętno ludzkiej tresury.

I gdy objąć wzrokiem taką ulicę razem z willami i ogrodami, wszędzie cieszyć nas będzie wspaniała harmonja kolorów i kształtów, naświetleń i cieni.

Aż tu nagle wyrasta przed nami prawdziwy mur lasu, takiego prostego, nieokiełznanego, zdala wołającego do nas chłodem cienia i żywicznym aromatem zaprawionego powietrza.

To lasek miejski, rzucony na garb i strome stoki pagórka. Przygarnia nas życzliwie, dając nam w skwarne lato wszystko, czego naszym zmęczonym ciałom potrzeba.

U stóp jego szemrze cicho rzeczułka. Po jej przeciwnym brzegu wielkie boisko, korty tenisowe, ogród szkolny gimnazjalny, nieco dalej pływalnia miejska. Na samo brzmienie tego słowa ogarnia nas nowe pragnienie. Łakniemy zimnej kąpieli! Wkrótce pochłaniają nas wody wielkiego basenu, gdzie aż do zmęczenia raczymy się jej cudownie działającym chłodem. Potem plaża. Ale jaka plaża! Wielka, trawiasta, usiana mrowiem leżaków, wyposażona w przyrządy gimnastyczne, rozmaite gry i zabawy, no i oczywiście w bufet...

Odświeżeni, opuszczamy pływalnię. Mimowoli wzrok nasz pada na kuszące pięknie rozprzestrzeniający się przed nami park miejski. Romantycznie wijące się ścieżki oraz przecudny widok roztaczający się przed nami pociąga nas. Wkraczamy w prawdziwą świątynię dumania, w cienistą, długą aleję kasztanów - olbrzymów. Po lewej ręce mamy wielki stadjon, po prawej piętrzą się czyste wody w skalistym w tym miejscu korycie Olzy.

Wzrokiem osiągamy przeciwległy brzeg i pędzimy hen dalej. Ale tylko wzrokiem, który bezkarnie może przekraczać granice państw. Tam, na drugim brzegu Olzy to już nie Polska, choć ziemia polska — to Czechosłowacja.

W tej świątyni dumania cieszyniaków, rojnej nietylko w dnie świąteczne, ale i powszednie, opanowują nas ciężkie myśli i reminiscencje... Rok 1919, — wizja napadu Czechów na Śląsk Cieszyński, który zadecydował o podziale Cieszyna...

Zdala dochodzi naszych uszu przygłuszony huk. To wody Olzy spadają z łoskotem z t. z. „Trzeciego Jazu".

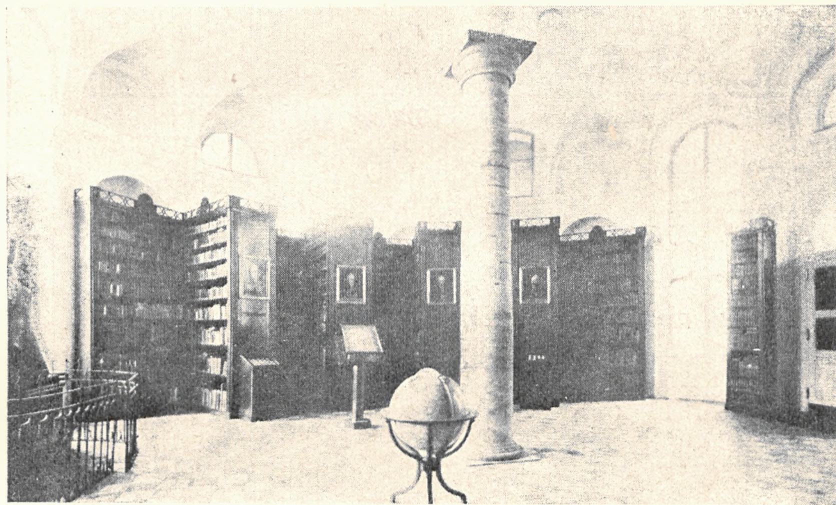
Przed nami zielona tafla wody, w której nurzają się cienie drzew wraz ze stromym brzegiem „Końskiego lasu". Dalej na południu dolina Olzy i na południowym - zachodzie dolina Rzeki, zaś na horyzoncie gęsto zalesione granie Beskidów z Jaworowym, Ostrym i Kozubową. Można stać godzinami, sycąc wzrok wspaniałościami płynącymi od dolin i szczytów gór Czeskiego Śląska, tu można dumać o blaskach i nędzach życia ludzkiego, o niezbadanych i nieprzemijających tajnikach natury.

A gdy zapragniemy poznać się bliżej z historją tej niezapomnianej krainy, jaką jest Śląsk Cieszyński i z dziejami niepowszechnie pięknego miasta Cieszyna, wtedy udajemy się do starego pałacu Larischowskiego, gdzie w licznych salach Muzeum Miejskiego mieści się największy zbiór w Polsce antyków i pamiątek regjonalnych, odnoszących się do dziejów Śląska Cieszyńskiego.

—o—

Cieszyn ze względu na swe podgórskie położenie, liczne hotele, wszystkie zdobycze nowoczesnej urbanistyki i dobre powietrze jest doskonałą miejscowością wypoczynkową, zarówno dla rekonwalescentów, jak i ludzi zdrowych.

J. Ł.



Cieszyn. Sala w b. pałacu Larischa z bibljoteką Szersznika

Goczałkowice rozbudowały wodolecznictwo

Goczałkowice zyskały w nadchodzącym sezonie kilka poważnych inwestycji. Do liczby ich należy zaliczyć rozszerzenie działu wodolecznictwa przez zainstalowanie m. in. katedry Winternitza, wprowadzenie impregnowanych kąpieli kwasowęglowych oraz kąpieli z borowiny na własnej solance.

Dokonano licznych remontów, m. in. kapitalnego odświeżenia zakładu, w którym czynnych jest 50 wanien.

Zdrojowisko zyskało pierwszorzędną atrakcję przez urządzenie pięknej plaży o drobnym piasku, ciągnącej się na przestrzeni kilometra nad brzegiem Wisły.

* * *

Zdrojowisko w powiecie Pszczyńskim na linji kolejowej Dziedzice — Katowice, w pobliżu rozległych lasów iglastych, położone jest w odległości 2 mil od łańcucha Beskidów na wzniesieniu 266 m.

Zakład zdrojowy mieści się w rozległym pięknym parku, do którego przylega cienisty las sosnowy. Klimat odpowiada najniższej strefie podgórskiej o właściwościach kojących i w miarę tonizujących. Odczuwają to szczególnie dzieci ze wzmożoną pobudliwością oraz wrażliwi dorośli (reumatycy, artretycy, sklerotycy i neurastenicy).

Perjodycznie samoczynne źródło „Marja" dostarcza wydajnie 3 proc. solanki jodobromowej ze znaczną zawartością chlorku wapnia, magnezu i domieszką litu. Wysokie walory lecznicze solanki goczałkowickiej potwierdziły kilkakrotne badania analityczne prof. Hempla (1895), inż. Foerstera (1924) i prof. Marchlewskiego (1930).

1 litr solanki Goczałkowickiej zawiera: Natrium 15,7413 gr., Kalium 1.1319 gr., Lithium 0,0151 gr., Calcium 1,0790 gr., Magnesium 0,9836 gr., Brom 0,0235 gr., Jod 0,0135 gr.

Solankę jodobromową stosuje się do kąpieli, wziewania, płukania, irygacji ginekologicznych i, rozcieńczoną do picia.

Kąpiele i okłady borowinowe z własnych pokładów. Nowoczesne inhalatorjum (Inhabad.). Wodolecznictwo wraz z rosyjską łaźnią parowo - solankową. Kąpiele kwasowęglowe impregnowane. Elektroterapja, diatermja, lampa kwarcowa, sollux. Kuchnia dietetyczna pod stałym nadzorem lekarza zakładowego.

Wskazania lecznicze u dorosłych: Reumatyzm stawów, mięśni i nerwu (ischias). Choroby przemiany materji (artretyzm, cukrzyca, otyłość). Arterjoskleroza i schorzenia mięśnia sercowego. Choroby układu nerwowego, tabes, niedowłady, porażenia po udarach mózgowych, zapalenie nerwu, wyczerpanie nerwowe, przewlekłe choroby kobiece, skórne (łuszczyca, egzema, czyrakowatość, akne, żylakowe owrzodzenia podudzia), wole, niedokrwistość i błednica.

U dzieci: skaza wysiękowa, limfatyczna, skrofuloza, krzywica i słaby rozwój.

Pomieszczenia: Dwa dwupiętrowe domy zdrojowe połączone krytym deptakiem, hotel zdrojowy z obszerną salą dancingową i cały szereg wil zakładowych i prywatnych. Światło elektryczne, wodociągi, kanalizacja.

Doskonała komunikacja (20 minut od Bielska, 1 godzina do Katowic, 2 godziny do Krakowa) koleją i autobusowa na asfaltowej szosie, łączącej Katowice przez Bielsko z Wisłą, ułatwia urządzanie wycieczek w Beskidy.

Rozrywki: Duży staw do wioślowania, koszykówka, siatkówka, orkiestra zdrojowa, dancingi, bogato zaopatrzone czytelnia i bibljoteka.

Tanie kuracje ryczałtowe.

Ustroń

Uzdrowisko leży w dolinie Wisły na wysokości 356 do 500 m. w pow. Cieszyńskim woj. Śląskiego.

Wskazania: Choroby stawów i kości (reumatyzm stawów i mięśni, podagra, zwichnięcia i pęknięcia kości, urazy po złamaniach). Choroby kobiece, choroby układu nerwowego, zapalenie nerwów (ischias), newralgja, porażenia i niedowłady po atakach apoplektycznych, choroby przemiany materji (otyłość, artetjana, cukrzyca). Tamica wątrobowa i nerkowa, błednica, anemja, nerwice serca i osłabienie mięśnia sercowego.

Przeciwwskazania: Gruźlica.

Urządzenia lecznicze: Zakład kąpielowy „Śląskich Kąpieli Borowinowych" wydaje kąpiele borowinowe (całkowite, siadowe, nożne, oraz okłady borowinowe) kwasowęglowe, solankowe, siarkowe, jodobromowe, igliwiowe, elektryczne. Zabiegi hydropatyczne, elektryzacja, naświetlania lampą kwarcową. Pijalnia wody ze źródła Żelazistego, kąpiele słoneczne, kaskadowe, oraz wspaniały basen kąpielowy.

Rozrywki: Sporty, tenis, wycieczki, dancingi, wioślarstwo, rybołówstwo.

Komunikacja: Dwie stacje kolejowe: północna „Ustroń", południowa „Polana" na linji Goleszów — Głębce. Autobusy z Bielska i Cieszyna.

Sezon od 1 maja do 15 października.

Jastrzębie-Zdrój

otrzymało imponujący basen



Jastrzębie-Zdrój. Łazienki.

Najważniejszą inwestycję w Jastrzębiu - Zdroju stanowi w r. bież. wspaniały basen kąpielowy o wymiarach 60 x 25 m,, zbudowany w dolnej części parku zakładowego. Basen posiada głębokość dochodzącą do 4,5 m., skocznię, zaopatrzony jest w szatnie, plażę, etc. Jest to inwestycja, której potrzebę odczuwano już od dawna, nic też dziwnego, że dyrekcja, nie szczędząc wielkich nakładów pieniężnych oraz pracy, budowę tę doprowadziła do końca. Obok basenu znajdują się place tenisowe, na których rozegrane zostaną w r. b. wielkie zawody.

Słynny stary i piękny park jastrzębski został w dalszym ciągu w r. b. rozszerzony. Zalesiono również tereny leżące za Sanatorjum im. Marsz. Piłsudskiego.

W łazienkach przeprowadzono doroczne staranne remonty. Przygotowano plany nowych łazienek borowinowych, których budowa zacznie się w najbliższym czasie.

Ruch budowlany rozwija się. W r. b. powstał szereg nowych komfortowych will, a Zakł. Ub. z Chorzowa nabył „Betanię", przeznaczając ją wraz z dotychczasowym pensjonatem dla swoich ubezpieczonych.

Frekwencja w skutecznym zdrojowisku wykazuje znaczny rozwój, na co Jastrzębie, zarówno dla swych doskonałych właściwości leczniczych, jak i pięknego położenia, w zupełności zasługuje.

Na specjalne zaznaczenie zasługuje wielka czystość i porządek, panujący we wszystkich urządzeniach zakładowych, nad czym czuwa stale niezmordowany kierownik zdrojowiska, dyr. Kozak.

* * *

Zdrojowisko solankowe i borowinowe w pow. Rybnickim woj. Śląskiego, położone na wys. 300 m.

Wskazania: Gościec (reumatyzm) stawów i mięśni, zapalenie nerwów, zołzy, dna, krzywica, chor. kobiece (stany pozapalne), rekonwalescencja po operacjach i chorobach, stany wyczerpania umysłowego i fizycznego, niedomoga układu nerwowego, miażdżyca tętnic i schorzenia mięśnia sercowego miernego stopnia, nieżyty górnych dróg oddechowych, niedokrwistość.

Przeciwwskazania: Gruźlica płuc, stany gorączkowe, chor. zakaźne.

Urządzenia lecznicze: Kuracja w Jastrzębiu polega na stosowaniu solanki, borowiny, przygotowanej na czystej solance oraz kąpieli kwasowęglowych również na solance. Dla celów kuracyjnych służą 3 gmachy kąpielowe z przedziałami dla kąpieli solankowych, kwasowęglowych i borowinowych. Elektroterapja, lampy Sollux, wodolecznictwo, inhalacja, kąpiele słoneczne z natryskami.

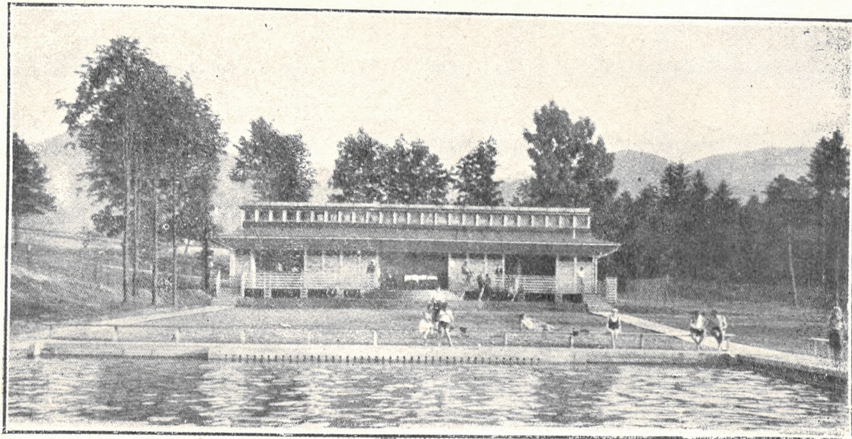
Rozrywki: Orkiestra symfoniczna zakładowa, dancingi, tenis, sporty, czytelnia, klub towarzyski, staw z plażą, basen kąpielowy, wycieczki.

Komunikacja: Stacja kol. Jastrzębie - Zdrój na linji Rybnik - Moszczenica. Poczta, telegraf i telefon na miejscu.

Jaworze

przepiękne uzdrowisko podgórskie

Kuracjusze, przybywający do Jaworza znajdą również w r. bież. to, co znajdowali zawsze, a co stanowi największą siłę atrakcyjną tej pięknej doliny podbeskidzkiej: niezwykłą precyzję w kuracji, przeprowadzanej w zakładzie im. d-ra Czopa, wzorową czystość, najtroskliwszą opiekę, jaką tylko można sobie wyobrazić, oraz doskonałą djetetykę.



Jaworze. Basen kąpielowy.

W zakładzie nic specjalnego nie może się z roku na rok zmienić, nic też nie zmieniło się w r. bieżącym. Chyba, wszechstronną aparaturę leczniczą, najnowocześniejszą w Polsce, uzupełniono jeszcze jakimś szczegółem, chyba że jeszcze w jakichś detalach wycyzelowano w dalszym ciągu wielką troskliwość o kuracjusza.

Zakład jaworzański posiada to do siebie, że stwarza dla kuracji najlepszą atmosferę, raczej przypominającą pogodny pensjonat niż miejsce, w którym, bądź co bądź leczy się dość nieraz skomplikowane cierpienia. Przepiękne spacery, dla bardziej wytrzymałych dalsze wycieczki w podgórze Beskidu, dla zwolenników rozrywek miejskich pobliskie Bielsko z jego teatrami, kinami i kawiarniami, kąpiele w nowym basenie — oto co wypełnia czas po za kuracją. Ujmujący zaś sposób „podejścia" do kuracjusza, w jaki to czynią p. d-rowa Czopowa i dr. Czop w charakterze gospodarzy oraz lekarze ordynujący, stwarzają z Jaworza miejscowość, w której pobyt zawsze wspominany jest z zadowoleniem.

Tak też będzie napewno i w sezonie bieżącym.

* * *

Stacja klimatyczna u stóp Beskidów na wys. 400 m. w pow. Bielskim woj. Śląskiego. Ośrodek kuracyjny stanowi Zakład im. d-ra Czopa.

Wskazania: Chor. układu nerwowego, przewodu pokarmowego, zła przemiana materji, chor. serca i naczyń krwionośnych, wątłość, niedokrwistość, ozdrowiny oraz wszystkie choroby wymagające djetetyki i leczenia klimatycznego.

Urządzenia lecznicze Zakładu im. d-ra Czopa: Zakład, jako jeden z najnowocześniej urządzonych w Polsce, posiada wszystkie urządzenia lecznictwa przyrodoleczniczego. W zakres ten wchodzą: wodolecznictwo, kąpiele kwasowęglowe, tlenowe, siarczano - słone i aromatyczne, przyrządy do elektroterapji, urządzenia do stosowania okładów borowinowych, do gimnastyki leczniczej z kąpielami powietrznymi, werandowanie. Leczenie djetetyczne wg. systemu d-ra Nordena, zreformowana kuracja schrottowska, diety indywidualne.

Rozrywki: Pensjonat zakładowy posiada wykwintne urządzenia, bibljotekę, czytelnię. Wycieczki w przepiękne okolice. Basen kąpielowy o wysokiej naturalnej temperaturze wody. W sąsiednim Bielsku wszystkie wielkomiejskie urządzenia rozrywkowe.

Komunikacja: Stacja kol. Jaworze na linji Bielsko — Cieszyn, doskonała komunikacja autobusowa z Bielska do samego zakładu. Poczta, telefon, telegraf na miejscu.

Sezon całoroczny.

Wisła przed wielkimi dniami

Wisła w sezonie bieżącym znajduje się pod znakiem największej imprezy, jaką kiedykolwiek będzie organizowała: Zjazdu Górskiego.

O samej imprezie zamieścimy w swoim czasie wyczerpujące informacje, narazie ograniczymy się do stwierdzenia, że żaden z dotychczasowych zjazdów górskich nie zapowiada się tak świetnie, jak tegoroczny w Wiśle. Uzdrowisko mianowicie poczyniło wszystkie możliwe przygotowania, a przysłowiowa dobra organizacja wiślańskich władz, którą mieliśmy możność obserwować przy wielu okazjach, pozwala na pewność, że imponująca ta manifestacja wypadnie absolutnie składnie i przy zupełnym przygotowaniu. Będą więc zorganizowane popisy regjonalne, wystawa sztuki i rzemiosła ludowego, odbędzie się poświęcenie pomnika źródeł Wisły dłuta K. Łaszczki, poświęcenie wspaniałego Domu Zdrojowego, którego budowa jest już zakończona, nowego parku wiślańskiego im. Marszałka J. Piłsudskiego, pokaz racjonalnego prowadzenia gospodarstwa szałaśnego, etc.

Jak już zaznaczyliśmy, przygotowania są w przeważnej części już w chwili obecnej zakończone. Noszą one charakter inwestycji, które pozostaną na stałe i w ten sposób przepiękna Wisła zyskuje dalszy szereg cennych objektów. Oprócz wymienionego więc pomnika i Domu Zdrojowego sam park został ozdobiony przez liczne krzewy, kwiaty i zieleńce, na dawnych nieużytkach urządzono piękne akwarjum, powstał szereg nowych dróg, rynek został nowocześnie rozplanowany, w gmachu zaś Domu Zdrojowego funkcjonuje urząd pocztowy. Jak grzyby po deszczu, powstały nowe wille i pensjonaty.



Wisła. Fragment zimowy.
Fot. Wł. Miedniak

Wszystkie te prace inwestycyjne znajdują stałe poparcie wojewody d-ra M. Grażyńskiego, który po stworzeniu w Wiśle szeregu monumentalnych inwestycji nie przestaje otaczać tej pięknej miejscowości również i nadal swoją opieką. Komisarz Rządu, radca Wł. Miedniak, dzięki temu poparciu jest w stanie co roku obdarować swoją miejscowość poważnymi nowościami, przyczyniając się do coraz większej popularności Wisły nietylko w Polsce, ale i zagranicą.

Wisła nie posiada jeszcze dotąd dobrych połączeń kolejowych. Należałoby koniecznie zaprowadzić trakcję motorową z Katowicami, która skróciłaby drogę z dotychczasowych 6 godzin do trzech, z napisów na wagonach należy usunąć nazwę „Głębce", która nic nie mówi i wprowadza tylko publiczność w błąd (Głębce stanowią, jak wiadomo, tylko dzielnicę Wisły), a wreszcie zwiększyć ilość pociągów lokalnych na linji Cieszyn — Goleszów — Wisła oraz Bielsko — Goleszów — Wisła.

Frekwencja w ostatnim roku doszła do 10.000 osób meldowanych. Ilość niemeldowanych obliczają na ok. 50.000. Cyfry te mówią same za siebie.

* * *

Wisła leży w pow. Cieszyńskim woj. Śląskim wśród Beskidu Zachodniego na wysokości 440—500 m.

Wskazania: Wyczerpanie ogólne, przepracowanie, miejsce wypoczynkowe dla ozdrowieńców.

Klimat podgórski, umiarkowany, z małą ilością opadów i z małymi wahaniami ciepłoty.

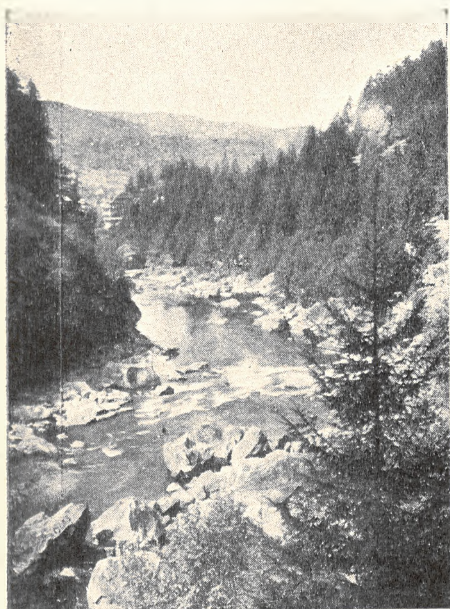
Urządzenia lecznicze: Wielki wzorowo urządzony basen kąpielowy z przepływającą wodą i obszerną plażą słoneczną.

Wisła jest letnią rezydencją p. Prezydenta R. P., który posiada tu swój zameczek myśliwski.

Rozrywki: Sporty, wycieczki w góry.

Sezon trwa przez cały rok.

Uzdrowiska i letniska na Huculszczyźnie



Nad Czeremoszem

Najdalej na południe ze wszystkich ziem polskich wybiegająca kraina górska wciska się trójkątem między kraje rumuńskie, Bukowinę i Siedmiogród oraz wschodnią część Czechosłowacji.

Granicę naturalną stanowi z Bukowiną rzeki Czeremosz Biały i Wspólny; z Siedmiogrodem i Czechosłowacją biegnie ona szczytami Beskidów Wschod.

Podgórska część, o szerokich dolinach rzek Czeremosza, Rybnicy i Pistynki, na wysokości od 350 — 450 m., okolonych niezbyt wyniosłymi pasmami gór i z wysokimi, bo 800 m. sięgającymi górami w najbliższym sąsiedztwie, które chronią je od wiatrów, zajmuje dzięki tym warunkom wśród ziem polskich pod względem klimatycznym przodujące stanowisko.

Powietrze, przesycone balsamicznym zapachem lasów iglastych, niezwykle mała ilość opadów atmosferycznych, najlepsza w Polsce insolacja ze względu na czystość i małą wilgotność powietrza, piękna i ubrana kwieciem sadów wiosna, ciepłe i pogodne lato (średnia ciepłota roczna — 9°), wspaniałe kąpiele w górskich rzekach i potokach, w których temperatura wody jest znacznie wyższa niż gdzieindziej na tych samych wysokościach, wielka ilość niewyzyskanych jeszcze źródeł o ustalonej wartości leczniczej, kąpiele jodowo - solankowe, obfitość najdelikatniejszych owoców, umożliwiająca kurację owocową i wreszcie niezrównanie piękno krajobrazu, zjednały słusznie temu zacisznemu ustroniu miano Polskiego Meranu, ściągając zwolenników tej naprawdę pięknej ziemi.

W tej części skupiają się coraz więcej cenione i odwiedzane

LETNISKA

Kosowa w dolinie Rybnicy, Kut nad pięknym Czeremoszem u stóp góry Owidjusza oraz Pistynia, Szeszor i Kosmacza nad Pistynką z sąsiednimi osiedlami w które ruch letniskowy przenika coraz głębiej.

We wszystkich tych miejscowościach znajdą korzystne

WARUNKI LECZENIA

chorzy ze schorzeniami narządu oddechowego, z niedokrwistością, bladnicą, zołzowatością, krzywicą, z chorobą Basedowa, rekonwalescenci, osoby z wyczerpanym układem nerwowym i t. d.

Górska część, ta właściwa Huculszczyzna, stanowi, niezależnie od rozwijającego się już ruchu letniskowego, wspaniały teren

DLA TURYSTÓW

i wogóle zwolenników piękna gór.

Piękno krajobrazu górskiego z jego dziewiczymi lasami, w których niedźwiedź, jeleń, ryś, wilk i głuszec nie należą jeszcze do rzadkości, z bogactwem rzek i potoków o przepięknych wodospadach, pełnych pstrągów, są rajem dla miłośników sportu wędkarskiego, z groźnymi o fantastycznych kształtach szczytami i urwiskami, z przepięknymi dolinami i połoninami, ożywianymi w czasie lata przez liczne stada owiec i ich stróżów - Huculów, wygrywających o świcie i zmierzchu na długich trembitach smętne melodje, wywołać musi niezapomniany urok, przyciągając tych, którzy po ciasnocie życia miejskiego, pragnąc wytchnienia i odnowienia sił ciała i ducha do dalszej pracy, szukają przestrzeni, swobody i nieskażonego piękna przyrody.

LUDNOŚĆ

Krainę tę zamieszkuje Hucuł, którego pierwotny sposób bytowania pozostaje w dziwnej harmonji z otaczającą go przyrodą. Cechuje go silna budowa ciała, swoboda w postaci i ruchach, energja i wytrwałość, gościnność i wyjątkowa subtelność.

Góry, lasy, połoniny i rwące rzeki, to teren jego nieskrępowanego życia.

Głównym zajęciem Hucuła jest wypas bydła, wyrąb drzewa, flisactwo i ciesielstwo.

Jako przewodnik po swych ukochanych górach odznacza się zresztą ze swym nieodłącznym napół dzikim a jednak łagodnym konikiem huculskim, wielką bystrością i dzięki swemu wrodzonemu wyczuciu piękna oraz delikatności w obejściu jest najmilszym towarzyszem turysty.

UROCZYSTOŚCI HUCULSKIE

to wystawa malowniczych strojów, oryginalnych popisów tanecznych i muzycznych oraz frapujących obrzędów.

Na uwagę zasługują święta Wielkiejnocy, kiedy uroczystość święcenia paski odbywa się przed cerkwią, jak również święto „Preobrażenia" (19.VIII) w czasie którego na dziedzińcach cerkiewnych odbywa się święcenie ziół i owoców.

SZTUKA I BUDOWNICTWO LUDOWE

Oryginalność stroju i wrodzone poczucie piękna złożyły się na rozwój sztuki ludowej, której artyzm stawia Huculszczyznę na pierwszym miejscu tak pod względem oryginalności jak i różnorodności.

WYTWÓRCZOŚĆ LUDOWA

zaopatruje Hucuła w sprzęty gospodarskie, naczynia i odzież, stąd też wszystkie przedmioty obok artyzmu i oryginalności mają w większości znaczenie użytkowe.

Drzewo, wełna i metal to surowce z których Huculi wytwarzają tak pięknie ozdobne i barwne przedmioty, przedewszystkiem na własne potrzeby. Ze

SZTUKI LUDOWEJ

zasługują na uwagę tkactwo z wyrobem kilimów, weret i niezwykle oryginalnych włochatych z długiej wełny koców t. zw. liżników, fartuszków wzorzystych, portjer, płótna i ręczników, snycerstwo zarówno w drzewie jak i w metalu z inkrustacją, bednarstwo i garncarstwo zdobnicze, będące zresztą właściwością rodzin polskich, kuśnierstwo i pisankarstwo.

Na Huculszczyźnie ustalił się już od dawna

TYP BUDOWLI

górskiej, obejmujący u zamożniejszych chatę razem z budynkami gospodarczymi, okalającymi podwórze. Taki zamknięty rodzaj budowli nosi nazwę od dawnych fortyfikacji „grażda".

Chaty, budowane z grubych bierwion na węgły, ze ścianami wewnętrznymi zazwyczaj gładko heblowanymi, kryte są dranicą.

Ławy, skrzynie i półki bogato rzeźbione. Nad łóżkiem na rzeźbionej żerdzi, liżniki, werety, ręczniki, koszule i serdaki pięknie wyszywane.

Przykładem pięknego budownictwa jest cerkiewka w Czerhanówce przy drodze z Kosowa do Kut, odznaczająca się harmonją form i prostotą.

Wytwórczość, strój i zwyczaje to wszystko związane jest ze sobą na Huculszczyźnie tak ściśle, że śmiało rzec można, iż w miejscu, gdzie znikają stare zwyczaje huculskie, wytwórczość staje się mniej oryginalna i zaczyna zatracać swój tradycyjny charakter.

TURYSTYKA

Góry Huculszczyzny przedstawiają ponętny teren dla sportowców i turystów. Beskidy wschodnie, urozmaicone i malownicze pod względem krajobrazu, są zarazem łatwo dostępne.

Żabie jest punktem wyjścia wycieczek turystycznych w góry. Doliną Czeremoszu Czarnego dochodzi się do Jawornika, do źródeł Burkutu, do jeziora Szybene, oraz na szczyty Łostuń (1656), Pop Iwan (2026), Smotrycz (1901), Stoh (1655), Stohowiec i inne.



Kosów. Domek pod górą

Z Żabiego, poprzez malowniczy wąwóz Bystrzeca, prowadzą ścieżki turystyczne do Kizich Ułochów i na Supynci (1866), Howerlę (2058), również na Popa Iwana. W tej części powstały ostatnio schroniska dobrze zagospodarowane, mianowicie pod Popem Iwanem, na połoninie Maryszewskiej i na połoninie Korstryca. Z Burkutu wiodą ścieżki turystyczne na połoninę Łukawica (1506), na Czywczyn (1769), gdzie są ślady wielkich kopalń srebra i na klauzę Łostuń oraz na Bałtaguł, gdzie również urządzone jest schronisko turystyczne Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego Oddział w Kosowie. Z Hryniawy poprzez Watanarkę i Hramitne wiodą ścieżki turystyczne na szczyty między obu Czeremoszami. W tej części znajdują się schroniska P. T. T. dobrze zagospodarowane pod Skupową i na Małej Ludowej.

Rolę schronisk turystycznych spełniają ostatnio wybudowane wzorowe bacówki na połoninie Kręta i Masnyj Pryslop.

Zarządy gmin Żobiego i Hryniawy, w których administracji pozostają te turystyczne tereny wysokogórskie, pracują nad wyszkoleniem odpowiedniej kadry przewodników oraz ustalają corocznie wynagrodzenia dla nich oraz za konie wierzchowe, celem uchronienia turystów przed ewent. wyzyskiem.

KOMUNIKACJA

Huculszczyzna połączona jest koleją w Kutach nad Czeremoszem nad granicą rumuńską. Połączenie ze Śniatyna przez terytorjum Rumunji jest niewygodne.

Główną dojazdową stacją kolejową jest Kołomyja, a dla Żabiego Worochta. Z Kołomyją połączone są Kosów i Kuty poprzez Jabłonów i Pistyń oraz Zabłotów bardzo wygodną linją autobusową P. K. P. Autobusy mają połączenie ze wszystkimi pociągami, przyjeżdżającymi do stacji.

Worochta połączona jest z Żabiem, Kosowem i Kutami poprzez Jasienów, Krzyworównię, Jaworów i Sokołówkę dogodną linją samochodową. Samochód kursuje w czasie lata kilka razy dziennie.

Poza tym w Kosowie, Kutach i w Żabiu stale są do dyspozycji tanie dorożki samochodowe i konne do dalszych i krótszych wycieczek.

W górach zasługują na uwagę jako ośrodek lokomocji małe huculskie koniki, niezwykle wytrwałe i ostrożne.

Konik taki wraz z przewodnikiem kosztuje dziennie od 4—5 zł. Ceny te ustalają corocznie gminne komisje letniskowo - turystyczne.

INFORMACJE

Służbę informacyjną pełnią referaty letniskowo - turystyczne w Kosowie, oraz zarządach miejskich w Kosowie i Kutach, w zarządach gminnych Żabiego, Kosowa Starego, Pistynia, Kut Starych, Jasieniowa Górnego, Sokołówki i Hryniawy oraz w oddziale P. Tow. Tatrzańskiego w Kosowie.

Referaty przy związkach samorządowych prowadzą dokładną ewidencję mieszkań i pensjonatów, udzielając bezpłatnie żądanych w tym kierunku informacyj.

Rozwój kulturalny Kosowszczyzny

Po wielu latach dość wielkiego zaniedbania inwestycyjnego pow. Kosowski pod obecną administracją starosty p. K. Fijali otrzymuje obecnie szereg kapitalnych nowości, które powinny odbić się poważnie na jego rozwoju.

Tak więc powstaje szosa na Burkut, o której odbudowie pisało się już od tylu lat, a z której oddaniem do użytku łączy się sprawa uruchomienia jednego z najbardziej interesujących zdrojowisk w Polsce, państwowego Burkutu, o źródłach mineralnych, co do których istnieje uzasadnione przypuszczenie, że zapobiegają one tworzeniu się nowotworów rakowych. Szosa ta, na przestrzeni 41 km. biegnie przez Żabie, Jawornik, przebiega Burkut i dochodzi do jez. Szybene. Jest to droga ogromnie trudna pod względem technicznym i dlatego oddanie jej do ruchu samochodowego należy ocenić jako wielki wysiłek jej budowniczych.

Na budowie tej jednak nie kończą się inwestycje komunikacyjne powiatu. Mocno poruszana jest sprawa budowy linji kolejowej z Kołomyji do Kosowa przez Jabłonów i Pistyń. Plany tej linji, jak wiadomo, istnieją jeszcze z czasów przedwojennych, dopiero teraz jednak, dzięki energji miejscowych władz i społeczeństwa, Ministerstwo Komunikacji zajęło się nimi. W budżecie przyszłorocznym znajdują się już pierwsze sumy na studja. Połączenie Kosowszczyzny ze światem posiada nieobliczalne wprost znaczenie zarówno dla niezwykłych bogactw naturalnych tej ziemi jak i dla ruchu turystycznego, dotychczasowa bowiem linja z Kołomyji jest zbytnio oddalona (32 km.) z Kut zaś posiada znaczenie jedynie teoretyczne.

O wpływie połączeń ze światem na podniesienie kultury i dobrobytu miejscowej ludności nie trzeba chyba pisać. Zaznaczyć należy jedynie, że i obecnie, nie czekając na realizację nowej linji, Kosowszczyzna zyskała szereg ważnych placówek kulturalnych. Do najważniejszych z pośród nich zaliczyć należy otwarcie szkoły gospodarstwa wysokogórskiego w Żabiu, organizację całego szeregu innych szkół według trzyletniego planu, wykończenie piętrowych budynków szkolnych w Kobakach i Rożnowie, powstanie zakładu naukowego Rodziny Wojskowej w Kosowie, otwarcie muzeum regjonalnego i lotniska w Żabiu, utworzenie, oprócz znanego ośrodka zdrowia w Żabiu takich samych ośrodków w Kosowie i Hryniawie, a wreszcie zorganizowanie obsługi letniskowej we wszystkich gminach powiatu.

Są to naprawdę wielkie i poważne zdobycze kulturalne Kosowszczyzny, nie jedyne zresztą, a będąca w toku akcja ufundowania samolotu „Hucuł", jeszcze dobitniej podkreśla postęp myśli społecznej na Huculszczyźnie, co zresztą jest również wynikiem planowej akcji kulturalnej wśród ludności.

Krótki ten szkic nie byłby zupełnym, gdybyśmy nie wymienili doskonałego prospektu o Huculszczyźnie, opracowanego bardzo starannie i interesująco przez d-ra W. Ryniewicza, a wydanego staraniem władz powiatowych.

Kosów — stolica Huculszczyzny



Kosów. Hala targowa.



Kosów. Skwer przed Zarządem Miejskim.

Kosów, miasto powiatowe, leży na wysokości 400 m. i odznacza się wyjątkowo łagodnym klimatem. Według spostrzeżeń stacji meteorologicznej w miejscowej salinie roczna ciepłota wynosi plus 9 — 10 st. C. (Kraków ma przeciętnie 7.5, Lwów 7.0, Krynica 6.0).

Największa ilość dni pogodnych i najmniejszy stopień zachmurzenia nieba ma właśnie Kosów oraz zaledwie 600 mm. opadów. Deszcze są tu krótkie, a dnie, nawet pochmurne, bez mgły, szybko się wyjaśniają. Również różnica temperatury pomiędzy dniem, a nocą jest niewielka. Kosów nie podlega znacz niejszym zmianom atmosferycznym i wolny jest od wiatrów, gdyż leży w pasie geograficznym, gdzie wiatry zachodnie i wschodnie już nie dochodzą.

Wiosna jest tu wczesna i zazwyczaj sucha, a pierwsze jej tchnienie czuje się już w lutym. Często już marzec i kwiecień są ciepłe i słoneczne. Lato jest niezbyt upalne, mamy trochę deszczów w czerwcu i z początkiem lipca, a potem trwa już stała pogoda. W jesieni z początkiem września panuje pogoda zmienna, ustala się jednak w drugiej połowie tego miesiąca. Październik jest dość ciepły, a nieraz pogodna jesień przedłuża się do Bożego Narodzenia. Zima bywa krótka, spokojna i łagodna, a opadów śnieżnych mało. Te własności zbliżają Kosów do południowego Tyrolu.

Sezon trwa od 1 maja do 31 października.

Dojazd do Kosowa koleją przez Kołomyję, Śniatyń i terytorjum rumuńskie do stacji kolejowej w Kutach lub w Kołomyi albo wreszcie do stacji kolejowej w Zabłotowie.

Dojazd od stacji kolejowej autobusami P. K. P., które odchodzą w Kołomyji z dworca od każdego pociągu. Koszty przejazdu autobusem od osoby z Kut 11 klm. 1 zł. 10 gr., z Kołomyi 32 klm. 4 zł. 20 gr., z Zabłotowa 28 klm. 3 zł. Czas trwania jazdy z Kołomyi z przystankami około 1 i pół godz. Na życzenie pensjonaty wysyłają autodorożki do Kołomyji w cenie od 18 — 20 zł. i do Kut w cenie 7 — 8 zł.

W rynku w Kosowie istnieje stacja autobusowa z biurem informacyjnym i meldunkowym, bufetem i przechowalnią bagażu. W pobliżu dworca postój dorożek konnych i samochodowych.

Ceny pomieszczeń z utrzymaniem lub bez w pensjonatach są bardzo przystępne. Całodzienne utrzymanie w pensjonatach I klasy: w pełnym sezonie kosztuje 5 zł., a w pensjonatach II kl. 4 zł.

Ponadto mieszkania i całe domki, odpowiednio urządzone, wynajmują na sezon miejscowi obywatele przy przeciętnej cenie 20 — 30 zł. za pokój miesięcznie.

H o t e l e: Truchanowicza 20 pokojów w cenie 2.50 za dobę. Dla przyjezdnych samochodami, garaże, dla wycieczek zbiorowych istnieje stacja turystyczna P. T. T. w szkole żeńskiej w rynku o 20 łóżkach.

R e s t a u r a c j e: Truchanowicza i Manugiewiczowej. Obiady od 1 zł.

K a w i a r n i e: Riwiera i Pawilon

Szereg jadłodajni sezonowych, dających posiłki zdrowe, obfite i tanie ew. z odnoszeniem do domów. Całodzienne wyżywienie od 2.50 zł.

Obfitość najlepszych a tanich owoców, wysokogórski miód pszczelny i słynna woda mineralna ze źródła w Burkucie, którą można nabyć w miejscowych aptekach i restauracjach, dają możność przeprowadzenia odpowiedniej kuracji.

Kosów posiada kąpiele rzeczne i kaskadowe w rzece Rybnicy pod wodospadem, nad którym wznosi się malowniczy pawilon restauracyjny z łazienkami kąpielowymi.

Lecznicze kąpiele jodowo - solankowe w miejscowej Żupie Solnej. Cena kąpieli 1 zł. 80 gr. Funkcjonarjusze państwowi i samorządowi korzystają ze zniżki 50 proc.

Dla rozrywek mamy boisko sportowe z kortami tenisowymi, i dla siatkówki, kino, dancing, koncerty, i przedstawienia teatrów objazdowych, łatwe i piękne wycieczki jednodniowe w góry okoliczne. Odział P. T. T. organizuje i prowadzi dalsze zbiorowe wycieczki do Żabiego, źródeł Burkutu, Hryniawy oraz w górny bieg Czeremoszów Czarnego i Białego, na wyższe szczyty pasma Czarnohorskiego, a stamtąd tratwami do Kut. Wycieczki do Rumunji, a w szczególności do Czerniowiec i Wyżnicy stanowią również atrakcję.

Taksa klimatyczna wynosi 3 zł. i 1 zł. 50 gr. od każdego następnego członka rodziny. Zarząd Miejski stosuje jednak zwolnienia i ulgi w dużej mierze. Lekarze i ich rodziny są zwolnieni od taksy, urzędnicy, wojskowi i ich rodziny płacą połowę. Za dzieci i służbę nie pobiera się taksy.

Kosów jest ośrodkiem przemysłu ludowego, a przedewszystkiem wyrobu kilimów. Obok masowej produkcji, zatracającej cechy swojszczyzny, spotyka się kilimy o wysokiej wartości artystycznej.

Wszelkich informacji udziela referat letniskowo - turystyczny w Zarzadzie Miejskim w Kosowie, a w czasie sezonu biuro informacyjne mieszczące się w dworcu autobusowym.

Wielki ruch letniskowo - turystyczny w Kosowie nie pozostaje bez wpływu na inwestycje, jakich co roku miasto dokonuje. W sezonie obecnym mamy do zanotowania powstanie wielkiej chłodni miejskiej, zbudowanej kosztem 60 000 zł., a przeznaczonej w pierwszej linji dla mięsa i ryb i zaopatrującej przytym miasto w doskonały sztuczny lód. Rozpoczęta została również budowa hali targowej.

Dalszy rozwój miasta w kierunku estetycznym postępuje bez przerwy. Powstały liczne nowe skwery, ulice otrzymały nowe bruki, nad Rybnicą buduje się specjalną arterję komunikacyjną dla wozów i ciężkich pojazdów, które w ten sposób omijałyby miasto, przeprowadza się akcję mającą na celu pobudzenie właścicieli domów do upiększania swych nieruchomości.

Z inicjatywy władz miejskich Biuro Regjonalne kończy obecnie prace nad sporządzeniem planu zabudowy Kosowa, poczym rozwój budownictwa w mieście pójdzie już nowymi szlakami.

Turystów i letników niewątpliwie zainteresuje budowa nowej plaży nad Rybnicą. Doskonałe funkcjonowanie, jak w r. ub. biura informacyjnego przy dworcu autobusowym, zostało już zapewnione.

Zarząd Miejski przystąpił do międzykomunalnego związku dla podniesienia letnisk Kosowszczyzny oraz do zorganizowania własnej komisji letniskowej.

Dla uprzyjemnienia pobytu letnikom w r. b. przygrywać będzie na plaży doskonała orkiestra Zw. Strzeleckiego.

Władze miejskie, pod kierownictwem zasłużonego burmistrza plk. Lewickiego, wychodzą w swej działalności ze słusznego założenia „noblesse oblige", gdyż dzięki ich celowym dotychczasowym zarządzeniom liczba letników w samym tylko Kosowie wzrosła o całe 100 proc. do r. ub.

To się nazywa osiągnąć naprawdę piękne rezultaty pracy!

Zakład D-ra Tarnawskiego



Grupa kuracjuszów zakładu D-ra Tarnawskiego. Pierwszy z lewej prof. Ignacy Chrzanowski, w środku dr. A. Tarnawski, ostatni dr. W. Tarnawski.

W lecznicy d-ra Tarnawskiego stosuje się jedynie naturalne środki: ustawiczne działanie świeżego powietrza i kąpiele powietrzno-słoneczne oraz gimnastykę i zabiegi wodne. Umiarkowanie w jedzeniu z dietą jarską. Specjalnością zakładu jest leczenie postem (głodówką) — ale tylko na życzenie pacjenta. Łagodniej od głodówki działa surówka (owoce i surowe jarzyny). Zakład jest szkołą życia higjenicznego.

Kuracjusze wstają rano, orzeźwieni świeżym powietrzem sypialni, gdzie okna były otwarte.

Na znak gongu wszyscy gromadzą się na boisku dla ćwiczeń gimnastycznych i oddechowych, aby korzystać z rannego powietrza, w ozon bogatego. Często gimnastyka odbywa się z muzyką, co ćwiczący szczególnie lubią.

Następuje śniadanie, do którego podaje się mleko, kawę zbożową lub kakao, chleb, sucharki, masło, miód lub przetwory owocowe.

Czas pomiędzy śniadaniem a obiadem wypełnia półgodzinna praca fizyczna, zabiegi wodne i kąpiele powietrzne. O 1-ej spożywa się obiad jarski, składający się z zupy, jarzyny, przystawki, sałaty i leguminy. Mięso bywa tylko raz w tygodniu, w niedzielę.

Czas popołudniowy wypełniają lżejsze zabiegi, potem jeszcze krótka kąpiel powietrzna i mniej ważny zabieg wodny, poczym zwykle idzie się na dalszy spacer. Po spacerze jest jeszcze gimnastyka oddechowa, poczym następuje wczesna kolacja z ciepłą potrawą, kwaśnym mlekiem, chlebem i owocami. Po kolacji jest czas na rozrywki towarzyskie, tańce, albo też lekarze wypowiadają pogadanki, objaśniające kuracjuszów o sposobie leczenia i jak należy zachowywać się w domu, ażeby być zdrowym. O godzinie 9-tej dzień normalny się koczy i wszyscy układają się do snu.

Do leczenia w zakładzie kosowskim nadają się wszelkie prawie cierpienia chroniczne, przemiany materji, nerwowe, narządu trawienia i t. d. — z wyjątkiem chorób zakaźnych, umysłowych i ogólnego wyniszczenia.

W zakładzie jest 12 dworków mieszkalnych, rozrzuconych w wielkim parku.

Łazienki do zabiegów wodoleczniczych, łaźnia słoneczna, hala gimnastyczna, boiska, kąpiele powietrzne i t. p. urządzenia przystosowane są do przyrodoleczniczego charakteru leczenia w zakładzie.

Sezon w zakładzie trwa od 1 maja do 1 listopada.

Ceny w sezonie wiosennym wynoszą za wszystko razem 8 — 10 zł. dziennie.

Uzdrowiska i letniska na Huculszczyźnie



Hnculka z Szeszor

Żabie

Żabie (580 m. n. p. m.), Centrum Huculszczyzny, siedziba Państwowej Szkoły Gospodarstwa Wysokogórskiego, w niezwykle uroczej dolinie nad Czeremoszem Czarnym, posiada wszysikie warunki, aby stać się stacją klimatyczną i bazą turystyczną. Posiada dwa źródła mineralne, siarczane oraz szczawy żelazistej. Bardzo korzystne warunki leczenia w okresach rekonwalescencji, wyczerpanych fizycznie i umysłowo, anemicznych, dla lżejszej postaci gruźlicy płuc, oraz gruźlicy gruczołowej i kostnej.

Ze stacji kolejowej w Worochcie dojeżdża się samochodami zbiorowymi, stale kursującymi. Cena przejazdu 5 zł., lub ze stacji w Kołomyji autobusami P. K. P. do Kosowa a stąd samochodem zbiorowym. Cena biletu 9 zł. Również ze stacji kolejowej w Kutach istnieje stała komunikacja samochodem zbiorowym. Cena biletu 6 zł.

Liczne hotele, pensjonaty i pomieszczenia. Poza tym mieszkania w domach prywatnych.

W szkołach w Żabiu - Słupejka, Żabiu - Ilciu, Żabiu - Krzywopolu szkolne noclegi zbiorowe na 20 do 25 miejsc za opłatą 25 gr. dziennie.

Całodzienne utrzymanie w restauracjach (od 2.50 zł.). Obiady od 1 zł. Garaże dla samochodów u Gärtnera.

Urząd pocztowo - telegraficzny. Ośrodek Zdrowia z urządzeniami kąpielowymi, trzech lekarzy. Wycieczki na szczyt Magórę, do wodospadu „Hramitny", na Babę Ludową do Burkutu i t. d. Czeremosz Czarny nadaje sie w Żabiu do sportu pływackiego i kajakowego.



Hucułka z Żabiego.



Nad Rybnicą.

Kuty

Stare miasteczko ormiańskie nad Czeremoszem Wspólnym u stóp góry Owidjusz, pięknie i regularnie zabudowane w uroczej dolinie wśród sadów.

Najłagodniejszy, a przy tym najrówniejszy klimat, wspaniałe kąpiele w Czeremoszu, oraz piękny krajobraz górski stwarzają z Kut pierwszorzędne uzdrowisko.

Kuty posiadają plażę nad Czeremoszem z kabinami kąpielowymi, skwery i kwietniki, oświetlenie elektryczne.

Kuty wraz z sąsiadującymi Kutami Starymi, będącymi również terenem letniskowym oraz Tudiowem słyną ze wspaniałych sadów owocowych, z których rok rocznie wywozi się po kilkaset wagonów najlepszych w Polsce owoców, nie wyłączając moreli. Wysoka jakość i taniość owoców umożliwiają kurację owocową i poczynianie zapasów zimowych.

Kuty słyną z wyrobu pięknych huculskich kilimów i z ozdobnej ceramiki.

Taksa klimatyczna od osoby 3 zł., każdy następny członek rodziny 1.50. Lekarze i ich rodziny zwolnieni są od taksy. Urzędnicy i wojskowi płacą połowę. Poza tym Zarząd Miejski stosuje daleko idące ulgi.

Tudiów i Rożen Wielki stanowią przedłużenie Kut nad Czeremoszem, w które przenika coraz silniej ruch letniskowy. Są one zasłonięte od północy pasmami gór i mają może największe nasłonecznienie i najcieplejsze kąpiele. Informacji udziela Zarząd Gminny w Kutach Starych.

Inne miejscowości

Horod (2 klm.), Sokołówka (6 klm.), Jaworów (3 klm.), miejscowości letniskowe 450 do 500 m. w górę Rybnicy, wzdłuż przepięknej drogi automobilowej do Żobiego, posiadają szereg dobrze urządzonych i tanich mieszkań (pokój od 8 — 12 zł. miesięcznie). Komunikacja samochodem zbiorowym, kursującym między Kosowem, a Żabiem. Wspaniałe kąpiele w Rybnicy.

Hryniawa nad Czeremoszem Białym i malowniczą Probiną, wśród skał i nieprzejrzanych lasów, jest najdalej na południe wysuniętą wsią. Klimat niezwykle łagodny i słoneczny. Jest to najbardziej pierwotna charakterystyczna i pociągająca swojszczyzną część Huculszczyzny. Dojazd do Krzyworówni samochodem zbiorowym, a stąd podwodą. Z Kosowa 52 klm. Dojazd samochodem możliwy i w nadchodzącym sezonie utrzymywany będzie stały ruch samochodowy między Kosowem, a Hryniawą za opłatą 8 zł. od osoby. Restauracje i jadłodajnie na miejscu.

Informacji udziela Zarząd Gminny w Hryniawie.

Pistyń, dawniej miasteczko, położony jest nad uroczą rzeką Pistynką, dopływem Prutu. Kotlina zasłonięta jest zewsząd górami o wielkim nasłonecznieniu i wspaniałych kąpielach, posiada pierwszorzędne warunki klimatyczne. Sezon od 1 maja do 31 października.

Dojazd ze stacji kolejowej w Kołomyji autobusem P. K. P. (22 klm.). Cena biletu 3 zł.

Całodzienne utrzymanie w pensjonatach wraz z pomieszczeniem od 3 — 4 zł.

Urząd pocztowo - telegraficzny, lekarz w miejscu. Piękne i łatwe wycieczki w górę Pistynki. W Domu Ludowym zabawy oraz kort tenisowy. Pistyń znany jest z przepięknej zdobionej ceramiki i z wyrobu zdobionych kafli huculskich.

Riczka (560 m.) nad potokiem tej samej nazwy, wyjątkowo zaciszna z doskonałym klimatem, wspaniałymi kąpielami i ze źródłem jodowym rozwija się jako ośrodek letnisk uczniowskich i akademickich. Piękne wycieczki na Bukowiec, Brustury, Kosmacz i do Żabiego. W zimie doskonałe tereny narciarskie

Informacji udziela zarząd gminy w Sokołówce.

Szeszory, położone w odległości 4 klm. od Pistynia nad Pistynką, posiadają klimat łagodny i zaciszny. Blisko dwa źródła siarczane. Dojazd z Kołomyji autobusami P. K. P. do Pistynia, a stąd furmanką.

Ceny pensjonatów od 3 do 4 zł. dziennie.

Obfitość pięknych i doskonałych owoców, łatwe i piękne wycieczki na Rokitę, Radół, Brusny, oraz w dolinę Rybnicy do Sokołówki i Riczki. Informacji udziela zarząd gminny w Pistyniu.

Prokurawa i Brustury, osiedla nad górną Pistynką i Brusturką, dopływem Pistynki, słyną z malowniczości krajobrazu, niezwykłej czystości powietrza górskiego i łagodnego klimatu.

Szczególnie piękne są Brustury, rozrzucone na wyżynie, otoczonej wysokimi pasmami górskimi. Dojazd z Kołomyji do Pistynia autobusami P. K. P. a stąd furmankami.

Krzyworównia, Jasienów Górny, stykające się ze sobą osiedla poza działem Bukowca nad Czeremoszem Czarnym w kotlinie otoczonej wysokimi górami odznaczają się wyjątkową malowniczością położenia.

Dojazd z Kołomyji do Kosowa autobusami P. K. P., a stąd kursującym stale samochodem (58 klm.) lub z Worochty przez Żabie samochodem (50 klm.). Koszt przejazdu samochodem zbiorowym z Worochty 6 zł. Pensjonat oraz szereg mieszkań w domkach huculskich.

Wycieczki na Sinicę, Pisany Kamień, Ihrec, Czarny Gruń, Szendrówkę, oraz do Krasnoili, Brustur, Riczki, Ilci Górnej wreszcie do pobliskiego Żabiego.

Uścieryki położone są w malowniczej dolinie u zlewu obu Czeremoszów.

Trzecie pokolenie
ceramików kuckich

W Kutach cieszy się specjalną popularnością wytwórnia ceramiczna B-ci Broszkiewiczów, produkująca słynne na całą Polskę wazony, talerze oraz galanterję ceramiczną. Wytwórnia oparta jest na pracy dwuch braci - rzeźbiarzy, artystycznie rysujących i wypalających swoje wyroby, osnute na oryginalnych miejscowych motywach i pięknie kolorowane.

Jest to praca, wymagająca nietylko wielkiego zmysłu artystycznego oraz pracowitości, lecz nawet kultury całych pokoleń. Obecni właściciele stanowią już drugie pokolenie kuckich artystów-ceramików, i, należy stwierdzić z zadowoleniem, nie ostatnie. Oto bowiem „do głosu" dochodzi najmłodsza generacja Broszkiewiczów, dwaj pięcioletni bliźniacy, Janek i Tadzio, synowie p. Stefana Broszkiewicza. Malcy ci już dzisiaj zdradzają niepospolity talent do rysunków, całe dnie spędzając z ołówkami w rękach w modelarni i pierwsze ich próby pozwalają spodziewać się wielkiego dalszego rozwoju przyrodzonych talentów.

Burkut

Burkut jest najwyżej położonym zdrojowiskiem polskim (980 m.) nad Czeremoszem Czarnym i słynie ze znakomitych wód mineralnych, które należą do najcenniejszych w Europie. Dawniej istniał tu zakład zdrojowy. Źródła zawierają szczawę żelazisto - wapniową (żelazo, arsen i siarkę) ze znaczną ilością kwasu węglowego. Woda burkucka nadaje się do picia i do kąpieli i zalecana jest w chorobach serca, czynnościowych i organicznych, niedokrwistości, chorobach narządów trawienia, lżejszych chorobach płuc, dmie, otyłości, cukrzycy, chorobach nerwowych oraz dla ozdrowieńców.

Dokąd jedziemy na urlop?

Oto zagadnienie, którym kłopoczą się dzisiaj wszyscy. Piękna, słoneczna pogoda wypędza wszystkich w góry i nad wodę. „Dokąd", „Jak", „Za co", oto pytanie, które zaprząta umysły wszystkich. Brak zdecydowania, szczegółowych informacji i szczupła gotówka spędzają sen z powiek!

Sprawę tę rozwiązał „ORBIS". Dostarcza on i udziela najdrobniejszych informacji, oraz, dzięki specjalnym umowom z zarządami pensjonatów, komisjami klimatycznymi i dyrekcjami uzdrowisk uzyskał najniższe ceny na pobyty w uzdrowiskach i miejscowościach letniskowych.

Informacje i zgłoszenia przyjmują wszystkie placówki „ORBISU" oraz Oddział P. B. P. „Orbisu" we Lwowie pl. Marjacki 5.

XVII MIĘDZYN. KONGRES GEOLOGICZNY

Moskwa — Leningrad (od 20 — 29-go lipca 1937 r.)

Specjalne wycieczki na V Festival Teatralny (1 — 25 września r. b), wycieczki przemysłowe, pedagogiczne, sportowe i dla lekarzy przez

„INTOURIST"

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie placówki **„ORBISU"** oraz Dział Turystyki Sowieckiej — Warszawa, Marszałkowska 153.

Sprzedaż kolejowych i okrętowych biletów na Bliski i Daleki Wschód, do Palestyny i z powrotem przez ZSRR.

Najlepszy urlop

Najmilsze wakacje

w Jadwisinie n/Narwią

32 km. od Warszawy. 10 par autobusów, 11 par pociągów. Wspaniały park, plaża, place sportowe, przystań, kajaki.

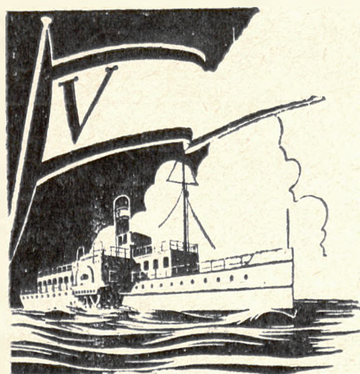
FRANCOPOL

Warszawa, ul. Mazowiecka 9

WISŁĄ DO MORZA

POLSKA ŻEGLUGA RZECZNA

„VISTULA" Warszawa, Mazowiecka 12



utrzymuje codziennie regularne linje na szlaku Wisły
KRAKÓW— SANDOMIERZ — WARSZAWA, — GDYNIA

Rozkład odejścia statków:

Z Warszawy do Gdańska godz. 9, z Warszawy do Płocka i Tczewa godz. 17,30, z Warszawy do Płocka i Włocławka godz. 22, z Warszawy do Tczewa i GDYNI godz. 23,30 (salonowe), z Warszawy do Sandomierza i KRAKOWA godz. 16.30 (z przesiadaniem w Sandomierzu), z Warszawy do Puław godz. 21,30.

Statki salonowe Francja, Halka, Bałtyk, Belgja i Goniec, odchodzące z Warszawy o godz. 23,30, posiadają miejsca sypialne w kabinach 2- i 4-osobowych klasy I i II.

Statki wycieczkowe odchodzą z Warszawy do Gdyni o godz. 17,30. Zamówienia na kabiny na statkach salonowych klasy I i II i wycieczkowych klasy I przyjmuje Kasa Zamawiań, Mazowiecka 12 — od godz. 9 — 15. Informacje: tel. 216-31 i 637-97.

Codziennie 2 godzinne przejażdżki statkiem **„BAJKA"**
W niedziele i święta wycieczki do **MŁOCIN**

Solankowy Zakład Kąpielowy i Inhalacyjny

D-ra Med. Józefa Matuszewskiego

w Jaremczu

Czynny od 15 maja do 30 września

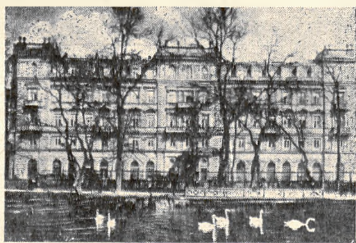
Naturalne kąpiele solankowe i borowinowe

Solanka gazowana (CO_2). Inhalatorjum.

Ceny niskie

HOTEL BRÜHL

WARSZAWA
ul. FREDRY 12
Tel. Centrala 5-48-00



uznany ogólnie:

nie „największy",
ale „najmilszy"

M. T. K.

Miejskie Towarzystwo Komunikacyjne

w GDYNI

utrzymuje stałą komunikację miejską, oraz

Do Kartuz i Szwajcarji Kaszubskiej
„ Sopot
„ Jastrzębiej Góry

Specjalne ulgi wycieczkowe za uprzednim porozumieniem

Hotele i restauracje polecone

KATOWICE

HOTEL EUROPEJSKI

Katowice, ul. Marjacka 15, telef. 309 - 27
Pierwszorzędny hotel—2 minuty od dworca—Nadzwyczajny komfort — Winda — Bieżąca gorąca woda i telefon w każdym pokoju — Kąpiele.
Wykwintna restauracja i sale towarzyskie

KIELCE

PIERWSZORZĘDNY
HOTEL BRISTOL

KIELCE, ul. Sienkiewicza 21
Telefon 12-24
Pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą
Ceny umiarkowane

KRAKÓW

Hotel Francuski

KRAKÓW
Centrala telef. Nr. 152-95

Hotel POD RÓŻĄ

KRAKÓW ul. Florjańska 14, tel. 12-63
Komfort
Bieżąca ciepła i zimna woda
ceny niskie

LWOW

HOTEL GEORGE

Lwów, Plac Marjacki 1
90 pokoi, 32 apartam. z łazienkami. Woda bież. zimna, gorąca i telefony we wszystkich pokojach. Restauracja i kawiarnia. 3 sale bankietowe. Sale brydżowe
Zarząd: Stanisław Borowski

Najwytworniejszy pensjonat pod Warszawą
„ANULKA"

Świder, tel. Nr. 50-37 Otwock
50 komfortowych pokojów. Centralne ogrzewanie, woda bieżąca zimna i gorąca, elektryczność, garaże, etc.
Czynny cały rok bez przerwy.

POZNAŃ

Hotel BRITANIA

Poznań, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 2
tel. 21-97 i 21-98
Poleca pierwszorzędne pokoje po cenach umiarkowanych
Wzorowa czystość **Centrum miasta**

POZNAŃ
HOTEL CONTINENTAL

CENY OD 5.— ZŁ.
WSZELKI KOMFORT

WARSZAWA

Hotel EUROPEJSKI

Spółka Akcyjna
WARSZAWA
250 pokoi komfortowo urządzonych. 100 pokoi z łazienkami. 25 apartamentów. Zimna i gorąca woda bież. i telefon w każdym pokoju.
Ceny od 8 złotych za dobę.
Restauracja, kawiarnia bar i piwnice win
pod własnym zarządem

HOTEL
POLONIA PALACE

WARSZAWA
nawprost Dworca Głównego.
Komfortowe pokoje z bieżącą wodą zimną i gorącą oraz telefonami od 7 zł.
Restauracja - Kawiarnia - Garaże

RESTAURACJA — WINIARNIA
„POD BUKIETEM"

CENTRALA: Marszałkowska 114, róg Złotej
FILJA I — Marszałkowska 90
FILJA II — Nowy-Świat 5

PRENUMERATA ROCZNA zł. 5.—; półroczna zł. 3.—. CENY OGŁOSZEŃ w numerach specjalnych: przed tekstem 1.50, w tekście i za tekstem 1 zł. wszystko za 1 milimetr jednoszpaltowy (na stronie 4 szpalty). Drobne 20 gr. za słowo. Od cen powyższych rabatów się nie udziela. Za termin. druk ogł. Wydawnictwo nie odpowiada. Do bezpłatnego przedruku ogłoszeń Wydawnictwo jest obowiązane tylko w razie zniekształcenia tekstu, wynikłego z winy Wydwn. zmieniającego sens ogłoszeń. Fotografji ani rękopisów Wydawnictwo nie zwraca. Przedruki dozwolone tylko za zgodą Redakcji. Copyright by „Wiadomości Turystyczne" Warszawa, 1937. Redaktor odp. i wydawca: Marjan Dziekański. Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Żórawia 9, tel 7-03-84. P. K. O. 9389.

Zakłady Graficzne „MATADOR", Warszawa, Grzybowska 41, tel. 5-98-44.